

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

W NUMERZE M. IN. :

- PROGRAM SPONSOROWANIA PRZYWRÓCONY
- MUZEALNA SZEŚĆDZIESIĄTKA I NOWY FEDOROWICZ
- CO WSPOMINA GIEREK
- PIERWSZE POLSKIE TŁUMACZENIE „HANDMAID TALE” M.ATWOOD





TRADING CO. (CANADA) LTD.

**ATRAKCYJNE CENY!
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!
GWARANCJA!
BEZ CLA!**

POLECA Z OFERTY "PEWEXU" I "BALTONY"

- * PACZKI ŻYWNOŚCIOWE, KOSMETYCZNE, ZABAWKI
- * TELEWIZORY KOLOROWE, MAGNETOWIDY, ZESTAWY STEREO, DYKTAfony, GŁOŚNIKI, RADIA SAMOCHODOWE
- * ZAMRAŻARKI, LODÓWKI, PRALKI, ZMYWARKI DO NACZYŃ, KUCHNIE ELEKTR., MIKROFALOWE, ROBOTY KUCHENNE, ETC.
- * PRZYCZEPY SAMOCHODOWE, PIŁY SPALINOWE

**WIELKANOC WKRÓTCE - ZLECENIE PEKAO
UMILI ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ**

PRZEKAZY PIENIĘŻNE NA OPROCENTOWANE KONTA WALUTOWE
GOTÓWKA W US i KANADYJSKICH DOLARACH

RZETELNIE OBSŁUŻY I ZLECENIE PRZYJMIE PERSONEL BIURA:

PEKAO TRADING CO. (Canada) LTD.

1610 BLOOR ST. WEST, TORONTO, ONT. M6P 1A7

Na linii kolejki podziemnej między stacjami: Keele i Dundas W.

TEL. 588-1414

Godziny urzędowania: dni powszednie: 9:00 do 18:00
soboty: 9:00 do 15:30
lub

UPOWAŻNIONY PRZEDSTAWICIEL PEKAO

ECHO
NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada
Leszek Szaruga	- Z dystansu
Rafał Marszałek	- Listy z Piasków
Karolina Jankowska	- Czytane między ... Lektury nieobojętne
dr Zofia Bończa	- Poradnia zaufania
dr Krzysztof Ostaszewski	- Pokochać kapitalizm
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Halina Baranowska	- Życie nie umierać
Ewa Rewkowska	- Echo poleca, brydż
Elżbieta Wolska	- Polak nie zginie

WSPÓŁPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska)
prof. dr Ewa Brantley
dr Tadeusz Prus
Wacław Liebert
Adam Tomaszewski
Iwona Majewska
Wojciech Wojnarowicz
Janusz Pietrus
S.Cech
Krzysztof Krzysztoforski
Andrzej Stawicki
Nina Geysztor-Zawirska
Maciej Kurowicki
Bogusław Rzepecki
Lech Jamka (RFN)
Marek Gaszyński (Polska)
Jan Rulewski (Polska)
Andrzej Kobos
Typesetting: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec, okładka: Futura Graphics

SPIS TREŚCI

	Fedorowicz bierze zakręt 2
	Świat 4
	Kanada 6
	Polska 8
	Pranie brudów - fragmenty książki
	Edwarda Gierka 12
D.Harasimowicz	Wichrzyciele w sutannach 14
L.Szaruga	Z dystansu 16
Margaret Atwood	Handmaid Tale - fragment 18
K.Ostaszewski	Pokochać kapitalizm 21
	Sport 22
H.Baranowska	Życie nie umierać 27
	Komunikaty 26
	Weź się w garść 28
L.Dobosz	Zdrowie 29
	Horoskop 32
	Kalendarzyk 33
H.Sokolska	Imigracja 34
	Bajka dla dzieci na kartce do wycięcia i kolorowania 35

OKŁADKA I:
Jacek Fedorowicz - grafika

Wiadomości z Polski podajemy głównie za RWE, RFI, agencjami zachodnimi, Gazetą Wyborczą, wydawnictwami drugiego obiegu, prasą polską i emigracyjną oraz własnymi korespondentami w kraju.

ADRES	51A Thistle Down Blvd. Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada
POCZTOWY:	TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046
ADVERTISEMENT:	\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$ 150.00, 2 col. - 3 inches: \$ 290.00, photo extra \$ 5.00, Full page special rate \$ 200.00, half page \$130.00, back cover \$450, in. cover \$250 Special: ALL SMALL ADS FREE
SUBSCRIPTION	półroczna \$ 25.00, roczna \$ 50.00, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów,
PRENUMERATA:	zagraniczna półroczna 25.00 \$US, roczna 50.00 \$US, lotnicza 100% więcej. Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek. Second Class Registration Number 7631 Postage Paid At Toronto

"Od czwartej klasy szkoły podstawowej jest pan moim idolem.
Od "Matżeństwa doskonałego" - poprzez radio - do dziś"

Z listu wielbiciela

FEDOROWICZ BIERZE ZAKRĘT

KIEROWNICZA GENERACJA

Na Fedorowiczu wychowała się, a może i uchowała cała generacja. Do dobrego tonu należało posługiwanie się w tonie szyderczym słownictwem kolegi kierownika z 60-tki - "Waadzą", "prywatnością" i innymi cudactwami używanymi na co dzień przez krzyżówkę pospolitą sekretarza OOP z kierownikiem z awansu.

Gdyby nie Fedorowicz załała by nas pewno owa głupota pomieszana z zadęciem. A tak żałosne postacie PRL - sprowadzono do właściwych im proporcji - i to w oficjalnym środku przekazu. Uchowaliśmy się pod 60-tką od nacierającej zewsząd bezczelnej tępoty. Gdy zaczynał się program wyludniały się ulice z młodych wówczas ludzi. Były to bowiem lata 70.

NA TYLE SPOSOBÓW

Nic dziwnego, że po wyjeździe z kraju brakowało nam tego humoru i rozumu. Na inne tym razem emigracyjne zadęcia i szaleństwa.

Rzekoma "sześćdziesiątka" Marcina Wolskiego zesłana nam na turnee bez Fedorowicza okazała się marnym cieniem prześwietnej przeszłości.

Ale Fedorowicz nie zamilkł. Zaczęły docierać wydane przez "Kontakt" kasety, "Fioletony i dialogi", w których autor odskoczył na terytorium publicystyki politycznej, jędrnej i obrazowej. Gnębił Jaruzelskiego i jego reżim za słowne i rogatywkowe maskarady.

Okazało się, że jest jeszcze Fedorowicz - grafik-satyryk z seriami, które na dobre związały się z oporem wobec stanu wojennego. Taka była seria z Urbanami (Urban-Jajo, Bombka, Pomnik), Wałasami (Nieznany mężczyzna, Ptaszek, Prywatny obywatel). Scenki z

zołnierzami, zomowcami i milicją. Były wśród tych rysunków prorocstwa. Przed laty przedrukowaliśmy taki rysunek z gazetką z tytułami, w których Kuroń, Michnik, Bujak i Wałęsa byli utytułowaną władzą, a komuniści słabą opozycją.

Fedorowicz był znów obecny i to na tyle sposobów! Świństwem by było, naprawdę, udawać, że był nieobecny w polskiej kulturze lat 80. I to tej wcale nie z małej litery. Bo okazało się coś jeszcze, co my Polacy kochamy. Że jest to przyzwyczajony człowiek. A nie wszystkim tak się udało.

WIDAĆ CO NASTĄPI

Nic dziwnego, że na początku ubiegłego roku popędziliśmy do Buffalo, żeby go w końcu usłyszeć. Okazało się, że kolega kierownik żyje, choć jak cały system stracił już na swej klasie. Kierownik już się słabo broni przed kapitalizmem. Jak zwykle u Fedorowicza, było już trochę widać co niebawem nastąpi. Kierownik i różne jego prototypy odchodzą do historii. Co też teraz nasz człowiek renesansu wymyśli?

Z Buffalo wracaliśmy pełni optymizmu. Okazało się przy tym także, że prócz różnych zalet twórczości i charakterze idol mojej generacji nie pali, nie pije i biega na dużych dystansach. Biega po Warszawie wbrew pokusom losu jak po Nowym Yorku czy Paryżu. Już przez to wygrywa ze swym zmaltretowanym strachem i wódką pokoleniem.

ZWYCIĘSTWO WYBORCZE

Mimo że lepiej biega się tutaj i lepiej jakby żyje, Jacek Fedorowicz przerywa zamorskie wojaże po otrzymaniu od Wajdy i Wałęsy telegramu: "Bez ciebie nie wyobrażamy sobie zwycięstwa wy-

borczego".

Opowiada o tym po roku na kanadyjskich spotkaniach. "Przerwałem podróż i wróciłem do kraju, okazało się, że beze mnie też by sobie radę dali. Ale będę nieskromny i się pochwalę. Mnie kraj zawdzięcza, że nie przeszła lista krajowa. Pokazałem w telewizji jak skreślać.... Dwa dni po mnie wystąpił Wałęsa; powiedział, żeby nie skreślał tych z listy krajowej. Ale ludzie skreślali. Wygrałem nie tylko z komunistami, ale i z Wałasą".

INDYWIDUALISTA "W KUPIE"

Poprowadził samodzielną, skuteczną grę polityczną. Służył sprawie. Teraz, kiedy słucham jego życzliwych komentarzy wobec młodego rządu, zastanawiam się, czy jest to tak jak wówczas, propagandowe uczestnictwo w politycznej grze, czy ekspresja sympatii dzielonej z większością rodaków. Czy teraz mówi to, co należy, czy to co czuje. Jest to jedno z nielicznych pytań, które udaje mu się zadać. Odpowiada w duchu indywidualistycznym i chyba trzeba mu wierzyć, bo jako publicysta stara się nie kłamać. Owa kampania wyborcza była ostatnią rzeczą, którą on robił "w kupie". By przegonić komunistów trzeba było być razem w "kupie". A teraz zaczyna się normalne społeczeństwo, tzn. społeczeństwo podzielone. Mówi o swoim indywidualizmie i o potrzebie niezależności. Zawsze starał się wszystko robić sam. "Nie za bardzo lubię współpracowników, powoli ich eliminowałem. Stąd wziął się kolega kierownik, kucharz i tłumacz. Lubilem sam wszystko załatwić". Sam drukował swoje rysunki, sam pisał i czytał. Ma swój mikrofon. Za chwilę schroni się w

Ciąg dalszy na str. 24





- W Paryżu odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw: USA, ZSSR, W. Brytanii, Francji oraz dwóch państw niemieckich. Omawiano zjednoczenie Niemiec. Postanowiono, że na trzecie spotkanie w lipcu zaproszony będzie przedstawiciel Polski. Będzie omawiana wówczas sprawa zachodniej granicy Polski. Kanclerz Kohl oświadczył, że po spotkaniu w Paryżu nic już nie stoi na przeszkodzie na drodze do zjednoczenia Niemiec. Podkreślił, że są sprawy sporne jak członkostwo zjednoczonych Niemiec w NATO, ale wszyscy zaakceptowali pragnienie Niemców do szybkiego zjednoczenia.

- Pochód 1-majowy w Moskwie przekształcił się w antykomunistyczną i antyrządową manifestację uliczną. Tysiące manifestantów wznosiło wrogie okrzyki przeciwko Gorbaczowowi, komunistom, partii. Widać było transparenty z napisami "Precz z kultem Lenina", "Gorbaczow - czerwony car", "Gorbaczow - ustap", "Precz z partią", "Ludobójcy pod sąd", itp. Rozwinięto również flagi republik bałtyckich. Wzburzony Gorbaczow wytrzymał około 20 minut po czym wraz z pozostałymi funkcjonariuszami partii i rządu zszedł z trybuny nad grobem Lenina. Telewizja sowiecka przerwała bezpośrednią transmisję z pochodu wkrótce po rozpoczęciu się demonstracji. W dzienniku telewizyjnym przemilczano opuszczenie przez Gorbaczowa trybuny honorowej. Gorbaczow podczas spotkania z kombatantami w Moskwie skrytykował uczestników antyrządowej manifestacji. Nazwał ich rozrabiaczami wykorzystującymi demokratyczne owoce pieriestrojki dla własnych celów. Ostregł, aby nie przeciągali struny.

- Łotwa ogłosiła deklarację niepodległości (138 posłów za, 1 wstrzymał się, 57 zbojkotowało głosowanie). Deklaracja stwierdza, że suwerenność Republiki Łotewskiej w latach 1920-40 nie została nigdy legalnie przerwana. Dokument mówi m.in. o okresie przejściowym, natychmiastowej gotowości do podjęcia negocjacji z Moskwą, oraz gwarancjach dla obywateli sowieckich mieszkających na Łotwie. Litwa i Estonia z radością przyjęły łotewską deklarację niepodległości.

- Gorbaczow zapowiedział zastosowanie sankcji gospodarczych wobec Łotwy. Ulicami Rygi jeżdżą oddziały Armii Czerwonej, czołgi, transportery opancerzone. Nad stolicą latają nisko samoloty.

- Ponad 300 tys. Mołdawian z Rumunii przeszło na stronę sowiecką witając się ze łzami w oczach ze swymi rodakami w ZSSR. 6 maja władze sowieckie otwały na kilkanaście godzin 8 przejść granicznych. Sowiecka straż graniczna nie sprawdzała dokumentów. Mołdawia została podzielona na mocy układu Hitler-Stalin.

- Przywódca gminy żydowskiej w Berlinie Wschodnim Kirschner podał, że w trzech ostatnich tygodniach 200 sowieckich Żydów poprosiło o azyl w NRD.

- Papież Jan Paweł II przybył 6 maja z 8-dniową pielgrzymką do Meksyku. Na lotnisku powitał go prezydent Meksyku Carlos Salinas. Pielgrzymka do Meksyku jest 47 pielgrzymką zagraniczną, 10 do Ameryki Łacińskiej i drugą do tego kraju. Ojciec Święty odwiedzi 10 meksykańskich miast. Rzecznik Watykanu podał, że homilie Papieża w Meksyku koncentrować się będą na losach ludzi ubogich.

- Wicepremier Rumunii Draganescu powiedział, że podczas wyborów 20 maja oddziały wojskowe będą pilnowały porządku i dyscypliny.

- Prezydent RPA F.W. de Klerk odbył rozmowy z Nelsonem Mandelą. Czarny przywódca powiedział, że Afrykański Kongres Narodowy rozważa kwestię wyrzeczenia się siły. Podkreślił, że AKN nigdy nie zaakceptuje systemu,

w którym klasyfikacja rasowa będzie odgrywała jakąkolwiek rolę.

- Premier Litwy Kazimiera Prunskiene odbyła w Waszyngtonie rozmowę z prezydentem USA Bushem, który odmówił uznania Litwy, by nie komplikować sytuacji Gorbaczowowi. Zwrócił jednak uwagę, że USA nigdy nie uznały aneksji Litwy w roku 1940 i wyraził nadzieję, że obecny konflikt może być rozwiązany na drodze negocjacji między Moskwą i Wilnem.

- W Czechosłowacji w Pilźnie odsłonięty został pomnik ku czci amerykańskich żołnierzy, którzy wyzwolili zachodnie tereny Czech spod niemieckiej okupacji. W uroczystości wziął udział prezydent Havel.

- Ambasador ZSSR w Syrii Zotow powiedział, że Moskwa rozważa możliwość zniesienia przepisu imigracyjnego, który zabrania imigrantom powrotu do ZSSR. Zotow wyjaśnił w wywiadzie dla syryjskiej agencji prasowej, iż ZSSR zauważył, że wiele ludzi jest zawiedzionych warunkami jakie panują na emigracji i wyraża gotowość powrotu do kraju. Dotyczy to także sowieckich Żydów przebywających w Izraelu. Jednocześnie Zotow podkreślił, że władze sowieckie ostrzegają Żydów emigrujących z ZSSR, aby nie godzili się na osiedlenie na okupowanych terytoriach arabskich.

- Arabscy dyplomaci w Moskwie wywierają nacisk na przyspieszenie odpowiednich przepisów. Spodziewają się, że pewna liczba Żydów powróci z Izraela do ZSSR, gdy będzie mogła to uczynić. Izrael przewiduje, że w ciągu najbliższych 5 lat wyemigruje z ZSSR do tego kraju od 750 tys. do miliona Żydów.

- Republika Południowej Afryki otworzyła stałą misję na Węgrzech. Wkrótce ma być otwarta węgierska w Pretorii. Nawiazania kontaktów domagali się m.in. Węgrzy żyjący w RPA oraz Węgrzy chcący do RPA wyemigrować.

- Kanclerz RFN Helmut Kohl i premier NRD Lothar de Maiziere podali datę 2 lipca br. jako dzień zawarcia gospodarczej i społecznej unii dwóch państw niemieckich. Otwarta pozostaje data zjednoczenia politycznego, w tym

przeprowadzenia wyborów dla utworzenia wspólnego rządu.

- NRD przekazała po raz pierwszy pieniądze - 3.65 mln dol. - fundacji izraelskiej pomagającej łagodzić psychiczne i fizyczne cierpienia pozostałych przy życiu ofiar prześladowań Żydów przez hitlerowskie Niemcy. Poprzednio rządy komunistyczne w NRD utrzymywały, że nie ponoszą odpowiedzialności za nazistowskie prześladowania Żydów. Wyptacone przez RFN odszkodowania dla Izraela i żydowskich ofiar hitleryzmu wyniosły ponad 47 mld dol.

- Premier W. Brytanii M. Thatcher zdecydowanie opowiedziała się przeciwko osiedlaniu sowieckich Żydów na okupowanych przez Izrael terytoriach, łącznie z arabską częścią Jerozolimy. W wywiadzie dla prasy kuwejckiej podkreśliła także, że rozwiązanie kłopotliwej sytuacji widzi jedynie na drodze negocjacji, które objęłyby również problem bezpieczeństwa wszystkich państw tego regionu i prawa Palestyńczyków do samostanowienia.



- Matka Teresa, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla za pracę wśród najbardziej potrzebujących, ze względów zdrowotnych zrezygnowała z funkcji Matki Przełożonej, założonego przez siebie zakonu Misjonariuszek Miłosierdzia. 79-letnia Matka Teresa od roku choruje poważnie na serce. Papież

Jan Paweł II przyjął rezygnację. Nowa przełożona zostanie wybrana 8 września br.

- Ornitolodzy duńscy stwierdzili, że europejski bocian jest zagrożony wyginieciem. Przy obecnym tempie ubywania bocianów znikną one zupełnie do roku 2000. Bociany giną w Afryce, gdyż coraz większe tereny są zamieniane przez mieszkających tam ludzi w środowisko dla tych ptaków niekorzystne. Od kilku lat nie sprzyja im także afrykańska susza. W Libanie można ponadto na nie polować. W Europie szkodzi im coraz szersze zastosowanie sztucznych nawozów i innych chemikaliów w rolnictwie oraz osuszanie terenów pod uprawy. Jednak największa ich liczba ginie na skutek porażenia prądem przez linie wysokiego napięcia.

- Byli funkcjonariusze wschodniemieckiej służby bezpieczeństwa i wywiadu przekazali władzom RFN nazwiska agentów Stasi, którzy od lat działali na terenie RFN. Liczba nazwisk przekracza 5 tysięcy. Staną przed sądem.

- Generał A. Karbainow z wywiadu KGB powiedział japońskiej gazecie "Sankei Shimbun", że 30 szpiegów aresztowanych w ZSSR zostało straconych od czasu rozpoczęcia się pieriestrojki w 1985 roku. Wśród aresztowanych znajdowało się też 2 pracowników KGB, z których jeden ocalał, uciekając do USA. Powołując się na szereg główne materiały i kartoteki KGB generał powiedział również, że od czasu rewolucji bolszewickiej w 1917 r. rząd sowiecki wydał rozkaz stracenia 3,5 mln ludzi. Karbainow wyraził m.in. nadzieję na współpracę z CIA. Ujawnił, że w lipcu ub.r. KGB wysłało dwóch wysokich oficerów do USA celem nawiązania nieoficjalnych kontaktów z CIA.

- Trwa napięcie w Kaszmirze. Tysiące mieszkańców demonstruje, domagając się niepodległości. Indie oskarżyły Pakistan o podżeganie. Premier Pakistanu Bhutto odrzuciła oskarżenie, ale nie wykluczyła pomocy dla Kaszmirczyków. Indie oświadczyły, że nie będą tolerować naruszania ich suwerenności, a rzecznik rządu podkreślił, że

w razie konieczności rząd postuży się wojskiem.

- Organ komunistów sowieckich dziennik "Prawda" podał, że Sowietci zestrzelili swój własny samolot w 1960 roku podczas pościgu za amerykańskim samolotem zwiadowczym pilotowanym przez Powersa. Pilot sowieckiego myśliwca porucznik Safronow poniósł śmierć.

- Najmniejszą inflację w Europie Zachodniej odnotowano w marcu w Holandii - 2.1%. Największą w Grecji 17.8%.

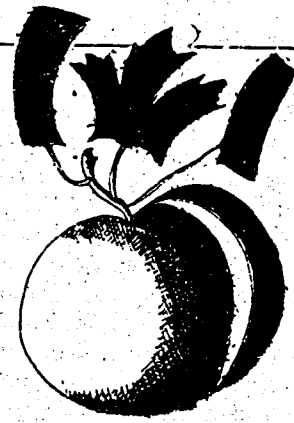
- Charlie Wilson, jeden z uczestników słynnego napadu 100-lecia na pociąg w W. Brytanii w 1963 roku, który przyniósł bandytom 2 miliony ówczesnych funtów, został zamordowany w Hiszpanii. Wilson spędził niemal ćwierć wieku w więzieniu, a następnie zamieszkał w Hiszpanii. Policja podejrzewa, że Wilson został zamordowany w ramach porachunków uczestników napadu, którzy z powodu zaginięcia części łupu, oskarżali się wzajemnie o kradzież.

- Pięć osób zginęło w Casercie na południe od Neapolu w czasie ataku neapolitańskiej mafii, skierowanego przeciwko imigrantom z Afryki. Mafia zapowiedziała kontynuowanie ataków.

- Parlament łotewski wybrał nowym premierem Republiki Łotewskiej Ivarsa Godmanisa, ekonomistę, działacza łotewskiego Frontu Ludowego. Oświadczył, że poprowadzi Łotwę do pełnej suwerenności i niepodległości.



Ivars Godmanis



JESZCZE DWA LATA CHUDE....

Prémier Kanady Brian Mulroney powiedział dziennikarzom, że Kanadyjczycy mogą się spodziewać jeszcze dwóch ciężkich lat ekonomicznych. Premier podkreślił, że jest zdecydowany kontynuować surową politykę ekonomiczną, pomimo tego, że jest przekonany, iż doprowadziła ona do rekordowo niskiej popularności Partii Postępowo-Konserwatywnej i jego samego. Wyrzucił przekonanie, że społeczeństwo rozumie, iż obecna polityka gospodarcza rządu jest polityką długofalową, która przyniesie obfite owoce. Właśnie to spowoduje powrót wysokiej popularności partii. Kanadyjczycy - podkreślił - są przekonani w głębi serca, że prowadzimy słuszną politykę, że jesteśmy na drodze korzystnej dla Kanady. Jednocześnie ujawnił, że już rok temu powiedział swym najbliższym współpracownikom i radzie partii, że partia utraci popularność, znajdzie się pod tym względem za Partią Liberalną oraz NDP i że potrwa to prawdopodobnie dwa lata. Ponadto premier zaakcentował, że quebecy separatyści nie będą dopuszczeni do rady partii konserwatywnej, gdyż partia jest partią federalną, wyrażającą stanowisko zjednoczonej Kanady. Zaprzeczył pogłoskom, że zamierza ustąpić ze stanowiska przywódcy konserwatystów przed następnymi wyborami.

SYNDROM MALTRETOWANEJ ŻONY PODSTAWĄ UNIEWINNENIA Z MORDERSTWA MĘŻA

Sąd Najwyższy orzekł jednogłośnie, że kobieta obawiająca się o swoje życie rąk maltretującego ją przez lata fizycznie i psychicznie męża miała uzasadnione powody, aby go zabić. Sąd rozpatrywał sprawę Angelique Lyn Lavallee, która w sierpniu 1986 roku w wieku 22 lat zastrzeliła swego 24-letniego męża Kevina Rusta, który podczas fatalnego dnia wielokrotnie groził jej śmiercią. Śledztwo wykazało, że Lavallee była brutalnie traktowana przez męża od trzech lat, m.in. 8 razy była leczona w szpitalu na skutek ciężkich pobić. Sąd prowincjonalny Manitoby uniewinnił w 1988 roku Lavallee, ale prokurator złożył apelację do prowincjonalnego sądu apelacyjnego. Sąd ten odrzucił wyrok uniewinniający i nakazał przeprowadzenie nowego procesu sądowego. obrońcy Lavallee wnieśli apelację do Sądu Najwyższego, który utrzymał w mocy wyrok uniewinniający. Sędzia Bertha Wilson, która uzasadniła orzeczenie stwierdziła, że specjaliści wykazali, że istnieje syndrom maltretowanej żony i w przypadku jego stwierdzenia może on posłużyć jako wystarczająca podstawa uniewinnienia żony, która zabiła swego męża. Wilson jednocześnie zwróciła uwagę na fakt, że syndrom maltretowanej fizycznie, psychicznie i seksualnie żony nadal nie jest pojęciem ugruntowanym w świadomości potocznej kanadyjskiego społeczeństwa. W dalszym ciągu powszechnie obowiązujemy, że maltretowana żona w dużym stopniu jest sobie sama winna, gdyż gdyby była rzeczywiście tak źle traktowana, jak mówi, dawno by od męża odeszła, a skoro nie odeszła to nie była aż tak maltretowana, albo też jest masochistką i maltretowanie jej odpowiada. Tymczasem stwierdziła Wilson syndrom maltretowanej żony polega na tym, że jest ona jak zakładnik. Chciałaby wydostać się z niewoli, ale z różnych

względów nie potrafi bądź nie może. Zabójstwo dręczyciela może się okazać jedynym ratunkiem. Różne organizacje kobiece z uznaniem wyraziły się o orzeczeniu Sądu Najwyższego.

ŚRODKI USPOKAJAJĄCE DLA DEPORTOWANYCH

Minister imigracji Barbara MacDougall potwierdziła, że niektórzy deportowani otrzymują na krótko przed deportacją środki uspokajające, aby nie zakłócili spokoju podróżowania, bądź nie zagrozili bezpieczeństwu pasażerów, znajdujących się w tym samym samolocie, autobusie bądź pociągu. Środki te otrzymują wyłącznie deportowani, którzy zdaniem urzędnika imigracyjnego, mogą podczas deportacji wywołać incydenty. Podawane są one przez osobę mającą odpowiednie uprawnienia medyczne. Poseł federalny z ramienia NDP Dan Heap powiedział w parlamencie, że znane są przypadki, w których urzędnicy imigracyjni szantażują deportowanych, aby pobrali środki pobrania. Steve Foster, prawnik Jewickiego Centrum ds. Uchodźców powiedział, że podanie środków uspokajających bez zgody deportowanych z pewnością jest pogwałceniem kanadyjskiej konstytucji.



Dan Heap

KRÓTKO:

• Premier Mulroney oznajmił w Summerside (miasteczko na Wyspie Księcia Edwarda), że w ramach rekompensaty za utratę 1300 stanowisk pracy w związku z planowanym zamknięciem bazy kanadyjskich sił zbrojnych otrzyma ono federalne centrum przetwarzania danych podatku GST. Centrum da bezpośrednią pracę 400 osobom, a pośrednio około 100 więcej. Mulroney zauważył, że będzie to praca bezpieczna, gdyż podatki będą z nami na pewno jeszcze przez lata.

• Rada Metra Toronto zatwierdziła największy budżet w historii miasta. Wyniesie on na rok fiskalny 1990/91 \$2.34 mld. Kto za to zapłaci? Właściciele nieruchomości, których podatek wzrósł przeciętnie o \$32.34.

• Lekarze w Brytyjskiej Kolumbii rozpoczęli strajki rotacyjne domagając się od prowincji podniesienia cennika usług medycznych. Dr John Anderson, szef prowincjonalnego Związku Lekarzy (6300 członków) podkreślił, że rzecz jasna nie ma mowy o strajku w przypadku operacji ani na oddziałach pogotowia ratunkowego. Lekarze w Brytyjskiej Kolumbii zarabiają przeciętnie ok. 80 tys. dol. rocznie. Domagają się podniesienia opłat medycznych o 6% w tym roku oraz po 5.5% w dwu następnych.



• Senat nadal blokuje ustawę C-21 dotyczącą zmian w systemie zasiłków dla bezrobotnych. Domaga się zmian. Rząd odmawia, gdyż zmiany kosztowałyby rocznie prawie 2 mld dol. Przewodniczący senackiej Komisji ds. ustawy senator J. Hebert (na zdjęciu po prawej) stwierdził, że Senat nie może zatwierdzić ustawy, gdyż jest ona nazbyt surowa dla Kanadyjczyków, którzy utracili pracę. Minister pracy Barbara

MacDougall zauważyła, że rząd poszedł na kompromis i uwzględnił trzy zaproponowane przez Senat poprawki, ale nie może pójść na kompromis w sprawach zasadniczych. Senat blokuje ustawę od 5 miesięcy.

• Federalny minister rybołówstwa oświadczył, że rząd w ciągu najbliższych 5 lat przeznaczy 584 mln dol. na pomoc rybakom i przemysłowi rybołówczemu w prowincjach atlantyckich. Premier Nowej Fundlandii Clyde Wells - prowincji, w której rybołówstwo ma największe znaczenie - powiedział, że suma ta jest stanowczo za mała. Swój niepokój wyrazili także rybacy niezależni twierdząc, że obawiają się, iż większość dotacji pójdzie do dużych firm połowowych i zakładów rybnych.

• Czterech premierów zachodnich prowincji ogłosiło wspólny komunikat, w którym wskazali politykę finansową rządu federalnego jako jeden z głównych powodów obecnych kłopotów ekonomicznych Kanady.

• John Crow, prezes Bank of Canada, został przesłuchany przez parlamentarną komisję ds. finansów. Podkreślił, że jego celem jest inflacja na poziomie zerowym i jeśli zajdzie potrzeba podniesie jeszcze wyżej oprocentowanie pożyczek. Waluta kanadyjska musi być stabilna. Przekonanie o jej trwałości i wartości samych Kanadyjczyków oraz na rynku międzynarodowym przede wszystkim przyniesie Kanadzie długotrwały boom gospodarczy. Komitet pod przewodnictwem posła konserwatywnego Dona Blenkarna stwierdził, że obecna stopa oprocentowania jest za wysoka. Oprocentowanie spełnia pozytywną rolę tylko do pewnego stopnia. Gdy jest za wysokie może spowodować recesję i na to obecnie wygląda. Crow odpowiedział, że jest innego zdania i nie ma mowy, aby wycofał się ze swej polityki wysokiego oprocentowania w celu zwalczania inflacji.

• 68% Kanadyjczyków wyraziło sprzeciw wobec decyzji rządu federalnego zezwalającego policjantom Sikhom w RCMP na noszenie turbanów zamiast policyjnej czapki. 22% - wykazał sondaż Gallupa - nie ma nic przeciw, a 10% nie ma zdania. W prowincjach preriowych sprzeciw wyraziło aż 84% Kanadyjczyków.

• Były przywódca partii socjalistycznej Ed Broadbent powiedział w Ottawie, że nie zawarcie układu Meech Lake okaże się fatalne w skutkach dla Kanady. Według Broadbenta w przypadku upadku układu Quebec przeprowadzi referendum w sprawie oderwania się od Kanady i większość mieszkańców prowincji opowie się za secesją. Zdaniem Broadbenta secesja Quebecu wywoła szereg ciągnących się latami niekorzystnych zjawisk. Będzie kłótnia pomiędzy Ottawą i Quebeciem o rozdział majątku, a nawet granic. Ucierpią prowincje atlantyckie, które utracą szereg powiązań gospodarczych i handlowych z Quebeciem. Kanada bez Quebecu nie może się spodziewać, że nadal będzie zaliczana do grupy 7 czołowych państw przemysłowych świata. Oderwanie się Quebecu wywoła wzrost nietolerancji zarówno wśród anglofonów jak i frankofonów. Uderzy to rykoszetem w mniejszości etniczne i inne.

• Ontaryjski minister ds. kobiet Mavis Wilson oświadczyła, że dla większości kanadyjskich kobiet prawdziwa równość jest nadal odległym ideałem. W wielu zawodach i środowiskach kobiety są nadal praktycznie nieobecne. Żyjemy w dalszym ciągu w klimacie społecznym niekorzystnym dla kobiet. Aby się to poprawiło, kobiety muszą tworzyć swoje własne grupy nacisku. Najskuteczniejsze są te, które usadowią się w samym rządzie.



Mavis Wilson

• Złodzieje w Montrealu porwali ważącego prawie tonę automatycznego kasjera. Operacja zabrała mniej niż minutę. Rozbili ciężarówką ścianę banku (oddział Royal Bank), wyrwali kasjera, załadowali na ciężarówkę i odjechali. W kasjerze było około 100 tys. dolarów.



POLITYKA

W całej Polsce odbywały się w czwartek uroczyste obchody święta 3 Maja, w 195 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Ukoronowaniem uroczystości było nabożeństwo odprawione w warszawskiej katedrze św. Jana przez Prymasa Polski kard. Glempa. Na Zamku Królewskim w Warszawie Jaruzelski wygłosił oświadczenie, w którym zadał pytanie, czy Polacy potrafią zdać pomyślnie obecny egzamin przyszłości. Jego zdaniem, naród polski ma obecnie szansę i od jego woli zależy, jak pokieruje swą przyszłością. Przypomniał, że Polsce sprzyja Europa i współczesny świat.

Papież Jan Paweł II przemawiając do pielgrzymów z Polski w swej letniej rezydencji w Castelgandolfo podkreślił szczególne znaczenie Jasnej Góry, stolicy Królowej Polski. Ojciec Św. podkreślił, że prawie 200 lat temu 3 Maja stał się dniem nadziei dla narodu, któremu tę nadzieję odbierano.

1 maja obchodzili w Polsce różne siły polityczne. W niektórych miastach obchody miały miejscami przebieg burzliwy. W Warszawie pochód OPZZ, SdRP i Odrodzonej PPS natknął się na kontrpochód młodzieży, która pod sztandarami Solidarności Walczącej skandowała "Bolszewicy do kostnicy", "Precz z komuną" i rzuciła kilka petard. SdRP (była PZPR) maszerując protestowała przeciwko lekceważeniu potrzeb młodego pokolenia, ubezwłasnowalnianiu i lekceważeniu kobiet, nędzy rencistów i emerytów oraz przeciwko ruinie kultury i oświaty. Prezydent Jaruzelski złożył kwiaty pod Bramą Straceń Cytadeli warszawskiej i odwiedził pracowników elektrociepłowni na Żeraniu. Premier Mazowiecki

na zaproszenie miejscowego komitetu obywatelskiego spędził 1 maja w Stalowej Woli. W Gdańsku obchody 1 maja rozpoczęły się mszą św. w kościele św. Brygidy. Pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców złożono kwiaty. Wałęsa pojechał na ryby.

Oficjalną wizytę w Polsce złożył prezydent RFN Richard von Weizsaecker. Odbył rozmowy m.in. z prezydentem Jaruzelskim i premierem Mazowieckim. Zapewnił, że zjednoczone Niemcy udzielią Polsce gwarancji w sprawie nienaruszalności zachodniej granicy Polski. Wyraził przekonanie, że zmiany w Europie zmierzają w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa kontynentu w tym i bezpieczeństwa Polski. Przyznał, że Polska odegrała olbrzymią rolę w likwidowaniu podziału Europy. Na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Europa złożył Polsce hołd za uporczywe dążenie do wolności, które Niemcy przez 10 lat obserwowali z wielkim uznaniem i sympatią. Złożył wieniec pod pomnikiem Bohaterów Getta w Warszawie oraz w Treblince pod pomnikiem ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Prezydent Jaruzelski podczas spotkania z prezydentem RFN stwierdził, że nadszedł najwyższy czas, aby Niemcy wypłacili odszkodowania Polakom, którzy pracowali przymusowo w III Rzeszy Niemieckiej bądź w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.



Richard von Weizsaecker

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury odbył się Kongres Prawicy Polskiej. Odbył się w święto 1 maja - "święto lumpeinteligencji postępowej całego świata" pod hasłem "Dość rządów lewicy - prawda, prawica, Polska". Uczestniczyło w nim 7 ugrupowań politycznych: Liberalno-Demokratyczna Partia Niepodległość, Młodzież Wszechpolska, Ruch Narodowo-Liberalny, Stronnictwo Narodowe, Unia Polityki Realnej, Związek Młodzieży Demokratycznej-Prawica, środowisko wydawnictwa "Słowo Narodowe". Postanowiono, że przyszłe działania polityczne prawicy będą się odbywać w myśl idei "Maszerujemy osobno - atakujemy razem". Skrytykowano rząd i Solidarność, Michnika i spółkę, którzy są pluralistyczni i otwarci tylko wobec komunistów, dość rządów lewicy, nawet z ludzką twarzą Kuronia i Kwaśniewskiej. Na arenie międzynarodowej niepokojono się rosnącą potęgą Niemiec. Wojsko polskie musi być rozwijane, ale armia powinna mieć charakter narodowy, a nie partyjny. Społeczeństwo należy odbudować w duchu narodowo-katolickim, a rolę państwa w procesach gospodarczych należy ukrócić do minimum. W pewnym momencie zjawily się grupy lewicowe: Międzymiastówka Anarchistyczna, Ruch Lewicy Rewolucyjnej, PPS-RD. Zwymyślali prawicowców od faszystów. Prawicowcy krzykali "Śmierć komunie", "Precz z lewicą". Lewica ruszyła do ataku. Poleciały petardy, butelki, poszły w ruch pałki i kije. Kongres obronili chłopcy z biało-czerwonymi opaskami z literami NOP (Narodowe Odrodzenie Polski). Odparta lewica udała się następnie na Dworzec Centralny, gdzie wymyślano łódzkim kibicom przybyłym do Warszawy "ŁKS ch.... jest". Interweniowała milicja.

Sejm znowelizował ustawę o emeryturach (można przejść bez względu na wiek, po przepracowaniu: kobiety - 35 lat, mężczyźni - 40 lat).

Rada Ministrów wysłuchała ministra Kuronia jakie skutki może wywołać w budżecie państwa ta ustawa:

Spowoduje, że jeszcze w 1990 r. na emeryturę przejdzie dodatkowo około

300 tys. osób. Średni wiek emerytalny obniży się o pięć lat, a wydatki na renty i emerytury wzrosną o 25 proc. Skarb państwa będzie to kosztować dodatkowo 3 bln zł.

Rada Ministrów uważa, że takiej polityki emerytalnej nie prowadzi nawet kraje bogate. Podważa ona rzetelność polskich zmagani z kryzysem. Rząd przedstawi to stanowisko parlamentowi.

Ponadto Rada Ministrów zaakceptowała projekt ustawy paszportowej przedstawiony przez resort spraw wewnętrznych. Proponuje się wprowadzenie ustawowego prawa do paszportu. Paszporty wydawać ma (najwyżej na 10 lat) administracja, a nie MSW. Jeden paszport upoważniałby do wyjazdów do wszystkich krajów świata i byłby przechowywany w domu. Możliwe przyczyny odmowy paszportu to: wniosek sądu lub prokuratury wobec osób uczestniczących w postępowaniu (świadków i oskarżonych) karnym lub cywilnym, niepłacenie alimentów, służba wojskowa, zobowiązania wobec państwa. Od decyzji można będzie się odwołać do ministra spraw wewnętrznych, jednak ostateczną decyzję podejmowałby Naczelny Sąd Administracyjny. Projekt przewiduje cztery rodzaje paszportów: dyplomatyczne, służbowe, zwykłe i duplikaty wydawane za granicą na powrót do kraju po utracie paszportu. Rada Ministrów proponuje, by nie wydawać paszportów służbowych. Już wydane mają być ważne do końca 1992 r. Nie będzie paszportów konsularnych. Zastąpią je zwykłe paszporty.

Omówiono sprawę podwójnego obywatelstwa Polaków. Postanowiono, że trzeba pilnie opracować projekt ustawy zgodny z rozwiązaniami światowymi. Oczekuje tego Polonia na całym świecie.

Polskę odwiedził brytyjski sekretarz spraw zagranicznych Douglas Hurd. Spotkał się m.in. z premierem Mazowieckim, prezydentem Jaruzelskim i ministrem spraw zagranicznych Skubiszewskim. W Gdańsku był podejmowany przez Lecha Wałęsę. Hurd podkreślił, że Polska weźmie udział w czę-

ci rozmów 2 + 4 dotyczących jej granic i może być pewna zawarcia ze zjednoczonymi Niemcami traktatu gwarantującego jej zachodnią granicę. Poparł plan stowarzyszenia Polski z EWG (w ciągu najbliższych 18 miesięcy) i w perspektywie 8-10 lat - pełnego członkostwa. W Brytania pomoże Polsce wyszokolic pewną liczbę nauczycieli języka angielskiego, gdyż zależy jej, aby angielski zajął w Europie Wschodniej miejsce rosyjskiego jako drugi język. Zapowiedział rozważenie możliwości złagodzenia rygorów wizowych. Wyraził podziw dla sposobu, w jaki Polska utworzyła drogę do wolności Europy Wschodniej. W Gdańsku złożył kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców.

Mieszkańcy niektórych rejonów kraju najwyraźniej nie wykazują zainteresowania wyborami samorządowymi - nie ma chętnych do ubiegania się o mandat radnego. Na 47988 okręgów wyborczych w 2072 zgłoszono tylko po jednym kandydacie na radnego, a w 481 nie ma żadnych zgłoszeń - powiedział Andrzej Florczyk, szef służby komputerowej Generalnego Komisarza Wyborczego. Aby wybory mogły się odbyć muszą ze sobą konkurować przynajmniej dwaj kandydaci. Tymczasem 2 maja minął dodatkowy termin zgłoszeń. Co więc będzie? O losie nie obsadzonych mandatów zdecydować powinien Generalny Komisarz Wyborczy Jerzy Stepień.

Wałęsa zaapelował o aktywny udział w wyborach do samorządu terytorialnego. "Jak wybierzemy tak będziemy mieli".

Józef Ślisz, przewodniczący PSL Solidarność, wicemarszałek Senatu, w rozmowie z dziennikarzem "Tygodnika Solidarność", na pytanie jak widzi szanse wsi w wyborach samorządowych: "Ta sprawa spędza nam sen z powiek, bo wybory do spółdzielczości zostały w zdecydowanej większości przez wieś przegrane i zignorowane. A przecież wiele mankamentów można by w autentycznej spółdzielczości rozwiązać, tymczasem została ona opanowana przez nomenklaturę. Nie wierzę w

dobrą wolę i kwalifikacje starych zarządów: ci, którzy zegarek zepsuli, nie mogą go naprawić. Wybory to dla mnie wielka niewiadoma przy takiej postawie wsi".

Minister Spraw Wewnętrznych "wyznaczył nagrodę w wysokości 50 mln złotych dla osoby, która wskaże lub udzieli informacji pozwalających na ustalenie i ujęcie sprawcy bądź sprawców podpalenia mieszkania red. Jachowicza. Informacje można przekazywać do Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych (nr tel. 45-85-83 lub 26-61-29), do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Pruszkowie (tel. 58-60-81-4) albo najbliższej jednostki MO.

"Gazeta Wyborcza" podtrzymuje ogłoszony w dzień po wypadku apel do społeczeństwa o pomoc w ujęciu sprawców podpalenia. "Gazeta" wypłaci 20 milionów nagrody plus kilka milionów, które napłynęły ostatnio od czytelników.

Rada administracyjna Syndykatu Dziennikarzy Republiki Czeskiej potępiła napaść, której ofiarą padła rodzina redaktora "Gazety", Jerzego Jachowicza. Dziennikarze czescy postanowili przekazać z funduszu solidarnościowego Syndykatu 15 tysięcy koron na remont mieszkania w Pruszkowie.

Komendant główny MO, gen. Zenon Trzcński podał się do dymisji.

Sekretarz Generalny SdRP, Leszek Miller złożył oświadczenie, w którym wyraża "sprzeciw i oburzenie" w związku z uchwałą II Zjazdu "Solidarności" postulującą niezatrudnianie w szkołach oraz innych placówkach oświaty i kultury działaczy aparatu b. PZPR i związanych z nią w przeszłości organizacji młodzieżowych oraz b. pracowników MSW. "Jest to dokument kompromitujący - stwierdza L. Miller - a zawarte w nim żądanie stoi w sprzeczności z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i z porozumieniami Okrągłego Stołu.

Rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Andrzej Kajetan Wróblewski w "Życiu Warszawy" wypowiada się o losach propozycji, aby uczelnia oddała część budynków położonych w pobliżu i

zwolnionych: "Uzyskaliśmy na razie grzeczną, ale odmowną odpowiedź z MON, od gen. Siwickiego. Nie odpowiedzieli dotychczas formalnie na nasze prośby ani premier Mazowiecki, ani prezydent Warszawy Wyganowski. Plotki głoszą, że nie zamierzają oni pomóc UW. Poparcie dla nas wyraził natomiast prezydent RP Jaruzelski. Dodam, że społeczność uniwersytetu zaczyna ogarniać rozgoryczenie, że mimo przemian w Polsce, do których wnieśliśmy wkład jako ośrodek niezależnej myśli, nowe władze, które tak popierałyśmy, stosunkiem do nas nie różnią się od władz poprzednich".

Minister sprawiedliwości A. Bentkowski odwołał ze stanowisk 45 prokuratorów wojewódzkich.

Prezydent Jaruzelski spotkał się z prymasem Polski, kard. Józefem Glempem. Rozmówcy z uznaniem wypowiedzieli się o postawie społeczeństwa wobec uciążliwości życia codziennego.

OPZZ domaga się dymisji ministra budownictwa Aleksandra Paszyńskiego. Rzecznik rządu Małgorzata Niezabitowska oświadczyła, że premier nie zamierza odwoływać ministra.

W Warszawie odbył się III Zjazd Stronnictwa Pracy. Prezesem Zarządu Głównego został ponownie mec. Władysław Siła-Nowicki, przewodniczącym Rady Naczelnej - Kazimierz Świotło. Uchwalono zmianę nazwy na Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy.

"Rok 1989 przyniósł wolność, ale nie demokrację. Nie jesteśmy w zasadniczej opozycji wobec rządu Mazowieckiego, ale obawiamy się, że zagrażają nam rządy nowej monopartii" - powiedział na zakończenie prezes.

Obradował VI Zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Doszło na nim do zjednoczenia dwóch - odrębnych dotąd nurtów tej organizacji - Krajowej Komisji Koordynacyjnej oraz Porozumienia Organizacji Uczelnianych NSZ. Wybrano 27-osobową KKK oraz Komisję Rewizyjną. KKK wybierze wkrótce przewodniczącego NZS. Zjazd wyraził

votum nieufności wobec ministra edukacji narodowej H. Samsonowicza. Studentom nie podoba się ministerialny projekt ustawy o szkolnictwie wyższym.

Z inicjatywy krakowskiego "Czasu", warszawskiego "Ruchu Muzycznego" oraz uczelni Krakowa i Warszawy powstał **Obywatelski Komitet Pomocy Litwie**. Trwa ustalanie form pomocy, jaką może obecnie przyjąć strona litewska.

Osoby pragnące wspomóc działalność Komitetu mogą wpłacać pieniądze na konto: NSZZ "Solidarność", **Komisja Uczelniana WSP w Krakowie, nr konta 35510-161903-132 PKO-BP I O/Kraków (z dopiskiem "Pomoc dla Litwy")**. Wpłaty są zwolnione z opłat manipulacyjnych.

Telefony Komitetu: Kraków: 21-75-43 (red. "Czasu" Bogdan Gancarz), Warszawa: 26-16-62 (red. "Ruchu Muzycznego" Ludwig Erhardt).

GOSPODARKA

Pełnomocnik rządu do spraw przekształceń własnościowych, Krzysztof Lis, ujawnił pięć spośród dziesięciu przedsiębiorstw, którym w pierwszej kolejności proponuje prywatyzację. Są to: "Eksbud" z Kielc, "Hefra" z Warszawy, Śląska Fabryka Kabli z Czecho- wic, Zakłady Przemysłu Odzieżowego "Próchnik" i "Wedel" z Warszawy. Dziesiątki rad pracowniczych z całej Polski wysyłają do Sejmu i rządu uchwały z protestami przeciw koncepcjom prywatyzacyjnym ministra Krzysztofa Lisa. Jego dymisji zażądało w Zielonej Górze V Krajowe Forum Samorządowe.

Rolnicy protestowali w Warszawie na apel Rady Krajowej NSZZ RI "Solidarność" przeciw zbyt małej skali rządowego interwencyjnego skupu ziemniaków, których poważne nadwyżki (kilkaset tysięcy ton) zalegają w chłopskich gospodarstwach, głównie z województw wschodnich.

W Bagdadzie przebywał minister współpracy gospodarczej z zagranicą Marcin Świącicki. Dyskutował możli-

wość odzyskania zadłużenia Iraku w Polsce na około 500 mln dol. oraz nowe zasady współpracy gospodarczej i handlowej między obu krajami.

Spośród krajów rozwijających się, Irak jest jednym z najważniejszych partnerów Polski. Wartość polskiego eksportu do Iraku wyniosła w 1989 roku ponad 170 mln dol., importu - prawie 200 mln. Eksportujemy głównie usługi techniczne (np. budowa autostrad) oraz wyroby przemysłu elektromaszynowego. Import to ropa naftowa.

Od kilku lat Irak ma złą passę gospodarczą. Dlatego woli nie spłacać długów, a równocześnie oczekuje od partnerów handlowych dalszego kredytowania eksportu. Nas na to nie stać - sami mamy olbrzymie długi. Jednak chłonny rynek iracki, podobnie jak innych krajów arabskich, jest dla polskich przedsiębiorstw bardzo ważny. Zmniejszenie eksportu może oznaczać jego utratę, czyli konieczność poszukiwania nowych rynków zbytu dla niektórych produktów.

W Polsce przebywała z drugą wizytą misja Korporacji ds. Prywatnych Inwestycji Zagranicznych (OPIC), która jest agendą rządu USA. W jej składzie był prezes OPIC F. Zeder oraz przedstawiciele 28 firm amerykańskich zainteresowanych inwestowaniem w Polsce (m.in. American Express, Coca-Cola, Levi Strauss, Bell Atlantic, NYNEX). Poszukiwano firm polskich mogących sponżytkować amerykańskie inwestycje dla wzajemnych zysków.

W tym roku na metro w Warszawie potrzeba 620 mld zł. Budowniczy otrzymali zaledwie 1/3 tej sumy. Tegoroczne cięcia w budowie metra spowodują przynajmniej dwunastomiesięczne opóźnienie. Wstrzymano budowę stacji "Plac Bankowy", "Plac Defilad", zaprzestano drążenia tunelu od Dworca Gdańskiego w stronę Śródmieścia. Tylko do połowy roku potrwały prace na stacjach "Pole Mokotowskie" (przy SGPiS), "Racławicka" i "Wierzbno" (przy Woronicza).

PKO informuje, że w maju obowiązuje następujące oprocentowanie wkładów oszczędnościowych: wkłady trzyletnie-

5,8 proc., dwuletnie - 5,65 proc., roczne - 5,5 proc., sześciomiesięczne - 3,4 proc., trzymiesięczne - 2,75 proc., a vista - 2 proc. Kredyty na cele gospodarcze będą oprocentowane w wysokości 6-7 proc. miesięcznie w zależności od okresu spłaty, gotówkowe - 7 proc., dla młodych małżeństw - 5,5 proc.

25 tys. egzemplarzy nowego samochodu z FSM (nazwa tymczasowa X1/79) zostanie sprzedanych nabywcom obligacji o wartości 10- mln złotych każda. Pierwszy wykup (seria A) w 1992 r., czyli w rok po uruchomieniu produkcji, drugi (seria B) w 1993 r. Reszta aut pójdzie na eksport. Płacić się będzie ceną obowiązującą w terminie wykupu.

W Warszawie otwarto sklep włoskiej firmy "Disano" z pełnym wyposażeniem łazienek (2,5 tys. wzorów). Przebojem otwarciem była wanna elektronicznie sterowana (temperatura wody, fale, etc.), ze złożonymi (14-karatowe pokrycie) kranami. Cena - 44,5 mln zł; sprzedano po kwadransie.

Podwyżki taryf telekomunikacyjnych weszły w życie od 1 maja. Jedno połączenie kosztować będzie 150 zł (dotychczas 90), abonament miesięczny podrożał o 100 proc. (3 tys. zamiast 1500), instalacja telefonu w domu - 2 mln zł (przedtem 666 tys.), telegram zwykły dziś 3 tys. (do 7 słów) - przedtem - 1000. Instalacja teleksu podskoczyła najbardziej efektywnie: z 76 tys. zł do 750 tysięcy.

Od kilku dni występują olbrzymie braki benzyny, zwłaszcza na południu kraju. Coraz mniej paliwa także w Trójmieście. Trochę benzyny nie przychodzi z Litwy (mniej niż 10% ogółu dostaw). Rafineria w Płocku twierdzi, że mogłaby produkować więcej, gdyby Centrala Produktów Naftowych nie nawalała z odbiorem oleju napędowego i opałowego. Minister przemysłu zwolnił wieloletniego dyrektora CPN Jerzego Szewczyka (jeszcze z PZPR-owskiej nomenklatury) za niekompetencję, m.in. nie wyznaczył odpowiednich rezerw i nie reaguje odpowiednio szybko, aby zaradzić benzynowej susze. Dyrektor odszedł, ale czy problem nie pozostał?



OPINIE:

Wałęsa o Gierku, na marginesie książki "Przerwana dekada" (drukujemy fragmenty na str. 12): "Przeczytałem z dużym zainteresowaniem. Irytuje mnie pewność siebie i buta, przekonanie o własnej wartości. Ale ocena tej postaci jest niejednoznaczna. Gierek otworzył nam jednak drzwi do wolności, drzwi, których teraz nie można zamknąć. Nawet to, że pożyczal też było pozytywne. Niedobrze, że poniósł straty ekonomiczne. Ale historia pokaże, czy to tylko jego wina.

Kiedy święto wojska? - to pytanie ankiety ogłoszonej przez "Życie Warszawy". Prof. Andrzej Zahorski: odrzuca daty 15 sierpnia ("mam wątpliwości, czy decyzja taka z punktu widzenia politycznego byłaby słuszną") i 12 października ("budzi duże wątpliwości", bitwa była chaotyczna, źle dowodzona), za najtrafniejsze uważa 4 kwietnia, rocznica bitwy pod Racławicami w 1794 r. lub 12 września, data bitwy pod Wiedniem w 1683 roku. Cezary Chlebowski: "Jestem zdecydowany za dniem 15 sierpnia" (jako że bitwa z Armią Czerwoną na przedpolu Warszawy toczyła się w obronie nie tylko własnej, ale i "w obronie Europy i w obronie świata, bo wiem nikt nie chciał u siebie bolszewizmu"). Dr Stanisław Komornicki: podaje przykładowo dwie daty - 10 lipca 1410, bitwa pod Grunwaldem i 12 września

Wiedni. Natomiast "Żołnierz Rzeczypospolitej" opowiada się za datą 9 maja - rocznicą zwycięstwa nad faszystym.

Prof. Dorota Simonides, senator z Opola, w odpowiedzi na pytanie "Kim czują się Ślązacy zamieszkujący w Polsce?"...

- Ci, którzy zapisali się na listę mniejszości, są żarliwymi neofitami i będą się uznawali za większych Niemców, aniżeli ci zasiadający w bońskim Bundestagu. Trzeba też powiedzieć, że związek mniejszościowy stanowi dla nich pewien ekwiwalent, gdyż teraz znacznie trudniej wyjeżdżać do RFN, w związku z konkurencją niemieckich Niemców z NRD. Zresztą dalej, w związku z tym słabnie tendencja zapisywania się na tę listę.

Romuald Szeremietiew, współzałożyciel KPN, dziś związany z Polską Partią Niepodległościową, na łamach "Kontrastów": "... Jestem jak najdalej od myśli o zbrojnej wyprawie po Lwówczy Wilno, natomiast zdecydowanie opowiadam się za plebiscytem pod międzynarodową kontrolą, w którym mieszkańcy tych ziem określiliby swoje preferencje geopolityczne. Jeżeli zechcą należeć do ZSSR albo stworzyć własne państwo, to my powinniśmy zagwarantować sobie w odpowiednich rokowaniach możliwość utrzymywania bliskich więzi z żyjącymi na tych ziemiach Polakami".

PRANIE BRUDÓW

Sensacją wydawniczą w Polsce jest książka - wywiad Janusza Rolickiego z Edwardem Gierkiem zatytułowana "Przerwana dekada". Książka się jeszcze dobrze nie usadowiła na półkach, a już pisarz Żukrowski zwrócił się do sądu w Warszawie o wstrzymanie jej rozpowszechniania, twierdząc, iż Gierek oczernia go utrzymując, że to on napisał Moczarowi książkę partyzancką "Barwy walki". Posypało się także masę omówień i recenzji. Na ogół bardzo krytycznych. Stanisław Kania, który objął po Gierku stanowisko szefa PZPR w swym omówieniu zamieszczonym w "Polityce" (nr 17 z 28 kwietnia) pisze wprost: "Lektura wywodów Edwarda Gierka budzi sprzeciw. Zdumiony jestem wymową jego ocen lat siedemdziesiątych, absurdalnością interpretacji konfliktów społecznych, mitomanią, jak też zasięgiem kłamstw, a nawet i oszczerstw".

Z relacjami i opiniami Gierka można się zgadzać bądź nie - książkę "zrecenzujemy" w jednym z następnych numerów - ale było nie było przez blisko 10 lat Gierek stojąc na czele PZPR był człowiekiem nr 1 w reżymie komunistycznym w PRL i warto przyjrzeć się jak widzieliście i innych komunistów oraz swoje i ich rządy. Poniżej podajemy krótkie fragmenty książki.

Gierek podkreśla, że Kania zawdzięcza mu karierę, a następnie z gorczą opisuje jak usunięto go ze stanowiska I sekretarza:

"- Nie. Nikt mi nic nie powiedział - ani o posiedzeniu Biura, ani Komitetu Centralnego. Nikt mnie też nie odwiedził, aby dowiedzieć się o moim stanie zdrowia. Dopiero następnego dnia, dosyć wczesnym rankiem zjawił się u mnie, najwyraźniej podniecony, Stanisław Kania. Mimo śladów niewyspania tryskał dobrym humorem, emanowało z niego zadowolenie z siebie. Zanim wszedł do mojego pokoju, usłyszałem głośną wymianę uwag pomiędzy nim a profesorem Hoffmanową, jej zdaniem wizyta Kania była niewskazana ze względów lekarskich. Leżałem na łóżku niemal nieruchomo, słaby jak nie-

mowlę. pamiętam dobrze, jak z namaszczonej powagą poinformował mnie, że postanowiono ulżyć w moich ciężkich obowiązkach. A największy ciężar miał spocząć na jego barkach, bo wybrano go na moje miejsce pierwszym sekretarzem. Kiedy o tym mówił, nie umiał ukryć radości, choć przybrał minę żałobnika. Gdy atmosfera stała się nieprzyjemna - nie widziałem bowiem powodu, by uczestniczyć w jego radości - zapewnił mnie pośpiesznie, że skoro tylko wrócę do zdrowia, to zgodnie z intencją Komitetu Centralnego zostanę powołany na przewodniczącego partii. Nigdy nie byłem zwolennikiem teorii Parkinsona, więc pomyślałem wówczas nie bez ironii, że w obecnej trudnej sytuacji kraju taka posada potrzebna jest jak dziura w moście.... I tak, proszę pana, wyglądało moje ostatnie spotkanie ze Stanisławem Kanią. Opuścił pokój i energicznym krokiem podążył uzdrawiać partię, ja zaś pozostałem sam na sam z monitorem. Wkrótce zorientowałem się, że jestem już persona non grata - wszelkie kontakty polityczne ze mną zostały urwane. Gdy byłem rekonwalescentem, częstym gościem w pawilonie stał się Józef Pińkowski, ostatni premier z mojej nominacji. Odwiedzał swoją chorą matkę. Oficer z mojej ochrony zaproponował mi kiedyś, by wpaść do mnie na chwilę, ale wymówił się nadmiarem zajęć".

Gierek pisze, że został skazany na niebyt polityczny, gdyby mogli jego towarzysze wsadziliby go chętnie do więzienia - tyle, że był czysty. Nawet Breżniew by się na to zgodził, gdyż obwiniał Gierka o powstanie Solidarności.

"W tamtym okresie jednak najlepsza dla mnie była kampania nienawiści skierowana przeciwko mojej rodzinie. Mówię tylko o "faktach" podawanych do wierzenia w gazetach i telewizji; że żona jeździła do fryzjera do Paryża, że syn został z mego polecenia profesorem, a synowa miała prywatną klinikę, itd. itp. Gdy wróciłem do zdrowia - a było to już w Katowicach - za-

dzwoniłem z telefonu rządowego, czynnego jeszcze w moim mieszkaniu, do Kani. Odziwo, połączono mnie z nim bez przeszkód. Powiedziałam wtedy: "Chcicie walczyć ze mną, to walczenie, ale odczepcie się, do cholery, od mojej rodziny". Pan wie, co usłyszałem w odpowiedzi od pierwszego sekretarza KC PZPR?

- ???

- Towarzyszu Gierek, czy przypominać sobie, jak wspólnie z Jarosławem chcieliście mnie wykończyć? Wy możecie o tym zapomnieliście, ale ja pamiętam i teraz ja wam pokażę, jak się wykańcza. Będziecie mnie pamiętać aż do śmierci". Przyzna pan, że zabrzmiało to złowrogo. Pytał pan, dzięki czemu przetrwałem to wszystko, a w dodatku i jak zresztą pan widzi, ku zmartwieniu moich przeciwników całkiem niezłe się trzymam. Tajemnica tkwi w tym, że jak wielu ludzi z mego pokolenia, musiałem w moim życiu stawić czoło przeciwnościom losu. Po prostu zahartowało mnie życie!"

Gierek skarży się, że nie miał dobrych notowań u Gomułki. W relacji Gierka początek konfliktu datuje się od końca 1956 roku:

"Przed Barbórką, pod koniec listopada, zadzwonił do mnie Gomułka i zlecił napisanie dla niego przemówienia, które miał wygłosić w dniu górniczego święta. Zgodnie z poleceniem wraz z kilkoma towarzyszami przygotowałem kilka kartek, moim zdaniem bardzo dobrych. Oznaczonego dnia przekazałem mu to wystąpienie i oczekiwałem z niepokojem na reakcję nowego w końcu szefa. I rzeczywiście, po kilku godzinach usłyszałem jego ryk w słuchawce telefonu: "Coście mi tu dali? Te kilka kartek możecie sobie w dupę wsadzić - dosłownie - siadajcie i piszcie od nowa". Ponieważ byłem nie przyzwyczajony do takiego traktowania, oświadczyłem spokojnie i z godnością: Ja nowego przemówienia nie napiszę, ponieważ uważam je za całkiem udane. "Nie to nie" - odpowiedział szef partii waląc słuchaw-

ką o widełki. Potem z kimś innym usiadł do pisania, tyle że jak sprawdziłem nowe przemówienie w 90 bez przesady procentach było spisane z mojego tekstu.

- Miało to jakieś przykre dla pana reperkusje...

- Kilka dni później wezwał mnie do siebie Gomułka celem, jak mi się początkowo wydawało, rozmowy na tematy będące w kręgu mojego zainteresowania. Po pewnym czasie zorientowałem się jednak, że rozmówca wcale mnie nie słucha, a raczej lustruje wzrokiem. Nie wiedziałem jak się znaleźć, więc dalej mówiłem o sytuacji gospodarczej kraju - była ona wtedy niemal rozpaczliwa - gdy nagle Gomułka przerwał mi słowami: "Ja z wami towarzyszu Gierek nie będę pracował, musicie stąd odejść". Trudno - walnięty jego słowami niczym obuchem w głowę, odpowiedziałem - w takim razie wrócę na Śląsk do kopalni. Jestem górnikiem dołowym, 18 lat spędziłem pod ziemią i dla mnie ciężka praca nie nowina. Wysłuchał tego ze zdziwieniem i nagle zmienił ton na życzliwy. "Nie, źleście mnie towarzyszu Gierek zrozumieli, ja nie o tym myślałem abyście odchodzili z kierownictwa partii. Mnie chodzi o to, abyście w Katowicach zastąpili Olszewskiego, on już tam nie może dłużej siedzieć ani dnia". I tak, w ten oto nieskomplikowany sposób zostałem na czternaście lat sekretarzem wojewódzkim w Katowicach, zachowując dalej funkcję sekretarza Komitetu Centralnego. (...)"

W 1957 roku Gomułka chciał się pozbyć Gierka i nasał na niego szefową prokuratury katowickiej, która stwierdziła, że rzekomo uszył sobie za darmo płaszcz skórzany w jednej ze spółdzielni kuśnierskich na Śląsku, która zbankrutowała. Na szczęście po wyteżonych poszukiwaniach uratowała go żona, która znalazła kwit-dowód, że za płaszcz zapłacił. Potem w stosunkach trochę się poprawiło, gdyż Gierek złożył lojalną wobec Gomułki, a ten wykorzystywał go jako przeciwwagę wobec koterii warszawskiej.

".... nic złego nie wydarzyło się aż do marca 1968 roku".

- Ma pan na myśli pamiętny wiec w Sali Kongresowej 19 marca, gdy sala

skandując pańskie nazwisko wskazała na pana jako na następcę Gomułki? Czy demonstracja ta odbyła się za pańskim przyzwoleniem?

- Niech mi pan wierzy, że była to wyraźna prowokacja. Posądzam o nią Moczara. Ta sala była pod jego przemożnym wpływem i "ugotowanie mnie" w taki prymitywny sposób było absolutnie tzw. partyzantom na rękę.

- Był to chyba okres pańskiej rosnącej popularności w kraju. Śląsk zwracał na siebie uwagę reurbanizacją Katowic, dwupasmową szosą od Wisły do Częstochowy, nowymi rozwiązaniami komunikacyjnymi. Utańczyło się mówić o Śląsku - polska Katanga, a o panu jako o tym, który w wiadomy sobie tylko sposób potrafi inwestować w przedsięwzięcia komunalne, gdzie indziej nieosiągalne. Czy pan poniósł jakieś konsekwencje tej demonstracji w Sali Kongresowej?

- Po pewnym czasie, gdy napięcie w kraju minęło, zostałem przez Kliszkę wezwany do Warszawy. W imieniu Wiesława zaproponował mi odejście z Katowic i objęcie stanowiska któregoś z wicepremierów. Uzasadniał tę propozycję potrzebą wzmocnienia rządu.

- Typowy kopniak w górę...

- Nie miałem co do tego wątpliwości. Spytałem Kliszkę: Zenon słuchaj, czy chodzi ci o ten incydent w Sali Kongresowej? To było zbyt grubymi niemi szyć, by wiązać ze mną personalnie. Gdybym to ja organizował, musiałbym być nie tylko samobójcą, ale na dodatek i kretynem. W sensie politycznym było to przecież wymierzone w pierwszej kolejności przeciwko mnie. Nie rozumiesz tego? Ja Wiesławowi nie zagrozę, jeśli nie chcecie mnie już trzymać w Katowicach odejść, ale na wicepremiera nie pójdę. Mam 55 lat, mogę pójść na rentę, możecie też mnie wysłać za granicę, chętnie pojedę. I tak wodził się, i to kilkakrotnie. Już nawet sądziłem, że mnie w końcu Gomułka odwoła, ale nie zdecydował się ani na rozmowę ze mną, ani na odwołanie mnie. Z psychologicznego punktu widzenia Wiesław i Kliszko popełnili wielki błąd. Ich reakcja i obchodzenie mnie na różne sposoby, plotki na mój temat spowodowały, że nie zabiegając o to, zdobyłem w stosunku do Gomułki pozycję alternatywną. W jego własnych oczach, a także aktywno partyjnego,

stałem się potencjalnym następcą pierwszego. I tak, proszę pana, jeszcze raz potwierdziło się, że człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi. Moczar zorganizował przeciwko mnie prowokację, aby mnie wykończyć, a tymczasem stałem się delfinem partii.... W ostatnich dwóch latach przed grudniem najbliżsi ludzie Wiesława mieli prawdziwą obsesję na moim punkcie. Opowiadano mi kiedyś jak na jubileusz Jabłońskiego (ówczesnego ministra oświaty i zastępcy członka Biura), Wiesław (który go nie lubił) posłał z gratulacjami Zenona Kliszkę, Logę Sowińskiego i Janka Szydłaka. Gospodarz postawił dwie butelki koniaku i Zenon, gdy wypił kilka kieliszków zaczął rezonować do Logi: "Zobaczysz, on nam jeszcze skoczy do gardła wraz z tym jego wszechmocnym patronem". Janek Szydłak, który relacjonował mi ten incydent, wziął wtedy Kliszkę za rękę i powiedział: "Towarzyszu Zenonie, nie pijcie już. Jeśli macie takie rzeczy mówić, to lepiej ja za was wypiję". Kliszko wtedy chętnie zawołał: "Jeszcze nie masz kochany tej władzy, i kto wie, czy będziesz ją kiedykolwiek miał, aby mi rozkazywać". Przypominam te fakty, aby wskazać, jak dalece ludzie Gomułki zaczęli mieć obsesję na moim punkcie. (...)"

Gierek podaje przykłady awantur z Gomułką o różne obiekty budowane na Śląsku (Gomułka nie chciał by Śląsk przodował). Oto relacja jak wywalczył Uniwersytet Śląski:

"W kraju wydziwiano, że Gierkowi zachciało się uniwersytetu. A jak można sobie wyobrazić rozbudowę i rozwój tak wielkiego regionu bez bardzo dobrze wykwalifikowanych kadr? Przecież to absurd! Zacząłem od filii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pyta mnie Gomułka, podejrzliwie: "A po co wam filia?". Bo za małe jest u nas zrozumienie prawa - odpowiadam. "Aha". Ponieważ był to jego konik, więc przystał. "No, a po co wam fizyka" - spytał po chwili. To będzie towarzyszu Wiesławie fizyka stosowana - zbuduję ją. Nie znał się na tym, to i na to przystał. I tak stworzyliśmy przychódek Uniwersytetu, a później przez pączkowanie wokół tych dwóch wydziałów można było rozwijać nauki hu-

Ciąg dalszy na str. 48

DANUTA HARASIMOWICZ

"WICHRZYCIELE W SUTANNACH"



Prześladowca Kościoła
Antoni Bida
Dyrektor Urzędu d/s Wyznań
1950 - 1954

Ciąg dalszy
z poprzedniego numeru

WALKA Z KOŚCIOŁEM W LATACH 1949-1953

"OCHRONA WOL- NOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA"

Rząd szybko zareagował na ekskomunikę papieża, rzuconą na komunistów, dekretem "O ochronie wolności sumienia i wyznania", którego kilka artykułów należy w tym miejscu przytoczyć, z racji ich znaczenia dla dalszych stosunków państwa z Kościołem.

art. 4 §1:
"Kto nadużywa wolności wyznania, odmawiając udostępnienia obrzędu lub czynności religijnej z powodu działalności lub poglądów politycznych, spo-

tykan - Waszyngton, w interesie amerykańskiego imperializmu - oto jest dylemat, przed którym stoi polska hierarchia kościelna" ("Trybuna Ludu" 10.VIII.1949 r.).

Po wydaniu dekretu "O ochronie wolności sumienia i wyznania" w całym kraju odbyły się wielkie masówki, popierające politykę władz w tym zakresie. W centralnym organie partyjnym mnożyły się tytuły takie jak: "Watykańska próba rozbicia społeczeństwa nie powiodła się", "Ludność całego kraju potępia politykę papieża", "Państwo odbudowuje kościoły, a Watykan uchwała groźby".

PAPIEŻ ODPOWIADA

W sierpniu 1949 roku na łamach "L'Observatore Romano" ukazało się oświadczenie Piusa XII, dotyczące sytuacji Kościoła w Polsce. Papież przedstawia w nim fakty likwidacji stowarzyszeń katolickich, ograniczenie nauczania religii w szkołach, ostre ingerencje cenzury w wydawnictwach kościelnych, zakaz świadczeń religijnych w szpitalach i więzieniach, ataki na religię i Episkopat oraz wstrzymanie wymiany korespondencji między Watykanem a polskimi biskupami.

Reakcją na powyższe oświadczenie był wielki artykuł redakcyjny w "Trybunie Ludu" 6.IX.1949 r. "Nieprawda!" Według autora wszystkie zarzuty papieża to "kłamstwo". Stanowisko władz zostało poparte cytatami postępowych katolików i "księży patriotów", którzy wyrażali protest przeciwko "nieprawdziwym insynuacjom" Watykanu.

DZIWIWA SPRAWA

Władza ludowa nie chciała uchodzić w odczuciu społeczeństwa za jednostronną w swych represjach wobec Kościoła. Przykładem na przestrzeganie przez nią zasad praworządności miał być proces trzech studentów Akademii Nauk Politycznych: H. Rolskiego, S. Burhardtta i J. Pyrzewicza za zakłócanie "swobody wykonywania praktyk religijnych". "Trybuna Ludu" 28.X.49 tak formułuje przedstawione im zarzuty: "(...) w dniu 16.VI.br. wyszydzali uczestników procesji Bożego Ciała przez wywieszanie w oknach Domu Akademickiego na placu Narutowicza

części bielizny i szmat oraz przez śpiewanie niestosownych piosenek. Rolski agitował i wywierał nacisk na innych kolegów, by demonstrowali przeciwko procesji".

Troska władzy o godne potraktowanie uczestników kościelnego zgromadzenia - mimo mocno "naciąganych" zarzutów - mogłaby jeszcze zostać uznana za szczerą, gdyby nie informacja o tym, że osk. Rolski w czasie okupacji należał do "faszystowskiej organizacji NSZ i po wyzwoleniu kontynuował wrogą działalność przeciw Polsce Ludowej. Rolski został skazany na 5 lat więzienia, Burhardt na 3 lata, a Pyrzewicz na rok pozbawienia wolności.

ZŁODZIEJKA W HABICIE

15.XI.1949 roku na łamach gazety zamieszczono niezwykle ostrzeżenie. Do tekstu dołączono zdjęcie zakonnic w habicie. "Ostrzega się mieszkańców m.st. Warszawy przed siostrą zakonną Krzyżanowską Grażyną, która pod płaszczykiem zbiorów charytatywnych, korzystając z zaufania i nieświadomości mieszkańców dokonuje kradzieży. Ofiarą w/w padło już kilku mieszkańców stolicy. Komenda MO m.st. Warszawy". Oprócz tego tekstu nie znajdujemy żadnej wzmianki o wszczęciu postępowania sądowego przeciw podejrzanej, co może budzić przypuszczenia, że był to kolejny chwyt propagandowy, polegający na posianiu grozy wśród mieszkańców Warszawy w obawie przed "złodziejką w habitcie" oraz na zamiarze pozbawienia duchowieństwa prestiżu społecznego.

KONTROLA NAD "CARITASEM"

W styczniu 1950 roku rząd zastosował akt nowej brutalnej presji, drastycznie ograniczając stan posiadania Kościoła. Władze rozpoczęły bezprawnie kontrolę zrzeszenia charytatywnego "Caritas" i ustaliwszy "nadużycia i nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg" mianowały tymczasowy zarząd przymusowy zrzeszenia. Kościół tracił w ten

sposób instytucję mającą około tysiąca zakładów opiekuńczych, w tym wiele przedszkoli.

Zaraz po tym władze zorganizowały w Warszawie zjazd około tysiąca księży. Kilkunastu duchownych z Komisji Księży przy ZBOWiD wygłosiło niezwykle napastliwe wobec biskupów przemówienia.

POROZUMIENIE Z KOMUNISTAMI

W obawie przed wzmożeniem kampanii przeciwko Kościołowi i różnymi formami represji - kardynał Stefan Wyszyński zdecydował się na podpisanie 1.IV.1950 roku porozumienia. Episkopat zobowiązał się w nim do wezwania duchowieństwa, aby zgodnie z nauką Kościoła nauczało wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej; stwierdził, że "prawa ekonomiczne, historyczne, religijne, jak i sprawiedliwość dziejowa wymagają, aby Ziemia Odzyskana na zawsze należała do Polski"; zobowiązał się do sprzeciwiania wrożej Polsce działalności i rewizjonistycznym wystąpieniom części kleru niemieckiego. Uznano, że papież jest miarodajnym autorytetem dla Kościoła tylko w sprawach wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej, w innych dziedzinach Episkopat będzie kierował się polską racją stanu. Kościół będzie potępiał i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych winnych udziału w jakiegokolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej.

Władze ze swej strony zapewniły, że nie zamierzają ograniczać obecnego stanu nauczania w szkołach, KUL będzie mógł swobodnie kontynuować swą działalność, prasa katolicka i wydawnictwa katolickie będą korzystały z uprawnień na równi z innymi wydawnictwami. Kult publiczny, pielgrzymki i procesje nie będą ograniczane. W szpitalach i więzieniach opiekę religijną będą sprawować kapłani. Zakony w zakresie obowiązujących ustaw będą miały całkowitą swobodę działalności.

Zostały tu przedstawione najważniejsze zasady porozumienia kwietniowego, które miały unormować dalsze

stosunki państwa z Kościołem. W następnych latach obydwie strony odwoływały się często do tego aktu - oskarżając przeciwników o łamanie jego postanowień.

POKÓJ POD PRZEWODNICTWEM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

W połowie 1950 roku "cała Polska" podpisywała sztokholmski Apel Pokoju, którego idea zawierała się w hasłach, tj.: "Trwały pokój zapewni ludzkości jasną, szczęśliwą przyszłość. Dlatego o trwały pokój pod przewodnictwem Związku Radzieckiego wraz ze wszystkimi siłami postępu na świecie - walczymy i walczyć będziemy aż do zwycięstwa!".

Początkowo cały Episkopat odmawiał podpisania Apelu, tłumacząc się tym, że Kościół jest apolityczny. Wywołało to istną furję propagandy partyjnej. "Trybuna Ludu" z 16.VI.50 r. tak się ustosunkowuje do tego zagadnienia: "Mieliśmy aż nadto przykładów nadużywania religii dla celów politycznych, gdy chodziło o poparcie dla reakcyjnego podziemia, dla dywersyjnej roboty uprawianej w naszym kraju przez agentury imperialistów. Biskupi Adamski i Kaczmarek uprawiali propagandę hitlerowską i to też nie było apolityczne. Episkopat poszedł za głosem Watykanu, który występuje przeciwko granicy na Odrze i Nysie. Naród poruszony jest do głębi jego postawą, który uchylając się od potępienia bomby atomowej wystąpił przeciw narodowi polskiemu wraz z Watykanem i innymi wrogimi Polsce siłami".

Biskupi, będąc stale w sytuacji przymusowej ociągali się z podpisaniem apelu. W końcu jednak, w wyniku silnej presji księży, zdecydowali się to uczynić już po zamknięciu listy 17.VI.1950 r.

Rząd jednak skorzystał z protestu i usunął nauczanie religii z tych szkół, w których prefekci nie podpisali apelu. Twierdzono, że nie mogą jej uczyć księży, sprzeciwiający się akcji na rzecz pokoju i przeciw broni atomowej.

Ciąg dalszy
w następnym numerze

CZY ZWIĄZEK SOWIECKI MUSI SIĘ ROZPAŚĆ?

Czy Związek Sowiecki musi się rozpaść? To pytanie w coraz poważniejszy sposób zajmuje licznych komentatorów wydarzeń politycznych. Ze swej strony pragnę skromnie przypomnieć moją tezę postawioną przed dokładnie dwunastu laty na łamach "Zapisu" (występowałem wówczas w damskim wcieleniu jako Jadwiga Kwiatkowska), a powtórzoną później kilkakrotnie przy innych okazjach: Rosja, by zachować swą mocarstwowość, musi poświęcić imperium. Nie wiem czy wówczas Gorbaczow już o tym wiedział, Breżniew w każdym razie nie, gdyż niebawem wpakował swą armię w pułapkę Afganistanu wyraźnie zmiierzając nie tylko do umocnienia, lecz także poszerzenia imperium, owej anachronicznej struktury politycznej. Wsunąłem też wówczas przypuszczenie, że zdychanie imperium może być niebezpieczne zarówno dla sąsiadów, jak dla prowincji - porównałem cielsko Sowietów do gigantycznego dinozaura, w którego systemie nerwowym informacja biegnie niesłychanie powoli, zaś śmiertelne drgawki powodują nieskoordynowane konwulsje groźne dla wszystkiego, co znajdzie się w pobliżu.

Tymczasem, jak się zdaje, dzięki roztropnemu na ogół postępowaniu Gorbaczowa, który stopniuje rozkład imperium zarazem próbując zachować kontrolę nad drgawkami organizmu, wygląda na to, iż proces ten tak groźny w końcu nie jest - przynajmniej na razie. Wycofanie się z Afganistanu, rezygnacja z walk w Angoli i Nikaragui, później - czy równolegle - oferowanie wolności prowincjom zewnętrznym: wszystko to przebiega bezboleśnie - nawet proces jednoczenia Niemiec. Imperium się wyraźnie skurczyło. Pozostały w zasadzie jeszcze dwa poważne kroki: uwolnienie prowincji wewnętrznych i wprowadzenie demokracji w samym centrum, czyli w Rosji.

Trzeba przyznać, że jak na razie, proces ten przebiega nieprawdopodobnie szybko i niezwykle konsekwentnie. Sowiecki - czy raczej rosyjski - przywódca wydaje się świadom faktu, iż tylko uwalniając swój kraj od dotychczasowego balastu może uratować jego potęgę militarną i pozycję na arenie międzynarodowej. Prędzej czy później Rosji musiałyby zagrozić niepokoję narodowościowe - tym bardziej, że udział ludności rosyjskiej w imperium sowieckim coraz szybciej się procentowo zmniejsza, na co zwracali już od lat uwagę zachodni obserwatorzy. Najprościej byłoby pozbyć się więc całego tego ciężaru: rzecz w tym, że w nieskutecznym na ogół - zwłaszcza na południu i w krajach bałtyckich (inaczej nieco rzecz wygląda na Ukrainie i Białorusi - charakterystyczne zresztą, że przemiany w tych dwóch republikach są najwyraźniej celowo opóźniane i blokowane) - procesie rusyfikacji tych terytoriów, zasiedlone zostały one przez wielu Rosjan, którzy teraz, jako mniejszości narodowe w ogarniętych dążeniami niepodległościowymi republikach poczuły się, i słusznie, zagrożone. Tym ludziom trzeba dać sposobność jakiegoś normalnego wyjścia z pułapki, w jaką wpakowała ich imperialna polityka Moskwy. A na to trzeba jednak czasu. To nie to samo, co przyznanie prawa samostanowienia prowincjom zewnętrznym, czyli krajom "obozu socjalistycznego".

Stąd opracowany w pośpiechu, lecz logiczny - zwłaszcza z tego punktu widzenia - system prawny pozwalający na odłączanie się poszczególnych republik, lecz nie od razu: po odpowiednim okresie, w którym jest szansa na załatwienie nie tylko problemów mniejszości rosyjskiej, lecz także spraw dotyczących własności państwowej itp. Chodzi, jak nietrudno się domyślić, o całkiem potężny potencjał przemys-

łowy, o bardzo duże pieniądze po prostu.

Tymczasem Bałtowie - oni przede wszystkim, lecz także i Gruzini - nie bardzo mają ochotę czekać tak długo, jak to przewidują odpowiednie akty prawne. Chcą wolności od zaraz, najlepiej już jutro lub dziś nawet. I wygląda na to, że tworzą fakty dokonane, przed którymi zarówno Rosja, jak i patrzący na to wszystko z niemąłym lękiem świat, będą musiały się jakoś uznać. Jak? Oto najbardziej chyba dramatyczne pytanie dotyczące przyszłości nie tylko Rosji i Sowietów, lecz także nas wszystkich, gdyż koniec końców wszyscy płyniemy razem w tej dziurawej balii.

Gorbaczow jak dotychczas skutecznie postępuje odwrotnie do zaleceń Lenina. Jeśli ten powiedział, że trzeba zrobić jeden krok do tyłu, by później wykonać dwa do przodu, Gorbaczow postępuje jeden krok do przodu, by zyskując w ten sposób na czasie móc wypatrzeć te pozycje, na które będzie się mógł wycofać robiąc dwa kroki do tyłu. Jest to, trzeba przyznać, swoisty majstersztyk i nic dziwnego, że ludzie zdający sobie z grubsza sprawę o co toczy się gra, patrzą na ten spektakl z zapartym tchem wiedząc, że główni aktorzy nie mają gotowego tekstu i improwizują całą rzecz w trakcie trwania przedstawienia. Co i rusz ktoś wykrzykuje: "Patrzcie, takiego numeru jeszcze nie było!" - i rzeczywiście, na scenie dzieją się rzeczy coraz dziwniejsze, a zarazem jednak układają się w logiczną i spójną całość. Ile w tym talentu samych aktorów? Ile przypadku? Tego nie dowiemy się nigdy. W każdym razie warto przypomnieć jedną z początkowych scen tej sztuki, wówczas dla wszystkich niesłychanie efektowną, dziś jakby nawet już zapomnianą w obliczu następnych wydarzeń: było nią wypuszczenie profesora Sacharowa na wolność i jego niezwykle odważne i za-

razem rozważne: włączenie się do gry politycznej. Do dzisiaj właściwie nie wiemy, co sobie ci dwaj panowie powiedzieli w czasie pierwszej, jeszcze telefonicznej rozmowy. O czym rozmawiali później, można sobie wyobrazić na podstawie lektury wydanej przed laty książki Sacharowa "Mój kraj i świat", książki godnej dziś przypomnienia. Zapewne różnili się w szczegółach, lecz nie w sprawach podstawowych.

Co będzie dalej? Sprawy zaszły już tak daleko, że "odwrócenie biegu wydarzeń" jest w zasadzie bez potwornych wprost kosztów niemożliwe. Można wszakże - i to jest sprawa być albo nie być dla samej Rosji - spróbować zwolnić rozpędzone koło historii. Nie chodzi o Litwę czy Gruzję - chodzi przede wszystkim o Ukrainę i jej potężnym potencjałem ludzkim i przemysłowym: odłączenie się tego kraju już teraz lub w najbliższej przyszłości byłoby dla Moskwy ciosem bardzo poważnym. Jestem osobiście przekonany, że Ukraina w końcu ogłosi swą niepodległość (czy Polacy są na taką ewentualność przygotowani?) i że decyzja ta zostanie uznana. Innego wyjścia w tej fazie naszych doświadczeń nie ma i być nie może.

Co prawda istnieje inna propozycja, z którą wystąpił Gorbaczow. Widzi on możliwość ratunku w przekształceniu imperium sowieckiego w federację poszczególnych krajów, które się na nie składają. I nie jest to pomysł pozbawiony sensu, gdyż takie przeobrażenie pozwoliłoby uniknąć rozbijania już funkcjonujących więzi, współpracy między poszczególnymi zakładami przemysłowymi, itp.: spraw, które warto by uratować jest na pewno więcej. Lecz jest to pomysł nierealny dla bardzo prostej przyczyny: sfederalizować można jedynie kraje niezależne. Tymczasem kraje ogarnięte przez Rosję w pierwszym rzędzie chcą zrealizować swój byt polityczny, odzyskać utraconą podmiotowość - dopiero wówczas mogą się zgodzić na udział w jakiejś wspólnotce. Faza niepodległości, którą Gorbaczow chce jakby ominąć, ominąć się nie da. Stąd odpowiedź na pytanie o to, czy Związek Sowiecki musi się rozpaść jest twierdząca: tak, musi. I bodaj najmniejszym kosztem dla wszystkich, proces rozpadu jest bowiem niebezpieczny.

Gorbaczow ma, oczywiście rację: przyszłość to federacja. Lecz nie może to być federacja budowana wokół dawnego centrum, na to bowiem nie wyraża zgody społeczeństwa niewolonych dotąd krajów. I jest dla mnie rzeczą oczywistą, iż wraz z wybijaniem się na niepodległość europejskie republiki Sowietów w naturalny sposób dążyć będą w przyszłości do sfederalizowanej wspólnoty europejskiej, podobnie jak czynią to już państwa dotychczasowej zewnętrznej strefy imperium.

Co będzie więc z samą Rosją? Czy pozostanie poza Europą, co - jak twierdzi wielu - jest jej losem, czy też odnajdzie drogę do rzeczywistego partnerstwa na kontynencie i tym samym włączy się do wspólnoty? Gorbaczow wciąż powtarza swe określenie "wspólny europejski dom" - o tyle jest ono nieszczyśliwe, iż nasuwa pytanie o to, kto tu ma być dozorcą. Bardziej przemawiające do politycznych aspiracji

społeczeństw jest określenie de Gaullea: "Europa ojczyzn". Uczestnictwo w takiej Europie, wejście do takiej wspólnoty, będzie dla Rosji zadaniem niezwykle trudnym, jeśli w ogóle wykonalnym. Rosja bowiem w dającej się przewidzieć przyszłości pozostanie najprawdopodobniej mocarstwem, a takie partnerstwo, sądzę, wydawać się będzie Europejczykom mało atrakcyjne.

Wszystko to, oczywiście, wyłącza nie wróżby. Cała gra może się jeszcze potoczyć zupełnie inaczej, nawet bardzo dramatycznie. Jedno nie ulega wątpliwości - prawie wszystko zależy od tego, co się stanie w ciągu najbliższych miesięcy. Tendencje odśrodkowe w Sowietach przybierają na sile z dnia na dzień. Czy Gorbaczow, czy ktokolwiek inny, kto zajmie jego miejsce, musi znaleźć dla tego procesu jakieś pozytywne rozwiązanie.

LESZEK SZARUGA

ODWIEDŹ POLSKĘ LUB INNE
KRAJE EUROPY
KORZYSTAJĄC Z DUŃSKICH LINII LOTNICZYCH



STERLING

WARSZAWA	OD	\$729.00
ŚWINOUJŚCIE	OD	\$679.00
SZTOKHOLM	OD	\$779.00
BUDAPESZT	OD	\$779.00
PRAGA	OD	\$799.00
WIEDEŃ	OD	\$749.00

Prosimy również zainteresować się naszymi wycieczkami na POLUDNIE EUROPY oraz statkami po Morzu PÓLNOCNYM i BAŁTYCKIM.

Rezerwacji można dokonać w
100 University Ave., Suite 807
Toronto, Ont., Canada, M5J 1V6
TEL. (416) 595-1244
Telex 06-22186-Pedersen, W.T.



UNITY TRAVEL

MARGARET ATWOOD

Tłumaczenie: ZOFIA UBRYNOWSKA

Film HANDMAID TALE jest przebojem 90 roku w kinach USA i Kanady. Jest oparty na powieści pod tym samym tytułem, autorstwa Margaret Atwood - czołowej pisarki kanadyjskiej. Akcja rozgrywa się w bliskiej, choć nieokreślonej przyszłości, w której bezpłodność białej rasy wywala dyktaturę wymierzoną przeciw kobietom. Polecając oryginał dzieła, określanego jako feministyczny Orwell, informujemy że książka ta ma ukazać się niebawem na rynku polskim. Na razie przetłumaczono jej fragmenty do tegorocznego, kanadyjskiego numeru "Literatury na świecie", który ma wyjść w najbliższych miesiącach. Otrzymałyśmy je dzięki pośrednictwu jednego z tłumaczy. Oto pierwszy fragment, znakomicie przetłoczony przez Zofię Ubrynowską, która przetłumaczyła tytuł powieści jako



MARGARET ATWOOD

OPOWIEŚĆ PODRĘCZNEJ

ROZDZIAŁ XXXII

Dzwoni dzwon; słyszymy go z daleka. Jest rano, ale dziś nie było śniadania. Dochodzimy do głównej bramy i wysypujemy się przez nią dwójkami. Po zewnętrznej stronie muru stoi kordon wzmocnionych straży - oddziały specjalne Aniołów z wyposażeniem do tłumienia rozruchów/ hełmy z ciemnymi, wypukłymi przyłbicami z pleksiglasu, długie pałki, pistolety gazowe. To w razie wybuchu hysterii. Haki na murze są puste.

To jest okręgowa uroczystość Wybawienia, tylko dla kobiet. Ceremonie Wybawienia są zawsze oddzielne dla poszczególnych pici. Ta obecna została ogłoszona wczoraj. Uprzedzają najwyżej na dzień naprzód. Za mało czasu, żeby się z tą świadomością oswoić.

W takt bicia dzwonów idziemy ścieżkami, używanymi dawniej przez uczniów, mijamy budynki, niegdyś sale wykładowe i sypialnie. Dziwne uczucie - być tu znowu. Z zewnątrz nie widać, żeby się cokolwiek zmieniło, poza tym, że w większości okien są opuszczone żaluzje. Te budynki należą teraz do Oczu.

Wchodzimy rzędem na rozległy trawnik przed dawną biblioteką. I białe stopnie wiodące w górę, i główne wejście są te same. Na trawniku wzniesiono drewnianą scenę, podobną do tej, jaka co wiosnę służyła podczas uroczystości

zakończenia roku szkolnego w czasie poprzednim. Wspominam kapelusze, pastelowe kapelusze niektórych matek i czarne oraz czerwone suknie dziewcząt. Ale ta scena jest mimo wszystko inna - głównie ze względu na trzy słupy z pętlami, które stoją na niej z boku.

Na scenie od frontu jest mikrofon, a z boku zainstalowana dyskretnie kamera telewizyjna.

Raz tylko brałam w tym udział, dwa lata temu. Ceremonia dla kobiet zdarza się nieczęsto, nie ma takiej potrzeby. Tak dobre jest ostatnio nasze sprawowanie.

Niechętnie opowiadam tę historię.

Zajmujemy miejsca w zwykłym porządku: Żony i córki na drewnianych składanych krzesłach z tyłu, Gospożony i Marty po bokach i na stopniach do biblioteki, a Podręczne z przodu, tak żeby wszyscy nas widzieli. My nie siedzimy na krzesłach, my klęczymy; tym razem mamy małe czerwone aksamitne poduszeczki bez żadnego napisu, nawet "WIARA".

Na szczęście pogoda dopisuje - jest nie za gorąco; niebo błękitne, na niebie obłoki. Klęczenie w deszczu byłoby koszmarem. Może dlatego zawiadamiają nas dopiero w ostatniej chwili - żeby mieć pewność co do pogody. Taki sam dobry powód jak każdy inny.

Klękam na mojej czerwonej aksamitnej poduszce. Próbuje myśleć o nocy,

o kochaniu, w ciemności, w świetle odbitym od białych ścian. O tym, jak byłam w ramionach.

Długi kawał liny wiję się jak wąż przed pierwszym rzędem poduszek, wzdłuż drugiego, pomiędzy rzędami krzesel, zakręca jak bardzo stara, bardzo powolna rzeka widziana z lotu ptaka, i ginie gdzieś z tyłu. Lina jest gruba, brunatna i pachnie smołą. Jej przedni koniec wchodzi na scenę - przypomina lont albo sznur balona.

Na scenie, z lewej strony znajdują się te, które mają być wybawione: dwie Podręczne i jedna Żona. Żony są tu rzadkością i wbrew sobie patrzę na nią z zainteresowaniem. Jestem ciekawa, co ona takiego zrobiła.

Zostały tu przyprowadzone przed otwarciem bramy. Wszystkie trzy siedzą na drewnianych składanych krzesłkach, jak kończące szkołę uczennice, którym za chwilę wręczą nagrody. Mają ręce złożone na kolanach, jakby były pod działaniem środków uspokajających. Pewnie dostały jakieś zastrzyki czy pigułki, żeby nie sprawiały kłopotu. Lepiej jak wszystko idzie gładko. Czy są przywiązane do krzesel? Trudno powiedzieć pod tymi fałdami sukien.

Do sceny zbliża się oficjalna procesja - wchodzi po stopniach z prawej strony: trzy kobiety - na przodzie Ciotka, krok za nią dwaj Wybawiciele w czarnych kapturach i pelerynach. Za nimi dalsze Ciotki. Nasze szepty cichną.

Trójka ustawia się - odwracając się do nas twarzami - pośrodku Ciotka, a po jej bokach dwaj ubrani w czarne szaty Wybawiciele.

Ciotka Lidia. Ileż to lat jej nie widziałam? Zaczęłam już nawet myśleć, że istniała tylko w mojej wyobraźni, ale oto jest, tyle że trochę starsza. Mam stąd bardzo dobry widok; widzę głębokie bruzdy po obu stronach nosa, zmarszczkę na czole. Ciotka Lidia mruga, uśmiecha się nerwowo, patrzy w lewo, w prawo, sprawdza audytorium, unosi rękę, żeby poprawić fryzurę. Z głośnika dobiega jakiś dziwny odgłos jakby krztuszenia się - Ciotka Lidia odchrząkuje.

Dostają dreszczy. Nienawiść wypełnia mi usta jak płwocina.

Wychodzi słońce i scena wraz z występującymi na niej postaciami zapala się jak szopka świąteczna. Widzę wory pod oczami Ciotki Lidii, bladłość siedzących kobiet, meszek na biegnącej przed frontem poduszek linie, zdźbła trawy. Przede mną żonkil koloru żółtka. Jestem głodna. Dzwon milknie.

Ciotka Lidia wstaje, obydwoma rękami wygładza sukienkę, podchodzi do mikrofonu.

- Witam panie - mówi i natychmiast rozlega się ogłuszający pisk w mikrofonie. Nie do wiary, ale słychać śmiechy. Trudno się nie śmiać - jest to reakcja nerwowa na napięcie i widok wściekłości na twarzy Ciotki Lidii, która usiłuje nastawić mikrofon. Nastroj ma być uroczysty.

- Witam panie - powtarza Ciotka Lidia i tym razem jej głos jest metaliczny, spłaszczony. Mówi "panie" zamiast "dziewczeta" - z powodu Żon. - Z pewnością wszystkie zdajemy sobie sprawę ze smutnych okoliczności, które nas tu przywiodły w ten piękny poranek, kiedy z pewnością wolałybyśmy robić co innego. W każdym razie mówię we własnym imieniu, ale obowiązek to surowy pan - czy też może w tym wypadku pani - a właśnie z poczucia obowiązku się tu dzisiaj znalazłyśmy.

Ciotka Lidia ciągnie w tym stylu jeszcze przez kilka minut, ale ja jej nie słucham. Słyszałam już to czy też bardzo podobne przemówienie wystarczająco wiele razy - te same banały, te same slogany, te same sformułowania: pochodnia przyszłości, kolebka rasy, stojące przed nami zadania. Trudno

uwierzyć, że na zakończenie nie będzie okłasków, herbaty z ciasteczkami na trawie.

To pewnie wstęp - myślę. - Teraz przejdzie do rzeczy.

Ciotka Lidia grzebie w kieszeni, wyjmując zmięty świstek papieru. Rozwija go i przegląda przesadnie długo. Robi z tego na nasz użytek całe przedstawienie: mamy dobrze zapamiętać, kim ona jest, mamy ją obserwować, jak czyta cicho celebrując swoją rolę. Coś obrzydliwego. Żeby już jak najprędzej mieć to z głowy.

- W przeszłości - podejmuje - przed rozpoczęciem ceremonii Wybawienia mieliśmy zwyczaj podawać wszystkie zbrodnie, jakich się dopuścili skazani. Stwierdziliśmy jednak, że takie publiczne rozliczanie, zwłaszcza pokazane w telewizji, niezmiennie powoduje wybuch, jeśli to można tak nazwać, a w każdym razie nasilenie podobnych przestępstw. W interesie więc wszystkich postanowiliśmy zaniechać tej praktyki. Wybawienia będą się teraz odbywały bez zbędnego szumu.

Z naszych szeregów wydobywa się zbiorowy pomruk. Przestępstwa innych to jakby nasz tajny język. Za jego pośrednictwem pokazujemy sobie nawzajem, do czego mimo wszystko byłobyśmy zdolne. Nie jesteśmy zadowolone z tego komunikatu. Trudno by to jednak poznać po Ciotce Lidii, która mruga i uśmiecha się, jakby się pławiła w aplauzie. W ten sposób pozostawiono nas naszym własnym domysłem i spekulacjom. Pierwsza, ta, którą teraz podnoszą z krzesła, na ramionach ma dłonie w czarnych rękawiczkach - za czytanie? Nie, za czytanie tylko odcinają rękę - za trzęciem razem. Nieczystość albo targnięcie się na życie Komendanta? Czy może raczej na życie Żony Komendanta. Tak się nam w każdym razie wydaje. A co do Żon, to poważnie podlegają one Wybawieniu z jednego powodu. Bo mogą nam zrobić bezkarnie praktycznie wszystko, poza jednym: nie wolno im nas zabijać, a w każdym razie nie legalnie. Nie za pomocą drutów do robótek, sektorów, noży ściągniętych z kuchni, a szczególnie nie wtedy, kiedy jesteśmy w ciąży. Może to być oczywiście cudzołóstwo. To może być zawsze.

Albo usiłowanie ucieczki.

- Charlesa - ogłasza Ciotka Lidia.

Nie znam takiej. Wyprowadzają ją na przód. Idzie, jakby ta czynność wymagała Bóg wie jakiego wysiłku: jedna noga, druga noga - jest z całą pewnością pod działaniem narkotyków. Jej usta wykrzywia głupawy pijacki uśmieszek. Połowa twarzy kurczy się jakby puszczając do kamery oko. Nigdy tego oczywiście nie pokażą, nie jest to program na żywo. Dwaj Wybawiciele wiążą jej tytu rękę.

Słychać, jak za mną któraś wymiotuje.

Dlatego nie dają nam śniadania.

- To pewnie Janina - szepcze Glena.

Już to widywałam: zakładają jej na głowę biały worek, pomagają wejść na stołek, jakby ją podsadzali do autobusu, ustawiają ją delikatnie zakładając pętlę na szyję niby szatę liturgiczną, i wykopują stołek spod nóg. Słyszę gdzieś koło siebie ulatujące w górę przeciągłe westchnienie, jakby ktoś wypuścił powietrze z dmuchanego materaca, widzę, jak Ciotka Lidia kładzie rękę na mikrofonie, żeby stłumić inne odgłosy. Pochylam się, dotykam liny przed sobą, jednocześnie z innymi, obydwoma rękami, liny włochatej i lepkiej od roztopionej w słońcu smoły, a potem kładę rękę na sercu na znak mojego zjednoczenia z Wybawicielami i mojego przyzwolenia - współudziału w śmierci tej kobiety. Widzę majątające nogi i tych dwóch w czerni, którzy ciągną za nie uwieszeni całym ciężarem. Nie chcę na to więcej patrzeć. Patrzę na trawę. Opisuję linę.



ROZDZIAŁ XXXIII
w następnym numerze

Powstała w lutym na miejsce rozwiązane Towarzystwa "Polonia", "Wspólnota Polska" wystosowała do Emigracji następujący list. Publikujemy go w całości. Śródtytuły pochodzą od redakcji.

DO POLONII, EMIGRACJI I POLAKÓW Z ZAGRANICY

CZAS POROZUMIENIA

Oto nadchodzi czas pełnego porozumienia kraju z Polakami żyjącymi za granicą, emigrantami przedwojennymi, wojennymi i powojennymi oraz z tymi, którzy czują związek z ojczyzną swych przodków. Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" powstaje na gruncie budowanego dziś w Rzeczpospolitej Polskiej ustroju demokratycznego i jako takie odcina się i potępia złe praktyki, które były udziałem kolejnych ekip PRL w ich polityce wobec emigracji.

"Wspólnota Polska" nie stawia żadnych barier, pragnie porozumienia ze wszystkimi organizacjami emigracyjnymi. Jesteśmy otwarci na wszystkie środowiska polskie na świecie bez żadnych warunków i ograniczeń politycznych czy ideologicznych.

OGROM PRACY

Stowarzyszenie widzi przed sobą ogrom pracy. Z uwagi na zaniedbania pragniemy skupić się przede wszystkim na niesieniu pomocy ponad 2-milionowej społeczności polskiej w Związku Sowieckim, wobec której kraj ma ogromny dług do spłacenia. Wyzwaniem jest rosnąca liczebnie emigracja w Niemczech, bardzo zróżnicowana, o swoistych potrzebach nie w pełni jeszcze rozeznanych i zaspokojonych. Liczymy na współdziałanie dobrze zorganizowanych środowisk polskich i polonijnych na Zachodzie, a także licznych rzesz Polaków, którzy dotąd nie byli włączeni w żaden nurt organizacyjny, lecz o sprawach polskich myśleli, a w wielu wypadkach aktywnym działaniem nieśli realną pomoc i otuchę. Nie wyobrażamy sobie naszych działań bez współdziałania z duszpasterstwem polskim wszędzie gdzie ono istnieje, gdyż mamy pełną świadomość, że wiara ojców naszych jest łącznikiem o szczególnej mocy.

OCHRONA JĘZYKA I KULTURY

Głównym celem będzie wspieranie nauczania i ochrony języka i kultury polskiej wśród emigracji - w tym względzie Stowarzyszenie wykorzysta wszelkie dobre wzory i wypracuje metody, odpowiadające wymaganiom i wyzwaniom XXI w. Nie wolno nam utracić niczego z dotychczasowego dorobku, zrywamy jednak ze wszystkim co fałszywe i sztuczne.

KRAJ - DOMEM DLA KAŻDEGO POLAKA

Z Polonią łączyć nas będzie umiłowanie Matki-Ojczyzny i działanie dla jej dobra jak i krajów zamieszkania. Kraj nie może żyć bez Polonii. Praktyka minionych dziesięcioleci pokazała jak uboższe jest życie kraju w oderwaniu od życia emigracyjnego czy polonijnego. Kultura polska byłaby niepełna bez dzieł ukazujących się za granicą, a prasa i radio emigracyjne przez wiele dziesięcioleci były dla kraju źródłem niezastąpionym, krzepiącym ducha narodowego i dającym świadectwo prawdzie. Kraj jest potrzebny także Polonii i Polakom żyjącym na obczyźnie. Działając na rzecz Polonii, "Wspólnota Polska" będzie walczyć o jej interesy w kraju. Jako rzecznik interesów Polonii, emigracji i Polaków z zagranicy będzie zmierzać do zlikwidowania pozostałych jeszcze przeszkód w swobodnych kontaktach z krajem. Wykorzystując istniejące możliwości utrzymywać będziemy kontakt z Polonią, emigracją i Polakami za granicą m.in. poprzez wydawnictwa, prasę, radio, telewizję. "Wspólnota Polska" będzie również krzewiła wiedzę o Polsce wśród społeczeństw zamieszkania, o dorobku kulturalnym i chrześcijańskiej tradycji narodu polskiego.

Uczynimy wszystko, aby kraj był domem dla każdego Polaka żyjącego na obczyźnie.

"WSPÓLNOTA POLSKA" będzie kontynuowała kolonie, kursy i szkoły letnie

W związku z zakończeniem działalności przez towarzystwo Polonia i powołaniem do życia stowarzyszenia "Wspólnota Polska" uprzejmie informuje, że całość polonijnej akcji letniej '90 będzie kontynuowana na dotychczasowych zasadach. Stowarzyszenie "Wspólnota Polaka" zorganizuje kolonie polonijne, kursy młodzieżowe i folklorystyczne, szkoły letnie, imprezy nauczycielskie, itp. Liczymy na współdziałanie w tym zakresie polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych.

Korespondencję prosimy kierować na adres:

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska",
00-322 Warszawa,
Krakowskie Przedmieście 64
Tel. 635-04-40, tlx 815564 t pol pl,
telefax 26-8775

Senator ANNA BOGUCKA-SKOWROŃSKA
Stowarzyszenie "Wspólnota Polska"

BOŻENA BAR

absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie

zaprasza na wystawę malarstwa

w Carrier Art Gallery
Columbus Center
901 Lawrence Ave. W., Toronto.
Wystawa otwarta od 8 - 20 maja,
w godzinach od 9:00 do 5:00

POKOCHAĆ KAPITALIZM

INWESTOWANIE W KANADZIE I ZA GRANICĄ

Zdaję sobie sprawę, że będąc świeżym emigrantem, mającym, i nie tylko ja, problemy finansowe brakuje mi bardzo często na przystawienie benzyny, chciałbym spróbować w coś zaryzykować i zainwestować. Nie wiem czym się co je. Skąd zasięgnąć informacji.

W ostatnim numerze ECHA pojawił się artykuł **POKOCHAĆ KAPITALIZM**. Przeczytałem, ale w gruncie rzeczy nie wiem, jakie mógłbym poczynić kroki, lokując pieniądze w tzw. fundusz zbiorowy. Nie wiem gdzie i jak zacząć? Czy dzwonić pod numer telefonu, który był zamieszczony w artykule?

Tak. Proszę spróbować. W odpowiedzi na pana pytanie, zamieszczamy fragment tekstu Krzysztofa Ostaszewskiego dotyczącego inwestowania w Kanadzie i poza jej granicami, zamieszczonego w polskim poradniku.

Spośród krajów rozwiniętych cywilizacyjnie najbliższym Ameryce jest oczywiście Kanada. Rzadko kto wie, że kanadyjski system bankowy jest znacznie bardziej stabilny niż amerykański (żaden bank kanadyjski nie zbankrutował w czasie Wielkiej Depresji!) i że banki kanadyjskie, w odróżnieniu od amerykańskich, mogą pośredniczyć w sprzedaży funduszy zbiorowych, metali szlachetnych, itp.

Kanada posiada też szereg funduszy zbiorowych (mutual funds), operujących w sposób bardzo podobny do amerykańskich. Najlepszym długoterminowym funduszem jest *Cundill Value Fund*. Mogą Państwo otrzymać o nim informację od każdego kanadyjskiego pośrednika (brokera), na przykład Mr. Richarda Christie, Brink, Hudson and Lefever - firma z Vancouveru, telefon (604) 688-0133. Dodam, że *Cundill Value Fund* nie może być używany do kanadyjskiego indywidualnego konta emerytalnego RRSP. Na takie konto lepiej jest rozważyć fundusze z grup

Industrial, Templeton, czy Royal Trust.

Innym krajem, gdzie istnieje całe mnóstwo bardzo dobrych banków i inwestycyjnych firm jest Wielka Brytania. Banki Lloyd's i Barclay's są słynne na całym świecie. Prowadzą one swoje własne fundusze zbiorowe. Grupa *Perpetual* jest jedną z grup funduszy zbiorowych w Wielkiej Brytanii z dobrymi wynikami inwestycyjnymi. Adresy firm brytyjskich łatwo jest znaleźć w kopii londyńskiego "Financial Times", który jest dostępny w większych bibliotekach.

W pobliżu Wielkiej Brytanii znajdują się wyspy o uprzywilejowanym statusie podatkowym (czytaj - nie płaci się tam podatków) - na przykład Wyspa Człowieka (Isle of Man). Mieści się tam wiele oddziałów firm inwestycyjnych i banków pragnących w sposób legalny uniknąć podatków. Na przykład firma *LIT Holdings PLC* prowadzi tam konta *Ellan Vannin*, bardzo ryzykowne, ale z sukcesem, konta do inwestowania w dobra (commodities) - adres: 14b Athol Street, Douglas, Isle of Man.

Najstosowniejszym krajem do "przechowywania pieniędzy" jest oczywiście Szwajcaria. Niestety, Szwajcaria jest głównie dla Szwajcarów i bardzo bo-

gaty cudzoziemców. Znam tylko dwa banki szwajcarskie, które pozwalają cudzoziemcom otworzyć konta z niewielką ilością pieniędzy:

- Ueberseebank AG, Limmatquai 2, Zurich, 8021 Switzerald
- Union Bank of Switzeland, Bahnhofstrasse 45, Zurich, 8021 Switzerland

Dodam też, że uważam banki i firmy inwestycyjne innych krajów za równie dobre, a nawet lepsze niż szwajcarskie, a posiadanie konta w Szwajcarii jest niemal zaproszeniem do tanga dla Internal Revenue Service.

W tej okolicy dużo bardziej podoba mi się Austria. *Royal Trust Bank* (Austria), *Rathausstrasse 20, P.O.Box 306, A-1011 Wiena, Austria*, oferuje znakomity wybór możliwości inwestycyjnych na całym świecie, nawet amerykańskie fundusze zbiorowe, jak *Mutual Shares*, *Magellan Fund*, *Lindner Fund*.

Dodam na koniec, że możliwe też jest posiadanie karty kredytowej w banku w innym kraju, czy też pożyczanie pieniędzy w innym kraju - wymaga to zazwyczaj posiadania większej ilości pieniędzy.

KRZYSZTOF OSTASZEWSKI

ANDRZEJ SZCZERBA INCOME TAX PREPARATION

zawiadamia Klientów
ś.p. ANNY DUBISKIEJ

że otrzymał kartotekę p. Anny i że wszystkich Jej byłych Klientów załatwia szybko, tanio i korzystnie. Informacje z poprzednich lat umożliwiają zachowanie ciągłości w zeznaniach podatkowych oraz indywidualne podejście do każdego przypadku.

Blisze informacje: 762-5891 dom, 538-1875 biuro
151 Roncesvalles Ave., Toronto

LECH, GKS CZY ZAGŁĘBIE?

W 26 kolejce dwie pierwsze drużyny w tabeli Lech Poznań i GKS Katowice wygrały po 1:0 i to na wyjeździe. Wygrało także Zagłębie Lubin i wszystko wskazuje, że tytuł mistrza kraju zdobędzie któraś z tych trzech drużyn. Legia gra nadal chimerycznie. Nie pomógł fakt, że stanowisko trenera objął Brychcy. W 25 kolejce warszawiacy wygrali na wyjeździe z Zawiszą, w 26 przegrali u siebie z ŁKS. Tonie dalej aktualny mistrz kraju Ruch Chorzów. Przegrał ponownie. Tym razem w Chorzowie ze Śląskiem Wrocław. Zwycięską bramkę dla Lecha zdobył Andrzej Justkowiak, który z 15 bramkami prowadzi w klasyfikacji na króla strzelców.

WYNIKI 26 kolejki I ligi:

Ruch Chorzów - Śląsk Wrocław 0:1
Legia Warszawa - ŁKS Łódź 0:1
Widzew Łódź - Wisła Kraków 1:1
Motor Lublin - Jagiellonia Biał. 1:1
Zagłębie Lubin - Zawisza Bydg. 1:0
Olimpia Poznań - Zagłębie Sosn. 3:0
Stal Mielec - GKS Katowice 0:1
Górniki Zabrze - Lech Poznań 0:1

TABELA I LIGI po 26 kolejkach:

1. Lech Poznań	36	40-24
2. GKS Katowice	36	28-14
3. Zagłębie Lubin	35	32-19
4. Zawisza Bydgoszcz	32	30-20
5. Legia Warszawa	31	24-16
6. Górnik Zabrze	30	29-22
7. Olimpia Poznań	29	28-21
8. ŁKS Łódź	29	29-27
9. Wisła Kraków	27	29-30
10. Ruch Chorzów	22	30-33
11. Śląsk Wrocław	22	25-31
12. Motor Lublin	21	17-27
13. Zagłębie Sosn.	20	21-28
14. Stal Mielec	20	21-35
15. Widzew Łódź	13	19-36
16. Jagiellonia Białystok	13	18-37

II liga rozegrała w ubiegłym tygodniu

niem dwie kolejki.

WYNIKI kolejki rozegranej 1 maja:
Stilon Gorzów - Pogoń Szcz. 1:0
JZS Jelcz Oława - Bałtyk Gdynia 0:0
Resovia Rzeszów - Gwardia W-wa 3:1
Zagłębie Wałb. - Igloopol Dębica 2:0
Siarka Tarn.- Odra Wodzisław 0:0
GKS Jastrzębie - Górnik Wałb. 1:0
Szombierki Byt. - Miedź Legnica 2:3
Stal Stalowa Wola - Polonia Byt. 0:0
Lechia Gdańsk - Hutnik Kraków 0:0
Stal Stocznia Szcz. - Stal Rzeszów 0:3 vo

WYNIKI kolejki rozegranej 5 i 6 maja:
Igloopol - Siarka 1:0
Odra Wodz. - Stal St. Wola 1:2
Polonia Bytom - Szombierki 3:2
Pogoń Szczecin - Resovia 1:0
Hutnik - Zagłębie Wałb. 0:0
Bałtyk Gdynia - Stilon Gorzów 1:4
Miedź Legnica - GKS Jastrzębie 1:0
Stal Rzeszów - Lechia Gdańsk 0:0
Górnik Wałb. - JZS Jelcz 0:0
Gwardia W-wa - Stal St. Szczecin 3:0 vo

TABELA II LIGI:

1. Hutnik Kraków	46	38:13
2. Igloopol Dębica	42	43:27
3. Stal Stalowa Wola	42	31:15
4. Polonia Bytom	41	33:18
5. Stilon Gorzów	39	35:25
6. Zagłębie Wałbrzych	38	29:18
7. Górnik Wałbrzych	36	28:24
8. Gwardia Warszawa	34	31:26
9. Stal Rzeszów	33	27:28
10. Odra Wodzisław	32	39:36
11. Szombierki Bytom	31	37:35
12. Siarka Tarnobrzeg	31	30:34
13. Lechia Gdańsk	30	27:30
14. JZS Jelcz	29	20:23
15. GKS Jastrzębie	29	25:34
17. Pogoń Szczecin	28	29:33
18. Resovia Rzeszów	27	21:26
19. Bałtyk Gdynia	20	25:43
20. Stal Stocznia Szcz.	4	7:63

MIESZANKA AGENCYJNA:

Polska zwyciężając Kostarykę 2:0 zajęła trzecie miejsce w turnieju piłkarskim o Puchar Marlboro rozegranym w Chicago. Puchar zdobyła Kolumbia, która wygrała w finale z Meksykiem rzutami

karnymi 4:1 (po dogrywce było 0:0).

W finale Pucharu UEFA w pierwszym spotkaniu Juventus Turyn wygrał na swym boisku 3:1 z Fiorentiną.

Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek tytuł mistrza RFN zapewnił sobie Bayern Monachium. Jest to 12 tytuł mistrzowski klubu oraz 5 w ostatnich 6 sezonach.



Złote buty dla najlepszego strzelca lig europejskich zdobędzie zapewne napastnik Realu Madryt Hugo Sanchez, który strzelił 3 bramki podczas ligowego meczu z Oviedo wygranego przez Real 5:2. Real zapewnił już sobie tytuł mistrza Hiszpanii, a Sanchez mając na koncie 38 goli praktycznie może wystąpić już szewcowi miarę na złote buty.

Zakończenie sezonu ligowego w Anglii stało się ponownie okazją do wybryków dla kibiców-chuliganów. Rozrabiali w

kilku miastach. Doszło do starć z policją. Byli ranni wśród policjantów, chuliganów i przechodniów. Chuligani plądrowali sklepy, podpálali samochody i rzucali czym popadło. Ponad 100 zostało zaarrestowanych. Tytuł mistrza Anglii zdobył Liverpool (po raz 10 w ciągu ostatnich 15 lat) - 79 punktów z 38 meczów. Drugie miejsce zajęli piłkarze Aston Villa - 70 pkt, a trzecie Tottenham - 63 pkt.

Tytuł mistrza Holandii zdobył Ajax Amsterdam. Trener Ajaxu Leo Beenhaker poprowadzi Holandię na mistrzostwach świata Italia-90. Ostatni raz Ajax był mistrzem w roku 1985. W następnych latach tytuł zdobywał PSV Eindhoven. Tym razem piłkarze Eindhoven zdobyli tytuł wicemistrzowski.

Tytuł mistrza świata w hokeju na lodzie zdobył ZSSR. W rundzie finałowej ZSSR pokonał 7:1 Kanadę, 5:0 Czechosłowację oraz 3:0 Szwecję. Srebrny medal zdobyła Szwecja, brązowy Czechosłowacja. Kanada, która ukończyła rundę eliminacyjną na pierwszym miejscu (wygrywając 6 spotkań i remisując z ZSSR) w rundzie finałowej całkowicie zawiodła. Kanada nie tylko została zmiądzona przez ZSSR, ale przegrała także ze Szwecją 4:6 oraz z Czechosłowacją 2:3. Trener ZSSR Tichonow powiedział, że pomimo licznych ataków na niego w kraju ze strony wielu działaczy, hokeistów i dziennikarzy dowiodł ponownie, że jest czołowym trenerem świata. "Hokej jest dla mnie wszystkim. Nic mnie poza nim nie interesuje". Dla ZSSR tytuł zdobyty w Szwajcarii jest 22 tytułem mistrzowskim, dla Tichonowa ósmym. Hokeiści sowieccy zdobyli również pod jego kierunkiem dwa złote medale olimpijskie. Klasyfikację na najlepszego strzelca turnieju wygrał Kanadyjczyk Yzerman - 19 pkt (9 goli, 10 podań).

W półfinałach rozgrywek hokejowych playoff w zawodowej lidze kanadyjsko-amerykańskiej grają Edmonton Oilers przeciwko Chicago Blackhawks (po 3 meczach 2:1 prowadziło Chicago) oraz Boston Bruins przeciwko Washington Capitals (po trzech meczach 3:0 prowadził Boston).

Trwają również rozgrywki playoff w zawodowej lidze koszykówki NBA. W pierwszej rundzie (grano do trzech wygranych spotkań) sensacją było wyeliminowanie koszykarzy Boston Celtics przez New York Knicks, którzy po przegraniu dwóch pierwszych spotkań w Bostonie, wygrali 3 następne (2 w Nowym Jorku oraz trzecie decydujące na parkiecie w Bostonie, gdzie nie wygrali spotkania ligowego od 6 lat, a meczu playoff od 16 lat). Zestaw par półfinałowych. W lidze zachodniej Los Angeles Lakers - Phoenix, San Antonio - Portland. W lidze wschodniej: Chicago - Filadelfia, Nowy Jork - Detroit.

Mats Wilander w 1988 roku przez krótki okres tenisista nr 1 na świecie powiedział, że na pewno nie weźmie udziału w mistrzostwach Francji, a prawdopodobnie nie wystartuje także w Wimbledonie. "Nie wycofuję się jeszcze z tenisa, ale na razie cieszę się życiem na łonie rodziny w swym domu w Greenwich" - powiedział Wilander.

Steffi Graf (RFN) wygrała turniej w Hamburgu pokonując w finale Hiszpankę A. Sanchez-Vicario 5:7, 6:0, 6:1. W półfinale Sanchez wyeliminowała Navratilovą.

W maratonie w Paryżu wystartowało 12 tys. biegaczy. Wśród mężczyzn wygrał Anglik Brace - 2:13:10. Wśród kobiet Japonka Yamamata - 2:35:11 przed Polką Małgorzatą Birbach 2:36:53.

W finale drużynowych mistrzostw Polski w badmintonie Technik Głubczyce pokonał Poloneza Warszawa 6:1.

Z Międzynarodowej Federacji Kajakowej - ICF do Polski nadeszła oficjalna wiadomość: "próbki z kontroli antydopingowej, dokonanej 4 marca br. podczas regat w Sewilli dwóch polskich kajakarek Izabelli Dylewskiej i Elżbiety Urbańczyk dały wynik pozytywny". ICF w piśmie sekretarza generalnego Ottona Bonna zwraca się do Polskiego Związku Kajakowego o ukaranie obu zawodniczek wykluczeniem na okres 2 lat ze wszystkich zawodów organizowanych przez ICF. Dylewska jest jedną

z najlepszych kajakarek świata i jedną z najbardziej utytułowanych i podziwianych sportsmenek polskich. Zarząd PZKaj. zawiesił obie zawodniczki do czasu orzeczenia kary przez komisję wychowawczo-dyscyplinarną.



Dzokej Chris Perret na koniu Unbridled mija jako pierwszy linię mety w Kentucky Derby. Ten jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów konnych na świecie rozegrano po raz 116. Czas tegorocznego niespodziewanego zwycięzcy 2:02. Rekord trasy (1 1/4 mili) należy do konia Secretariat 1:59.4 i był ustanowiony w 1973 roku. Rozegrany 5 maja wyścig obejrzało na torze w Louisville 130 tys. kibiców. Na zakłady wpłacili oni prawie 15 mln dol.

Dokończenie ze str. 2

pokoju na górze. Tak, jak wyjeżdża z kraju, gdy zastużonym rozdają placówki i nagrody, jakby nie chciał, by ktoś pomyślał, że też czeka jak zagubieni męczennicy, jęczący przed wolnym rynkiem pracy. Sytuację człowieka niezależnego nazywa cudowną. Nie jest już członkiem Solidarności. Mimo tego przyznaje się publicznie, że Wałęsę lubi. Natomiast w kłapie nosi proroczą, złotą złotówkę z akcji "Artyści Rzeczypospolitej".

KAPITALIZM GÓRA

Wbrew jękom o cenach i niepewnej przyszłości Fedorowicz wygłasza pochwałę kapitalizmu w swych dodatkach do felietonów. Oto jedna z jej wersji:

Jaka jest zasadnicza różnica między komunizmem a kapitalizmem? Komunizm ma zawsze bilans ujemny, kapitalizm - zawsze dodatni. To znaczy suma wysiłków tworzy w kapitalizmie coś nowego, w socjalizmie - wprost przeciwnie. Wszystko upada. W komunizmie z roku na rok jest coraz gorzej. W kapitalizmie jutro musi być troszkę lepiej niż wczoraj (...). W komunizmie im ktoś gorzej pracuje tym mniej niszczy... Polska musi być kapitalistyczna. Nie ma innego wyjścia. I nie ma powodu, żeby się nie udało."

"Komuniści udawali, że to jest normalny kraj. Są banki, są pieniądze... To wszystko było oszustwo. Nigdy nie miałem złudzeń".

NA JEDNYM KOLANIE

Na pytanie, jak w nowej rzeczywistości żyje się satyrykom, odpowiada:

"Staram się pisać nie na kolanach, ale na jednym kolanie".

Na tym nie kłęczącym kolanie pojawia się krytycyzm wobec nadmiernego entuzjazmu zgodny z fedorowiczowską maksymą, że "inteligencja jest sprzężona z krytycyzmem". Oto jedna z próbek takiego sprzężenia:

"Bolałem nad tym, że komuniści zawłaszczają narodowe symbole. W momencie, kiedy Sejm przywrócił nazwę Rzeczypospolita Polska i orła w ko-

ronie, ja się nie ucieszyłem, ponieważ uważam, że jest to za wcześnie, urządzuje jeszcze na stanowisku prezydenta pan, którego nazwisko w zestawieniu z tytułem prezydent R.P. jest po prostu nie do wymówienia. Jest to właściwie świętokradztwo".

O prezydenturze Wałęsy mówi:

"Musimy przez to przejść, jak przez szkarlatynę".

Wróży przy tym, że jest to nieuchronne, jeśli nastąpi szybko i Mazowiecki nie zechce kandydować. Dodaje: "Sytuacja się zmienia. Wróć do kraju i zapytam co u Lecha, a tu mi ktoś odpowiada, a kto to taki?".

Na pytanie czy Wałęsa nadaje się na prezydenta, odpowiada jednak krótko:

"Tak, nadaje się".

Nie wiem, czy z taką niezależnością sądów można znaleźć uznanie na dworze czy przy rodzinie. Faktem jest, że Fedorowicz daje duży kredyt ekipie Mazowieckiego. Na zarzuty z sali, że premier jest zbyt powolny i łagodny odpowiada:

"Nie jestem premierem, nie odpowiadam za losy kraju".

ZWYCIĘSTWO BEZ NORYMBERGII

Wyraźnie ceni sposób, w jaki Mazowiecki demontuje komunizm. Zamiast: "Partii zabrać wszystko, natychmiast - komisje, ustalenia szkolenia i na 1900 budynków partyjnych, tysiąc osiemset ileś tam zmienia właściciela".

Natomiast nie wróży dobrych rezultatów wzburzonej Rumunii. Powolne wychodzenie z komunizmu określa jako mądre. Także ze względów moralnych:

"Zawsze marzyłem o Norymbierdze. No, Norymbierdze. A potem zacząłem się zastanawiać. Na rany boskie! Sądzić? To i do mnie by doszła! Bo każdy, kto tam mieszkał, jest jakoś umazany. Jeden się umazał po kostki, drugi po kolana, a niektórzy nurkowali w ekstrematach z lubością. Ale gdzie jest ta granica powyżej której jest zło? Nie wiadomo".

Akceptując, że Norymbierdze nie będzie mówił jednak o pewnej nadwyżce

liwości premiera i o tym, że trzeba wyjaśnić zabójstwa nie tylko Popiełuszki, ale i Niedziela, Zycha, Suchowolca. Wierzy również, że nie należy cofać się przed możliwością przejścia całej władzy:

"Przewiduję, że wybory 27 maja będą ostatecznym krachem komunizmu w Polsce, zwanej w czasach przed-gierkowskich powiatową, a potem klikowo-koterijno-prowincjonalną. Charakterystyczne postacie stamtąd muszą zniknąć, bowiem wszystkie stanowiska będą obieralne. Nie przesłizgnie się nikt, o którym ludzie będą wiedzieli, że jest komunistą".

I dodaje jakby nigdy nic:

"Do władzy przyjdzie ogromna masa poczciwych nieudaczników".

DOSKONAŁOŚĆ I NIEUDACZNICTWO

W swoich trzech felietonach, czytanych po raz pierwszy w wywodzącym się z Dzwonka Niedzielnego, telewizyjnym studiu Foksal 89, z jednego kolana podmiechuje się z owej fali nieudacznictwa. Ale drugie kolano komentuje bilans następująco. "Wolę nieudacznictwo "Wiadomości" niż sprawność propagandową "Dziennika Telewizyjnego".

Fedorowicz nie toleruje jednak własnej niedoskonałości. Kiedy zapytany o to, czy będzie nadal robił grafiki, odpowiedział na jednym ze spotkań:

"Jak się nie ćwiczy codziennie ręka przestaje chodzić. Nie mogę tego robić".

Podobny los, choć z innych względów czeka jego sześćdziesiątkę:

"Muzeum. Nie ma żadnego innego miejsca dla tego programu. To tak jak osoby, które żałują utraconej młodości i nie mogą doń wrócić. (Nie mogę teraz na żadną z pań patrzeć). Tak samo nie ma absolutnie powrotu do programu, który był aż taką legendą. Programu, który nie miał sobie równego w całej historii powojennego radia. Było to coś najpopularniejszego, co pojawiło się na polskiej antenie radiowej (tak mówią badania - mam nadzieję, że mówią te badania prawdę). Do takich sukcesów nie ma powrotów. Sukces osiągnięty był środkami nie do końca

artystycznymi. Współautorem sukcesu była historia.

Nigdy nie zaobserwowałem powrotu do legendy po latach. Legenda na tym cierpiała. To było dobre w tamtych latach.

W tych latach będę się starał zrobić coś o tym, co się właśnie odbywa".

NA ZAKRĘCIE

W felietonach i komentarzach Jacka odbija się polski zakręt. Jacek bierze go odważnie z optymizmem, ale po wewnętrznej stronie drogi. Jest w tym trudnym momencie w historii i w życiu tego wspaniałego twórcy dużo autorefleksji i

kontroli nad zachowaniem swojej tożsamości i godności. Wbrew pokusom grania wielkiej roli, wylania się skromniejsza postać widza:

"Czuję się jakbym wyszedł w czasie przerwy z fascynującego przedstawienia, by opowiedzieć o nim tym, co nie dostali biletów".

My bez biletów, życzymy Jackowi, by wraz z Polską wyszedł szczęśliwie na prostą. By miał dobrą widoczność w teatrze i by mógł wyjść w antrakcie i opowiedzieć nam coś znowu.

GRAŻYNA FARMUS

ECHO POLECA:

• The Royal Botanical Gardens zaprasza w maju na obejrzenie wystawy tulipanów w Burlington. Tel. 1/800/668-9449 lub 1/416/527-1158. Natomiast The Southern Ontario Orchid Society zawiadamia, że storczyki najpiękniejsze na świecie 12 i 13 maja będą do obejrzenia w Edwards Garden, 777 Lawrence Ave. E.

• Wolontariusze Royal Ontario Museum organizują wycieczkę autobusową do Niagara-on-the Lake do Jordan Historical Museum. 12 maja. Szczegóły tel. 586-5514.



NARKOMANI

Rysunek z albumu "Jacek Fedorowicz 40 rysunków" (1981-1987)

JAK DŁUGO CZEKAMY NA WIZY I PASZPORTY

Otrzymaliśmy następujący komunikat Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto.

W związku z licznymi pytaniami kierowanymi w sprawach paszportowo-wizowych

- Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto uprzejmie informuje, że odnotowano w I kwartale 1990 r. w porównaniu do analogicznego okresu w 1989 roku, dwukrotny wzrost ilości składanych wniosków wizowych do Polski oraz blisko trzykrotny wzrost wniosków o przedłużenie lub wystawienie nowego paszportu polskiego. Podajemy do wiadomości wszystkich zainteresowanych, że w zwiększonym ruchu turystycznym w okresie wakacyjnym terminy są następujące:

- 2 tygodnie na wystawienie wizej polskiej. Wiza wjazdowa jest ważna 6 miesięcy od daty wystawienia. Paszport złożony do wizowania musi posiadać termin ważności co najmniej 6 miesięcy od daty wjazdu do Polski;

- 2 tygodnie na przedłużenie okresu ważności paszportu krajowego turystycznego. Paszport jest przedłużany do 10 lat od daty wystawienia;

- 3 do 6 miesięcy na wystawienie nowego paszportu krajowego turystycznego (paszporty wystawiane są przez urzędy w Polsce);

- 2 tygodnie na przedłużenie okresu ważności paszportu konsularnego. Paszport konsularny przedłużany jest na okres 5 lat, do 10 lat od daty wystawienia;

- 2 miesiące na wydanie paszportu konsularnego, od daty złożenia kompletu dokumentów.

W sprawie szczegółowych informacji uprzejmie prosimy o bezpośredni kontakt (2970 Lakeshore Blvd. West, 2nd Floor, Toronto, Ontario, M8V 1J7, w godzinach 10 a.m. - 1 p.m.) lub telefonicznie: 252-5471, 252-8747.

Kierownik Działu Paszportowo-Wizowego
WIEŚLAW OSUCHOWSKI, Konsul

NOWA FORMA POMOCY POLSCE

23 kwietnia 1990 roku rozpoczął swoją działalność komitet pod nazwą "Education & Training Program for Poland" powołany do życia przez Kongres Polonii Kanadyjskiej (Okręg Toronto), przy poparciu radnego miasta Toronto - Chrisa Korwin-Kuczyńskiego. Przewodniczącą Komitetu i inicjatorką programu jest dr Yvonne Bogorya-Buczowska.

Koordynatorem Biura została pani Alina Kennedy. Koordynatorami programów są: Ela Wolska, Ewa Szozda, Ewa Rewkowska i Irena Kremblewska.

Czym nasz Komitet będzie się zajmował, zostało ujęte w jego nazwie. Jesteśmy w trakcie opracowywania następujących programów:

1. Konwersacja w języku angielskim;

2. Doszkalanie nauczycieli w zakresie wypróbowanej w Kanadzie metody nauczania języka angielskiego;

3. Przekazywanie wartości demokratycznych;

4. Szkolenie w zakresie administracji i prowadzenia biznesu.

Polska w obecnej chwili jest w trudnej sytuacji nie tylko ekonomicznej i potrzebuje natychmiastowej pomocy Polaków na Zachodzie. Potrzeba kadr i pomocy naukowych. Pilna konieczność spopularyzowania w kraju języka angielskiego, otwiera drogę zachodnim specjalistom, którzy pomogą wprowadzić w życie wartości systemu demokratycznego, zasady działania małego i dużego biznesu, umiejętność administracji i zarządzania.

Trzeba zastąpić w szkołach 20 000 nauczycieli rosyjskiego tą samą liczbą nauczycieli języka angielskiego (w tej chwili jest ich 1200!). Nie jesteśmy w stanie zapewnić brakującej kadry, ale możemy pomóc w kształceniu, organizując wyjazdy tych spośród nas, którzy mogą uczestniczyć w powyższych programach. Apelujemy do fachowców w różnych dziedzinach, szczególnie nauczycieli języka angielskiego, studentów i wszystkich tych, którzy posiadają łatwość przekazywania informacji i doświadczeń.

Czekamy na zgłoszenia w biurze Komitetu w City Hall w Toronto. Biuro czynne jest od godz. 9 do 16 codziennie od poniedziałku do piątku.

TEL. 392-0503. ZAPRASZAMY!
"EDUCATION & TRAINING PROGRAM FOR POLAND" COMMITTEE
City Hall, 100 Queen St. W.
Toronto, Ontario M5H 2N2

ACCESS ALLIANCE -
MULTICULTURAL
COMMUNITY
HEALTH CENTRE
509 College Street, Toronto,
TEL. 324 - 8677

W Toronto powstało Centrum leczenia pacjentów niewładających językiem angielskim i francuskim.

W Centrum można otrzymać bezpłatną pomoc tłumaczy kilkunastu języków, w tym polskiego.

Centrum mieści się w pobliżu College i Bathurst. Załadnia lekarzy, związanych z Doctor Hospitals of Sick Children i Parkdale Community Health Centre. Program prowadzony jest przez organizację niedochodową jako próba wyjścia na przeciw potrzebom rosnącej wielokulturowej społeczności miasta.

Usługi objęte są ubezpieczeniem OHIP.

W celu umówienia się na wizytę u lekarza należy dzwonić

324 - 8677
Toronto

ŻYĆ NIE UMIERAĆ

POLISA NA ŻYCIE

Nigdy nie przypuszczałam, że mi się to przydarzy, ale kilka miesięcy temu, nagle i niespodziewanie zostałam wdową. Jeszcze mi się wydaje, że tylko upiorny sen, z którego się zaraz obudzę, ale rzeczywistość powoli zaczyna do mnie docierać, szczególnie że napływają rozmaite rachunki, żądania płatności, wykazy z banku, itp. Decyzje. Decyzje. Decyzje.

Mąż zawsze zajmował się wszystkimi sprawami i podejmował wszystkie decyzje finansowe, nawet swoją pensję dawałam jemu do zarządzania. Teraz to wszystko spadło na mnie. Często nie bardzo wiem co z tym robić. Znajomi i przyjaciele bardzo mi pomagają, ale zdaję sobie sprawę, że to nie potrwa wiecznie. Oni przecież mają wystarczająco dużo własnych spraw, żeby na dłuższą metę zajmować się moimi. Będę musiała się więc nauczyć jak sama załatwiać sprawy finansowe.

Do chwili śmierci męża, nawet nie bardzo wiedziałam, czy ma on jakieś ubezpieczenie, czy nie, i prawdę mówiąc zbyt często tym nie interesowałam. (On miał dopiero 45 lat, więc uważałam, że jest jeszcze czas, żeby o tym pomyśleć).

Na szczęście dla mnie i dla moich dzieci, mąż nie tylko pomyślał na ten temat, ale także w zeszłym roku wykupił polisę na życie, na dwieście tysięcy dolarów i jestem mu ogromnie wdzięczna za jego przezorność.

Po złożeniu wymaganych papierów, firma ubezpieczeniowa wypłaciła mi pieniądze w przeciągu trzech tygodni. Nawet nie zdawałam sobie sprawy, że te pieniądze będą miały dla mnie takie znaczenie, ale fakt, że są daje mi poczucie bezpieczeństwa i możliwość decyzji pozostania we własnym domu (co bez tych pieniędzy byłoby niemożliwe), a także oszczędzenia dzieciom i sobie dodatkowego szoku w postaci zmiany mieszkania, dzielnicy, szkoły.

Ponieważ nie mam doświadczenia w sprawach finansowych chcia-

bym prosić o radę, jak najlepiej zagospodarować te pieniądze.

B.H.

Mimo że jest to kwota bardzo duża, bez dopływu świeżej gotówki w postaci zarobków pani męża, trzeba z dużą rozważą podejść do tej sprawy, aby zdecydować, co da najlepsze rezultaty. Czy lepiej spłacić hipotekę (mortgage), czy lepiej procent od całego kapitału przeznaczyć na dochód roczny i utrzymać płatności na obecnym poziomie? Czy trzymać pieniądze w banku, czy zainwestować w innej instytucji finansowej? Każda sytuacja jest zupełnie indywidualna i wymaga indywidualnego podejścia do sprawy.

Ponieważ poczucie bezpieczeństwa jest dla pani bardzo ważne, należy w podjęciu decyzji zminimalizować ryzyko, korzystając z porady osób kompetentnych, np. chartered accountant, prawnika lub agenta ubezpieczeniowego.

Na pytania dotyczące ubezpieczeń na życie, zdrowie, RRSP, planowania finansowego i planów szkolnych odpowiadam na łamach ECHA lub indywidualnie tel. (416) 622-1115 lub (416) 746-5270.

Redaguje:
HALINA BARANOWSKA
M.A. A.I.I.C.

KANADYJSKA POLITYKA ZAGRANICZNA

W EUROPIE WSCHODNIEJ

- WYMIANA MYŚLI I INFORMACJI

Oto temat spotkania, które odbędzie się w sobotę dnia 26 maja od godz. 9:00 rano do 4:45 po poł. w lokalu Lakeshore Campus, 3199, Lakeshore Blvd. W. Etobicoke (na zachód od Kipling Ave.).

Widząc potrzebę udziału grup etnicznych w formułowaniu polityki zagranicznej Kanady, poseł do parlamentu federalnego Kanady, p. Patrick Boyer, M.P. Etobicoke, sekretarz parlamentarny ministra spraw zagranicznych Kanady, zaprasza przedstawicieli grup narodowościowych do udziału w tym spotkaniu.

Jednym z głównych mówców będzie min. spraw zagranicznych Kanady p. Joe Clark. Poza min. Clarkiem, prelegentami będą wysocy urzędnicy Mi-

nisterstwa Spraw Zagranicznych.

Zostaną poruszone trzy następujące tematy:

1. "Zmiany polityczne w Europie Wschodniej i reakcja rządu Kanady";
2. "Zmiany ekonomiczne we Wschodniej Europie - możliwości dla kanadyjskiego interesu (business)";
3. "Aspekty militarne i dyplomatyczne powyższych zmian".

Apelujemy do ogółu Polonii o liczny udział.

Rejestracja \$25.00 - obiad i przyjęcie (wine and cheese) włączone w cenę. Bilety do nabycia w redakcjach "Głosu Polskiego" i "Związkowca".

Za Zarząd Kongresu
Polonii Kanadyjskiej
J.BURSKI - I wiceprezes

WYŚPIJ SIĘ JAK CZŁOWIEK

JESZCZE O DEPRESJI

W ubiegłym tygodniu usiłowałem przy pomocy sław psychiatrii leczyć Państwa z totalnego smutku. Wszystko do czasu. Jeśli smutek bezbrzeżny trwa, jakby bez powodu dłużej niż 2 tygodnie, nie należy się już leczyć domowymi sposobami. Jeśli obserwujemy u siebie co najmniej cztery z poniżej wymienionych objawów, należy bezzwłocznie udać się do lekarza.

- Stały smutek, napięcie, uczucie pustki;
- Brak nadziei, pesymizm;
- Poczucie winy, bezwartościowości;
- Zanik zainteresowania codziennymi przyjemnościami, a szczególnie erotyką;
- Zakłócenia snu (trudności z zasypianiem, trudności z budzeniem, przesunięcie zegara biologicznego, niedosypianie);
- Zaburzenia apetytu (zanik lub nadmiar);
- Brak energii, zwolnienie obrotów, wyczerpanie;
- Drażliwość, gniewność;
- Trudności w koncentracji, zapomnianiu i przypomnianiu, podejmowaniu decyzji.

ŚPIMY JAK SUSŁY

Miejmy nadzieję, że nasz czytelnik nie dorobił się czterech objawów, trzymających się dłużej niż dwa tygodnie. Powtarza się jednak ciągle jedna skarga. Bezsennność, zaburzenia snu.

Według magazynu Maclean's, coraz liczniejsza jest grupa Kanadyjczyków cierpiących na zaburzenia snu. Najczęściej spotyka się je wśród osób zmuszonych do pracy na zmiany, lub po południu, przepracowanych, niepewnych przyszłości, niedostosowanych do nowych warunków. Wypisz, wymaluj imigrant. Zrobiwszy sobie z dnia noc istota taka traci znacznie więcej niż z

pozołu to wygląda. Zimą bowiem brak jej dostatecznej ilości światła słonecznego, co pogłębia efekty bezsenności. Najbardziej niebezpieczny jest brak fazy głębokiego uspienia, co nawet przy pozornie wystarczającej liczbie godzin snu sprawia, iż człowiek czuje się po śnie kompletnie wyczerpany. Są osoby, u których faza ta przesuwana się o parę godzin powodując, że dopiero rano śpią naprawdę. A tu trzeba się zrywać! Wspomniany magazyn opisuje leczenie różnych przypadków zaburzeń snu w Toronto Western Hospital, który specjalizuje się w tej dziedzinie. Zanim jednak położymy się na szpitalnym łóżku, by nauczyć się spać jak człowiek, spróbujmy na nasze kłopoty ze snaniem następujących sposobów:

- Ustalić godziny snu. Trzymać się w odległości nie większej niż 30-40 minut. Nie odsypiać zarwanej nocy. Nie wysypiać się w sobotę i niedzielę.
- Nie trać w łóżku czasu, mówi dr Stepanski z kliniki Forda. Idź do łóżka w stanie senności. Nie uśniesz? Zrób jakieś unudne rzeczy. Nigdy ekscytujące. Słuchaj spokojnej muzyki. Wstań o zwykłej porze.
- Wiele osób nie ma siły ani czasu pomyśleć i zaplanować kolejnych dni dopóki nie padną do łóżka. Wygospodaruj ten czas poza łóżkiem. Zrób mały

planik i nie zaprzataj sobie przed snem głowy.

- Łóżko to nie biuro. Nie oglądaj w nim telewizji, nie gadaj przez telefon, nie kłóć się z partnerem, nie jedz, nie zaczytaj się, nie pisz listów. Sypialnia może mieć tylko jedno przeznaczenie oprócz snu - seks. Jego hormonalny mechanizm wyzwała senność. No, chyba że jesteś Proustem. Ten pisał "W poszukiwaniu..." w łóżku. Za to też cierpiał na bezsenność.

- Unikaj wieczorem kawy, coli, kakao, nadmiaru kofeiny po godzinie 6 wieczorem. Także słodyczy, które pobudzają organizm. Mleko, owoc, kawałek chleba - dozwolone.

- Kieliszek do poduszki często powoduje przedwczesne obudzenie. Alkoholicy często cierpią na poranną bezsenność.

- Uczyni łóżko miłym miejscem. Ciepły koc, skarpetki, nierobocza sypialnia, zaślony, zatyczki na uszy. To wszystko pomaga.

- Weź kąpiel dla relaksu, byle nie za ciepłą. Jest teoria, która mówi, że obniżenie temperatury ciała wywołuje senność. Ale nie u tych, co z zimna dygota.

- O technikach błyskawicznej relaksacji już pisałem.

PEDANCIK

Wszystko na temat emigracji do Kanady w książce
JANUSZA ZALEWSKIEGO
JAK EMIGROWAĆ DO KANADY?

• wszystkie sposoby pozostania w Kanadzie; • rodzaje wiz i kategorie kandydatów; • kto i jak może zostać sponsorem; • tymczasowe zezwolenie o pracę i naukę; • jak zostać obywatelem Kanady? itp.

Str. 152 Cena \$13.50 plus \$1.50 porto

UNIVERSAL PUBLISHING COMP.

P.O.Box 1916, EDMONTON, ALTA T5J 2C3

LECZENIE ZIOŁAMI CHORÓB
WIEKU STARSZEGO

Człowiek zawsze zastanawiał się jak zapobiegać starzeniu i szukał metod leczniczych wydłużania życia. Jak dotąd procesu starzenia nie udało się zahamować, ale niewątpliwie możemy zrobić dużo, aby przedłużyć okres dobrej kondycji, a nieuniknione lata starości przeżyć zdrowiej.

Istnieje wiele teorii starających się znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego starzejemy się i czy istnieje jakieś postępowanie lecznicze walczące z procesem starzenia się. Jedną z głośniejszych teorii jest teoria wolnych rodników, które są w sposób naturalny wytwarzane przez wszystkie organizmy wykorzystujące tlen. Wolnorodniki są w ciągłym ruchu wewnątrz komórek organizmu. Często uszkadzają błonę komórkową, białko, tłuszcze i DNA w nich zawarte. Uważa się, że są one jedną z przyczyn procesu starzenia. Organizm dla obrony wykorzystuje składniki tzw. przeciwutleniające, które walczą z niszczącym wpływem utleniania i czasu na organizm. Jak sama nazwa wskazuje, zapobiegają one procesowi utleniania, neutralizują szkodliwe skutki działania wolnych rodników. Niektóre z tych przeciwutleniających są wytwarzane przez sam organizm, inne muszą być dostarczone z żywnością.

Takimi skutecznymi przeciwutleniającymi dostarczonymi wraz z pokarmem są niektóre witaminy jak witamina E, witamina C i B-karoten - prekursor witaminy A oraz selen.

Do bardzo skutecznych leków działających zapobiegawczo w schorzeniach typowych dla wieku starszego należą zioła. Skutecznie działają one przeciw wszelkim zaburzeniom degeneracyjnym układu krążenia, które pojawiają się u ludzi, zwłaszcza w okresie starzenia, jak również na skutek niewłaściwego trybu życia, spożywania

nadmiernych ilości tłuszczów, braku ruchu i sytuacji stresowych. Miażdżyc naczyń powstaje pod wpływem cholesterolu, który odkłada się na ścianach tętnic sprzyjając ich zwapnieniu. W leczeniu i zapobieganiu miażdżycy korzystnie działają zioła bogate w rutynę i witaminę C, m.in. czosnek, głóg (kwiaty i liście), rosiczka i jemiola. Wyciągi z głogu działają bezpośrednio na mięsień sercowy, wzmagają jego skurcze, zwalniając ich częstotliwość, poprawiają też krążenie w naczyniach krwionośnych. Dzięki temu serce zaczyna pracować ekonomiczniej. Zioło to jest szczególnie zalecane dla osób starszych, w celu zmniejszenia ryzyka ataku serca, podawane łącznie z silnymi środkami farmakologicznymi. Głóg jest często stosowany z preparatem czosnku lub świeżym czosnkiem do obniżania ciśnienia i przeciw arteriosklerozie.

Innym problemem często spotykanym w wieku starszym jest brak apetytu i zaburzenia trawienia. W takich wypadkach możemy zalecić zioła regulujące funkcje żołądka, szczególnie w przypadku braku apetytu. Stanowią one doskonały środek leczniczy, zwłaszcza, gdy żołądek nie produkuje odpowiedniej ilości soków i proces trawienia jest spowolniony. Do ziół takich należą m.in. mniszek lekarski, bylica piołun, centauria pospolita i tatarak.

Większość tych ziół o ile są stosowane w odpowiednich dawkach nie wywołują szkodliwego działania ubocznego. Należy jednak pamiętać, że leczenie, szczególnie w przypadku chorób serca należy prowadzić wyłącznie pod kierunkiem lekarza.

DR LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-0050

"DOM SENIORA" W POLSCE !
Dla emerytów i rencistów

"Dom Seniora" przeznaczony jest dla osób, które chciałyby zamieszkać w pensjonacie w Polsce, w komfortowych warunkach, z pełną i fachową opieką tak w zakresie zdrowia fizycznego, psychicznego, jak i duchowego.

Pomieszczenia mieszkalne będą z pełnym standardem zachodnim, przystosowane do specyficznych potrzeb ludzi starszych.

Położenie (lokalizacja) "Domu Seniora" w Polsce będzie w dużej mierze zależne od sugestii jego ewent. przyszłych mieszkańców, gdyż zakup domu nastąpi po wyrażeniu przez nich swej aprobaty.

Przewiduje się, że w "Domu Seniora" będą mogli być umieszczani również nasi krewni zamieszkali w Polsce.

Na specjalne życzenie przedstawiciel "Senior's Home" udzieli pomocy w przeprowadzce, załatwianiu spraw formalno-prawnych, w podróży do Polski, itp.

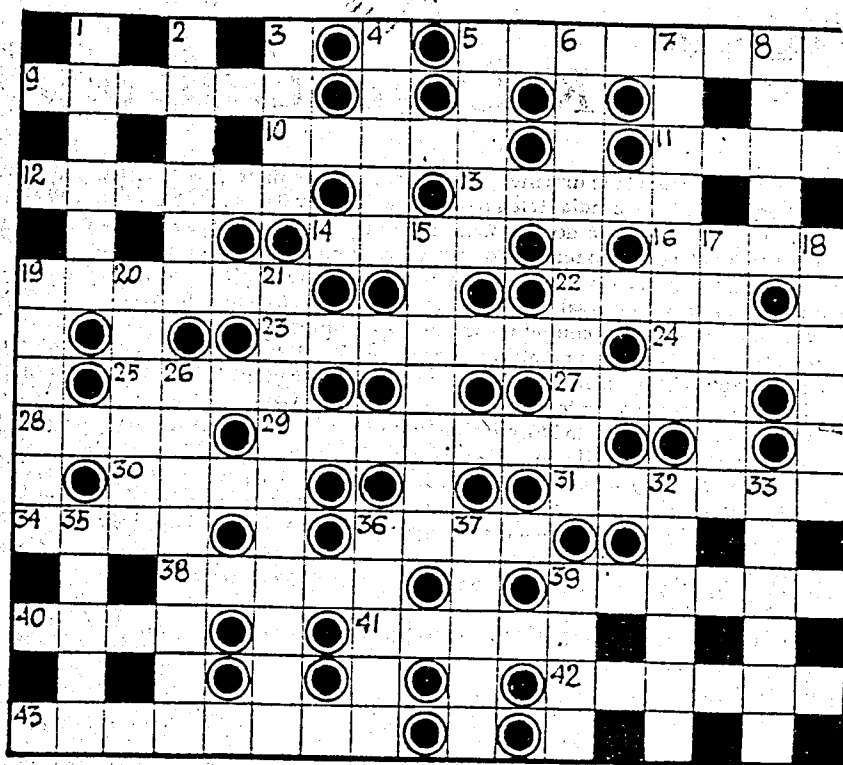
Po szczegółowe informacje prosimy pisać na poniższy adres, podając: imię, nazwisko, telefon oraz dokładny adres.

"Senior's Home", P.O.Box 332, Station "A"
Weston, Ont. M9N 3M7

Zgłoszenia telefoniczne: (416) 740-2580 JERZY (wieczorem)

POZIOMO:

- 1 Płatanina dróg, przejeżdż i ścieżek
- 9 Dawniej poważanie, szacunek
- 10 Larwa owadzia
- 11 Jeden z zębów ssaka
- 12 Napój alkoholowy
- 13 Mały, szybki okręt patrolowy
- 14 Wyspa koralowa
- 16 Malec, brzdąc
- 19 Ulica spacerowa w miejscowości kuracyjnej
- 22 Talent poetycki, natchnienie
- 23 Procenty
- 24 Słynny wulkan na Sycylii
- 25 Przeciągły, długi szmer
- 27 Ton
- 28 Materiał opatrunkowy
- 29 Opada ze świerków, sosen, modrzewi
- 30 Trasa samolotu, statku
- 31 Samiec kaczki
- 34 Zaczyn
- 36 Konkurencja w lekkoatletyce
- 38 Pojednanie, porozumienie
- 39 Samica osła
- 40 Jednostka terytorialna w USA
- 41 Żuraw do przenoszenia ładunków
- 42 Otrzymanie, odebranie
- 43 Zapowiadająca program radiowy lub telewizyjny



PIONOWO:

- 1 Tnąca krawędź scyzoryka
- 2 Pierścień z monogramem
- 3 Trumna ze zwłokami
- 4 Opust, zniżka ceny
- 5 Mieszkanie, pomieszczenie
- 6 Ulubieniec, faworyzowane dziecko
- 7 Zmiana kierunku lotu odbitej od czegoś kuli
- 8 Niemowa
- 15 Rodzaj wysmukłego pomnika
- 17 Szalbierz, krętacz
- 18 Wylot kanału wulkanicznego
- 19 Oryginał, ekscentryk

- 20 Obszar nie zaludniony, opuszczony
- 21 Pośrednik przy kupnie i sprzedaży, agent handlowy
- 26 Zaufany powiernik
- 32 Przedmiot chwały, dumy
- 33 Obejście nocne straży
- 35 Wschodzenie, wstąpienie
- 36 W kominie
- 37 Luka, dziura
- 39 Zakończenie tułowia u zwierząt, ryb, gadów

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: Trick, Ignorowanie, Rotacja, Esplanada, Szpagat, Mary, Fabuła, Papilot, Kaszel, Kask, Raszpla, Stereotyp, Mniszka, Komunikacja, Ślizg.

PIONOWO: Start, Dieta, Skecz, Pisarz, Knieja, Kropka, Kwiat, Gniada, Regaty, Nauka, Rumak, Saper, Popis, Galop, Tutka, Marsz, Kaszka, Szelma, Attyka, Zapach, Lampas, Sedno, Pięść, Szpik, Warga.

BRYDŻ NR 95

ZADANIE

9 4 A D 10 5 2
 A 3 4 2
 A K W E 3 2
 W 10 9 8 7 6 5 A K D 2

Jak należy rozegrać 6 trefli po wiście atutowym, gdy S dokłada do koloru, aby mieć pewność wygrania, niezależnie od rozkładu kart przeciwników?

ROZWIĄZANIE

Mamy 11 lew z góry, wystarczy więc wyrobienie jednej lewy pikowej. Przy podziale pików nie gorszym niż 4-2 brakującą lewą wyrobimy przebijając dwukrotnie pik (mamy trzy dojsia atutami do stołu). Aby zabezpieczyć się przed podziałem 5-1, gramy

najpierw asa pik, przechodzimy do ręki karem i gramy dziewiątkę pik. Jeżeli pięć pików ma N, weźmiemy brakującą lewą na ekspasie, jeżeli S, to N nie dokończy do drugiego pika i brakującą lewą weźmiemy na impasie pikowym pod atu.

DAMA PIK

1. - " - Gg7 - f8
2. Sd7 : f8 Sc4 : d6
3. Gc6 - d7 x
1. - " - gdy ruch czarny inny jak w poprzednich wariantach to:
2. Sd7 - b8! i mat w trzecim ruchu
3. Gc6 - d7 x

GRAORZ

SZACHY

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 100

1. Ka6 - a7!! Wg2 - g1!
2. Gc6 - g2! Hh2 : g2
3. Sd7 : b6 x
2. - " - Kc8 : d7
3. Hc2 : f5 x
1. - " - Wg2 - f2!
2. Gc6 - f3 Wf2 : f3 lub Gh1 : f3
3. Sd7 : b6 x
1. - " - Kc8 : d7
3. Hc2 : f5 x

Z numerem setnym kończymy nasz dział szachowy i mamy tydzień, aby wymyśleć dla Państwa coś nowego.

RECENZJA

KTO NIE LUBI SKRZYPIEC?

Większość ludzi nie lubi muzyki skrzypcowej. Ja bym też jej nie lubiał, gdybym znał ją tylko z radia i telewizji. Słuchanie muzyki skrzypcowej przez radio można upodobnić do oglądania kolorowych obrazów na wystawie przez zielone przeciwsloneczne okulary. W obu przypadkach rzeczywistość jest zniekształcona. Kto raz da się namówić na posłuchanie smyczkowej orkiestry na prawdziwej sali koncertowej, ten z miejsca ową muzykę polubi. W dzieciństwie niejednemu obrzydził skrzypce upiorny sąsiad zza ściany rzępolący na jakiejś karykaturze skrzypiec. Powtarzam i namawiam Czytelników: trzeba JEDEN RAZ pójść na koncert, a tego nikt nie pożałuje.

W orkiestrze symfonicznej gra ponad dwudziestu ludzi na instrumentach smyczkowych, do których należą: skrzypce, altówki (łatwo pomylić ze skrzypcami, bo altówka jest tylko 5-8 cm dłuższa od skrzypiec, a brzmi podobnie), wiolonczele (w zespołach ludowych zwane basetłami) oraz kontrabasy: olbrzymie "skrzypce" prawie dwumetrowej wysokości, które opiera się o podłogę i gra się na nich stojąc - populama nazwa "basy". Instrumenty smyczkowe to dusza orkiestry symfonicznej, instrumenty dęte drewniane i blaszane jak flety, klarnety, trąby, puzony i tym podobne stanowią dodatek do smyczkowej arystokracji.

Miniatura orkiestry symfonicznej jest kwartet smyczkowy, gdzie tylko czwórka muzyków gra mając do dyspozycji dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczelę.

Światowej sławy kwartet smyczkowy "Vaghy String Quartet"

wystąpił w Toronto 20 kwietnia br. w Kościele Zbawiciela przy ulicy Bloor Street West 162.

W repertuarze tego zespołu znalazły się cztery asy z talii kompozytorów: melodyjny Dworzak, pikantny Gershwin, słodki Puccini i nasz bardzo polski i zarazem nowatorski Szymanowski. Brzmiało to tak zachęcająco, że poszedłem na ten koncert w podwójnej roli: zwykłego słuchacza oraz recenzenta polonijnej prasy w Toronto.

Krytycy muzyczni zwykle polują na wszelkie potknięcia instrumentów smyczkowych, by potem wytknąć w recenzji, że intonacja była tu i tam niezbyt czysta, wręcz chwiejna czy nawet fałszywa. Jako myślimu nie sprzyjało mi szczęście na tym polowaniu. Kwartet popisał się w całym koncercie kryształową czystą intonacją. Dodam na marginesie, że czasami skrzypce muszą wykazać nie czystą, lecz chwiejną intonację, by rzewnie zawodzić, namiętnie urzekać... kiedy? Gdzie? Oczywiście w muzyce cygańskiej. Klasyczna muzyka wymaga intonacji czystej.

Artyści nasi grali z wielkim zaangażowaniem uczuciowym: od pianissima cichego jak szmer skrzydeł komara do pełnego forte z siłą brzmienia pełnej dętej orkiestry wojskowej. Kwartety smyczkowe mają to do siebie, że siłą brzmienia niewiele ustępują pięćdziesięciosobowej orkiestrze symfonicznej licząc zaledwie czterech muzyków.

Pierwszy skrzypek w kwartecie jest kierownikiem zespołu, pełniąc bez dyrygowania funkcję kapelmistrza. Wielką pokusą dla pierwszego skrzypka jest dominowanie nad resztą zespołu. Pan Dezzo Vaghy grający pierwsze skrzypce nie starał się "przekrzyczeć" reszty zespołu. Umiejętnie wtopiony w całość jakimś cudem zachowywał kontrolę nad zespołem kierując resztą wykonawców jakby drogą telepatyczną. Takie cuda zdarzają się wyłącznie w kwartetach światowej sławy.

Zgranie kwartetu graniczyło z cudem. Zespół brzmiał, jakby jedna osoba grała równocześnie czterema smyczkami. Nic dziwnego, że kwartet osiągnął sławę nie tylko w Ameryce, ale w Europie też.

Frekwencja na koncercie była słaba. Niesprzyjającym zbiegiem okoliczności na godzinę przed rozpoczęciem koncertu lunął deszcz i nie przestawał padać.

Organizatorem koncertu było Polsko-Kanadyjskie Towarzystwo Muzyczne. Warto chodzić na piątkowe koncerty. Kto nie lubi muzyki skrzypcowej niech JEDEN RAZ spróbuje pójść i posłuchać orkiestry symfonicznej lub kwartetu smyczkowego. Warto spróbować!

A.P.

The Polish Canadian Society of Music
 presents a concert featuring
REQUIEM
 by
Wolfgang Amadeus Mozart
 also in the programme:
 W.Z. Mozart - Overture to "Lucio Silla" K.135
 W.A. Mozart - Divertimento in D Major K.136
 Performed by:
 Mary Jane Lawson - soprano, Julia Malinowska - mezzo-soprano
 Stephen McClare - tenor, George Bassingthwaighe - bass
MUSICA ANTIQUA Chamber Choir, OAKHAM HOUSE
CHOIR of the Ryerson Polytechnical Institute,
MUSICA ANTIQUA Chamber Orchestra
 Matthew Jaskiewicz - director
 Piątek, 11 maja 1990, godz. 8 p.m., Church of the Redeemer,
 162 Bloor St. West (at Avenue Rd.). Bilety: \$9, członkowie \$7.
 Po więcej informacji proszę dzwonić 922-9973
 Koncert będzie powtórzony 12 maja 1990 o godz. 8 p.m.
 w Church of The Holy Trinity, 10 Trinity Square, Toronto

Horoskop tygodnia

10 - 16 maja

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Początek tygodnia nieco nerwowy i pełen napięcia. Potem emocje zaczynają opadać, bo też i nie będzie większych powodów do zdenerwowania. O ile sam nie sprowokujesz sytuacji wprowadzających niepokoje i stan napięcia. Twoje osobiste kłopoty zaczynają się ułagadzać. Zaufaj Koziorożcowi, ale nie daj się zaskoczyć Skorpionowi. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 3.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Nie masz innego wyjścia jak uzbroić się w rozsądek. Dostycie nieprzemysłanych posunięć. Emocje nie są najlepszym doradcą, przemyśl sytuację na zimno. Znajomość okaże się mniej frapująca niż wyglądała na początku. Sporo słów uznania, które podbudują Twoje samopoczucie i wzmocnią prestiż. Dobre porozumienie z Rybami, unikaj Lwa. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Nie wdawaj się w podejrzone układy. Sprawdź wszystko dokładnie, zanim się na coś zdecydujesz. Ta cała intratność przedsięwzięcia może być bowiem tylko fasadą, za którą kryją się nieciekawe rzeczy. Wyzbądź się wreszcie naiwności, za dużo przez nią tracisz. Miłe spotkanie z Bykiem, ale unikaj Wodnika. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 4.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Warunki, jakie Ci postawiono są raczej dogodnie. Może nie satysfakcjonują Cię w pełni, ale przejdź do porządku dziennego nad ambicjami. A wówczas łatwiej dostrzeżesz walory całej sprawy. A i ciśnienie Ci spadnie, co będzie tylko z korzyścią dla zdrowia. W końcu tygodnia niech Raki wystrzegają się kłótni z Panną. Ale Skorpion jest znakiem sprzyjającym. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 2.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Przebywasz w dosyć plotkarskim środowisku. Wszystko jest komentowane - często opacznie. Najlepiej więc odsunąć się na ubocze i nie dostarczać pretekstów do różnych koteryjnych intryg. Bardzo Cię podbuduje wzrost zawodowego prestiżu. Trzymaj się z Koziorożcem, unikaj Wagi. Dzień miły - niedziela. Liczba szczęśliwa - 5.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Masz sporo atutów w ręku, czemu ich nie wykorzystujesz? Na co czekasz? Rozgrywasz poważną partię, rób to odważnie. Półśrodk, uniki, wahania nie doprowadzą do celu. Bardzo miłe spotkanie. Przyjemnie Cię rozczaruje. Przekonasz się, że metoda szuladkowania ludzi nie jest najlepsza. Sympatyczna rozmowa z Baranem wiele wyjaśni. Unikaj kontaktów z Bykiem. Dzień ważny - piątek. Liczba szczęśliwa - 9.

WAGA: 23 września - 23 października
Tydzień wciąż nerwowy, sprawa, którą zyszesz jeszcze się nie skończy. Weź pod uwagę

fakt, że jej definitywne rozwiązanie będzie się przeciągać i zmieni swój do niej stosunek. Zupełnie ostatnio zatraciłeś przyrodzony optymizm. Na szczęście rozwój wydarzeń będzie wyjątkowo pomyślny, więc przestań się gryźć na zapas. Dobra wiadomość z daleka. Sprzyja Strzelec, ale unikaj Skorpiona, dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 6.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Najważniejsze w najbliższym czasie będzie opanowanie zdenerwowania i niecierpliwości. Sprawa rzeczywiście się przeciąga, ale to nie powód do aż takiego sfrustrowania. Daje tu znać o sobie Twoja nieznośność cecha - działanie na łapu-capu, byle szybciej, byle do przodu. Ale z jakimi efektami? Pewną nowo poznaną osobą darzysz chyba nadmiernym zaufaniem. Dowody przyjaźni od Wagi, ale na Ryby nie licz! Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 8.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Pomyślny rozwój spraw sercowych. Spadnie Ci wielki kamień z serca. Lekki i radosny nastrój zostanie jeszcze podbudowany korzyściami finansowymi, które niespodziewanie spłyną do Twojego portfela. W domu względny spokój. Lekkie choroby dzieci. Pod koniec tygodnia szukać należy rady Wagi, ale uważaj na Raki. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 3.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Kłótnie zerwania, godzenie się... Taka właśnie huśtawka uczuć i postaw mogłaby nawet wołu zwalić z nóg. Zdecyduj się na coś, podejmij decyzję. Inaczej zszarpiesz nerwy sobie i swojemu otoczeniu. Miło Cię zaskoczy propozycja. Żyjesz ponad stan, nie dźwiesz się więc, jeśli zastrajkuje i Twój organizm i... bank. Warto mieć zaufanie do Lwa. Unikaj zwady z Bliźniętami. Dzień ważny - wtorek, liczba szczęśliwa - 3.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Rozwój wypadków w kręgu spraw zawodowych dosyć nieoczekiwany. Na razie nie podejmuj żadnych decydujących kroków. Czekaj. Masz przecież przyrzeczenie w zanadrzu. Bardzo miłe spotkanie, utwierdzisz się w przekonaniu, że druga strona traktuje rzecz poważnie. Wymiana zdań z Wagą, nie dopuszczaj do kłótni. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Obiecanki-cacanki... Nie uspokajaj więc swoich wątpliwości, domagaj się konkretnych działań. Zbliża się okres dogodny do różnych zmian. Także w życiu osobistym. Tu sytuacja dojrzała do radykalnych kroków. Proponowane Ci warunki są wcale dogodne, nie ma co targować się o szczegóły. Swoim postępowaniem trwonisz dotychczasowe osiągnięcia. Bliźnięta Ci sprzyjają, ale na Raka specjalnie nie licz! Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 8.

ECHO POLECA

• "Jack Scapino" Moliera od 15 maja na deskach Jane Mallet Theatre, St. Lawrence Centre, 27 Front St. E. Tel. 366-7723.

• Philadelphia Orchestra i Toronto Symphony pod dyktando Riccardo Muti w "Incidental Music to Turandot" Busoniego. 18 maja o godz. 20 w Roy Thomson Hall, 60 Simcoe St., tel. 593-4828.

• "Geometry in Venice" Michaela Mackenzie, gdzie bohaterem jest młody Kanadyjczyk, który trafia do brytyjskiej arystokratycznej rodziny w Wenecji, wystawiana jest przez Theatre Plus w Jane Mallet Theatre, St. Lawrence Centre, 27 Front St. E. Tel. 366-7723.

• Spacery z przewodnikiem oferuje Edwards Gardens (777 Lawrence Ave. E., tel. 445-1552) w każdy wtorek i czwartek aż do września. Wstęp wolny.

• Ontario Place otwiera swoje podwoje dla publiczności 17 maja. 955 Lakeshore Blvd. W. Tel. 965-7917.

ECHO POLECA DZIECIOM:

• "Księżniczka na grochu" w wykonaniu Alladin Theatre na deskach Limelight Dinner Theatre, 2026 Yonge St., tel. 482-5200. Do 20 maja w każdą sobotę i niedzielę o godz. 13.30.

• Marine Museum sezon w tym roku otwiera 20 maja o godz. 14. Exhibition Place, tel. 392-6827.

• Doug Barr Children's Shaw - 45-minutowy musical. Wstęp wolny. 16 maja o godz. 14 w North York Central Library, 51200 Yonge St., tel. 395-5700.

• Muzeum z żywymi obrazami: Sinte-Marie-Among-the-Hurons - XVII-wieczna jezuicka misja francuska katolicka otwiera sezon 19 maja. 5 km na wschód od Midland przy Hwy 12. Tel. 1-705-526-7838.

• African Lion Safari chce uczcić Dzień Matki oferując 13 maja każdej mamie darmową przejażdżkę na... słońcu. Safari Road między Hwy 6 i Hwy 8 (na pń. od Hamilton), tel. 1/519/ 623-2620.

ECHO POLECA DZIECIOM:

• Milka International Children's Festival oferuje najrozmaitsze atrakcje w dniach od 14 - 21 maja. Harbourfront, 235 Queen's Quay W. tel. 973-3000.

KA LENDARZYK - ECHA

10 maja, CZWARTEK

Antonia, Antoniny, Gardenii, Izydora,

11 maja, PIĄTEK

Franciszki, Ignacego, Igi, Jakuba, Mamerta, Mirandy, Miry, Ludomira

12 maja, SOBOTA

Dominiki, Domicjana, Pankracego, Przemięta

13 maja, NIEDZIELA

Glorii, Glikerydy, Roberta, Serwacego

14 maja, PONIEDZIAŁEK

Bonifacego, Dobiesława, Justyna, Macieja

15 maja, WTOREK

Cezara, Dionizego, Jana, Nadziei, Zofii

16 maja, ŚRODA

Andrzeja, Jana, Jędrzeja, Małgorzaty, Moneta, Wieńczysława

RADY I PORADY

BIEL RĄK ZA GROSİK

Naprawdę chcecie Państwo dowiedzieć się coś jeszcze o pielęgnacji rąk po tym wszystkim, co zostało napisane o rękach ogrodnika? Oto porcja klasyki kosmetycznej, której nie dorówna żaden najlepszy krem.

Do utrzymania gładkiej i jędrnej skóry na rękach przyczyniają się wydatnie kąpiele rąk, czyli i właściwe mycie. Można je kąpać w słonej wodzie, dodając 10 dkg soli (na, epiej tej grubej, sprzedawanej w Kanadzie w grubszym worku papierowym). Kąpiel taka powinna trwać 20 minut w ciepłej wodzie. Potem zmywamy ręce wodą i mydłem i dopiero wtedy krem. Woda z solą jest znakomitym i tanim środkiem pojedyniającym ciało. Trzeba jednak pamiętać o jej starannym zmyciu. Porcja na ciało jak na ręce. Koszt - kilkadziesiąt centów.

Inna kąpiel rąk to w oliwie lub w oleju. Oliwę podgrzewamy do miłej, ciepłej temperatury. Moczmy łapki. Potem myjemy mydłem i można zaaplikować swój własny krem, pozbaiony chemikaliów i sztuczności.

Apteczną glicerynę mieszamy w równych proporcjach ze spirytusem (może być taniutki Rubbing Alkohol) i z sokiem z cytryny. Przechowujemy domowy piynny krem w lodówce. Przed smarowaniem lekko nagzewamy.

Osad w kolorze pomarańczowym na palcach od papierosów znika po umyciu płynem sporządzonym z 1 łyżki kwasu cytrynowego, 5 łyżek wody utlenionej i 3 łyżek wody. Płyn trzymamy "na podorędziu" w apteczce. Nikt, nawet w Ameryce, nie lepszego nie wymyślił, a jak wymyśli to zaraz będzie kosztowało 5.99.

Plamy z jarzyn i ziemniaków mogą nie wystąpić, jeśli natrzemy ręce przed pracą octem, a po obieraniu jarzyn zmyjemy szczoteczką, zimną wodą bez mydła. Można je też usunąć później sokiem z cytryny lub rabarbaru. Rabarbar (rubarb) można zdobyć jako nasionko lub sadzonkę. Daje się hodować w skrzynce.

Słabe, łamliwe paznokcie możemy traktować droższym płynem z kuszącym napisem „Strong Nails” lub po prostu natłuszczać oliwą przez pierwszy tydzień codziennie, a potem od święta. Paznokcie, podobnie jak włosy, wysychają i tracą tłuszcz.

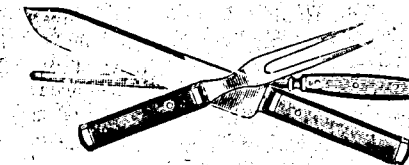
Rozumiem, że nie napędzę do domowych sposobów tych początkujących w Kanadzie, którzy chcą na własnej skórze wypróbować tutejszych nowości i odzegnują się od wszelkiej staroświeckiej szarlatanerii. Przypominam, że tu tejszy świat pełen jest drobnych łgarzy, którzy w ładnym opakowaniu wcisną nam coś, co śmiało możemy zastąpić domowym środkiem.

KIELBASA W POLSKIM SOSIE

Mimo że z powrotem zrobiło się chodnawo musimy z ufnością antycypować poprawę pogody i przygotować się na krótkie letnie gotowanie. Wyjątkowo łatwym daniem jest kiełbasa. Ileką ją można jednak jeść tak po prostu żywcem? Z kiełbasą można wykonać cuda mikrofalówkowe. Naciąć w kratkę, wstawić na 3 minuty do mikrofalówki, dodać, gdy puści tłuszcz, cebuli pokrajanej w plasterki. Powstanie apetyczny "jez" świetny z żytnim chlebem.

Polacy jadaliby kiełbasę z sosami i choć ten zwyczaj zaniknął warto go przypomnieć dla urozmaicenia jadospisu.

Kilo kiełbasy białej, serdelowej lub nawet rzekomej "polskiej" zalewamy butelką jasnego piwa i tą samą ilością wody. Dodajemy 2 drobno posiekane cebule. Gotujemy pod przykryciem 20 minut. Robimy zasmażkę: 1 łyżka masła + 1 łyżka mąki. Wywar odlewamy lub nawet przecieramy przez sitko. Dodajemy soku cytrynowego do smaku lub octu, troszkę cukru i soli. Jak kto lubi, można też dodać Maggi. Do sosu wkładamy pokrojona kiełbasę lub parówki, których nie gotujemy, lecz podgrzewamy. Sos jest elegancki i można nim nadać jakąś ideologiczną oprawę. Prawdziwe staropolskie danie, itd. Niestety, nie bardzo lubiane przez dzieci, więc raczej na dorosłe przyjęcie.





Pytanie: Czy Kongres i inne organizacje odnowiły swoją działalność jeśli chodzi o sponsorowanie?

Odpowiedź: Tak - idzie pełną parą. Tylko Kongres był tymczasowo zawieszony. Inne organizacje nie. Jedyna niewiadoma teraz jest taka - jak długo będzie trwał proces imigracyjny? Czy Ministerstwo Imigracji doda kilku pracowników więcej do konsulatów w Buffalo i Detroit, aby rozładować nawet pracy?

Pytanie: Słyszałem, że ostatnio b. dużo Polaków starających się o stały pobyt odrzucają w Buffalo i Detroit. Czy to prawda?

Odpowiedź: Tak. Poprzednio kategoria "DC-3" oznaczała prawie "gwarancję" przyjęcia sprawy. Obecnie Polak przebywający w Kanadzie, niemówiący choć trochę po angielsku po roku pobytu, może mieć poważne kłopoty i może dostać odmowę z tego powodu.

Pytanie: Czy jest sposób na przyspieszenie okresu oczekiwania na stały pobyt?

Odpowiedź: Niestety, ale każdy musi "swoje" odczekać. Jedynie można "przyspieszyć" przy wyjeździe do kraju, gdzie jest mniej Polaków starających się o imigrację (np. Francja, Belgia, Szwecja, itd.). W tym przypadku można poprosić o przeniesienie teczki z Buffalo lub Detroit, do tamtego kraju, skąd można, na dobrą sprawę, wrócić do Kanady za 4-6 miesięcy już ze stałym pobytom.

Pytanie: Dostałem stały pobyt. Chcę teraz sprowadzić rodzinę. Jak to zrobić? Ile to kosztuje?

Odpowiedź: Najłatwiej jest pójść do biura imigracyjnego pod adresem 4900 Yonge St. po formę "IMM 1344" z instrukcjami. Formę wypełnia się i odsyła z powrotem pocztą. Koszt administracyjny wynosi \$250.00. Bez opłaty można złożyć to podanie jeśli (a) sponsorowana osoba jest mężem/żoną lub dzieckiem sponsora i (b) sponsor otrzymał stały pobyt pod którąś z kategorii DC (Designated Class). Każdy inny sponsor musi uiścić w/w opłatę.

HANIA SOKOLSKA
766-4779

RZECZNIK RZĄDU R.P. DO SPRAW HUMORU I SATYRY, PEŁNOMOCNY MINISTER DOWCIPU, JACEK FEDOROWICZ wystąpił po Mszy św. za Ojczyznę w sali wypełnionej do ostatniego miejsca. W sposób niezwykle dowcipny i inteligentny Jacek opisywał i komentował sytuację w Polsce, problemy i posunięcia rządu i odpowiadał na pytania z sali. Mało który polityk potrafiłby utrzymać uwagę słuchaczy przez tak długi czas i podać tyle informacji w tak ciekawej formie. Z tego względu proponujemy, aby rząd R.P. specjalnie dla Jacka Fedorowicza ustanowił wyżej wymienione urzędy.

PRIMA APRILIS. Ktoś, prawie tak dowcipny jak Jacek Fedorowicz, wymyślił i puścił w obieg kawał prima-aprilisowy: dr Adam Bromke ma zostać ambasadorem R.P. w Kanadzie! Wiadomość obiegła całą społeczność polonijną lotem ptaka, wywołała zaniepokojenie i oburzenie. Trzeba było zaprzeczeń na najwyższym szczeblu, aby uspokoić wzburzone fale polonijnego jeziora. Dla nieświadomych rzeczy musimy napisać co nieco o osobie rzeckiego kandydata na ambasadora. Dr Bromke, wykształcony na Zachodzie politolog, był profesor McMaster

University w Hamiltonie, dał się poznać jako bezkrytyczny entuzjasta Jaruzelskiego. Jeszcze przed powstaniem "Solidarności", a szczególnie po wprowadzenie stanu wojennego psuł kanadyjskie powietrze analizami i artykułami, które wygłaszał w "Toronto Star" i w C.B.C., a w których przepowiadał rychły upadek ruchu solidarnościowego i niepodległościowego w Polsce, udowadniał, że polityka PZPR jest jedynie słuszna i ogólnie chwalił Jaruzelskiego. Podobno kilka osób, czytając wywody dra Bromke, nabawiło się ze zdenerwowania wrzodu żołądka. Pewnego dnia dr Bromke spakował manatki i wyjechał na stałe do Polski budować socjalizm. Od tego czasu słuch po nim zaginął i dopiero w zeszłym miesiącu gruchnęła plotka o rychłej nominacji na ambasadora. **PIGUŁKI** wzywają autora prima-aprilisowego kawału do ujawnienia się. Przygotowaliśmy Wielki Medal Pigułek za Najlepszy Dowcip Roku i chcemy go wręczyć temu wybitnemu, acz nieznanemu talentowi!

Redaguje z ramienia Polish Canadian Action Group, Stanisław Dubiski, tel. 925-8128, P.O.Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

W MONTREALU - 30 TYS. DOLARÓW NA FUNDUSZ WYBORCZY

Jak już informowaliśmy, Grupa Działania na rzecz NSZZ Solidarność w Montrealu zainicjowała pod koniec grudnia ub.r. zbiórkę na fundusz wyborczy. Pieniądze na konto zbiórki napływać zaczęły od pierwszego dnia. Mniej więcej w miesiąc od rozpoczęcia zbiórki Kongres Polonii Kanadyjskiej Quebec postanowił przejąć ją pod swój patronat celem nadania jej szerszego zasięgu, dotarcia do najszerzych kręgów Polonii. Wyłoniono specjalny komitet mający zająć się tą sprawą.

Przez cały czas trwania zbiórki propagowana ona była w GDS-owskiej audycji Polska nas potrzebuje. Organizatorzy opracowali też ulotkę-apel KPK Quebec do Polonii. Rozdana ona została pod polskimi kościołami.

Do Komisji Samorządu Terytorialnego w Warszawie przekazanych zostało dotąd 29 tys. dolarów USA. Najliczniejsze wpłaty na fundusz napłynęły od osób prywatnych. Mimo iż prezesi organizacji polonijnych w chwili pierwszego zapału zapowiadali znaczące wpłaty, spośród 27 organizacji, wpłat dokonało zaledwie kilka.

W związku z przesunięciem terminu wyborów na koniec maja zbiórka trwa nadal. Około 1,5 tys. dolarów pozostających w tej chwili na koncie funduszu przesłanych zostanie Komisji Samorządu Terytorialnego po zamknięciu zbiórki, wraz z sumami, które jeszcze napłyną.

ZŁOTA KACZKA

Mój kolega twierdzi, że widział niedawno w Warszawie ludzi, którzy latali po mieście z garściami pieniędzy i usiłovali je wydać tego samego dnia. Tłumaczy to pojawieniem się Złotej Kaczki. Ostatnio wszystko się uspokoiło i kolega upiera się, że Kaczka wreszcie znikła. Ludzie jednak uparcie twierdzą, że to nie Złota Kaczka, a Inflacja. To dziwne zachowanie dorosłych najlepiej wytłumaczą dorośli, ja jednak wolę bajkę o tej kaczkę, której postanowiłam się lepiej przyjrzeć.

Złota Kaczka pokazała się już bowiem w Warszawie przynajmniej raz i to dość dawno temu. Odnalazł ją w podziemiach zamku na Tamce pewien chłopak. Kaczka obdarowała go natychmiast workiem pieniędzy. I jak to ona, przykazała przy tym surowo, że ma te pieniądze wydać do wieczora i z nikim się nimi nie dzielić.

Gdyby się to Tobie zdarzyło miałbyś też kłopot. Może chciałbyś sobie kupić samochód, dom, telefon, psa czy wór zabawek. Bardzo wątpię czy by Ci się to udało załatwić w ciągu dnia.

Chłopiec z tamtych dawnych czasów też chciał rzeczy, których w tej części świata nie ma na zawołanie. Kupił więc na wyrost ubranie i buty, bardzo podejrzanego co do wieku konia, zjadł obiad, zrobiło się późno a on wciąż chodził z worem pieniędzy. Gdyby w owych czasach były do kupienia fabryki, może by i kupił. Zresztą dziećmi tak nie przychodzi takie pomysły do głowy. Chciał jeszcze kupić to i owo, ale gdziekolwiek poszedł, kazano mu czekać tydzień lub dwa na odbiór zamówienia. Zrobił się bardzo zmęczony. I przestał lubić całe te pieniądze.

Na szczęście pojawił się jakiś staruszek - chyba żebrak. Wyglądał na zmarzniętego i głodnego. Nie zastanawiał się więc nasz bohater długo. Jak się nie podzielić w takiej sytuacji? -Bierz, proszę - powiedział sięgając po złote dukaty.

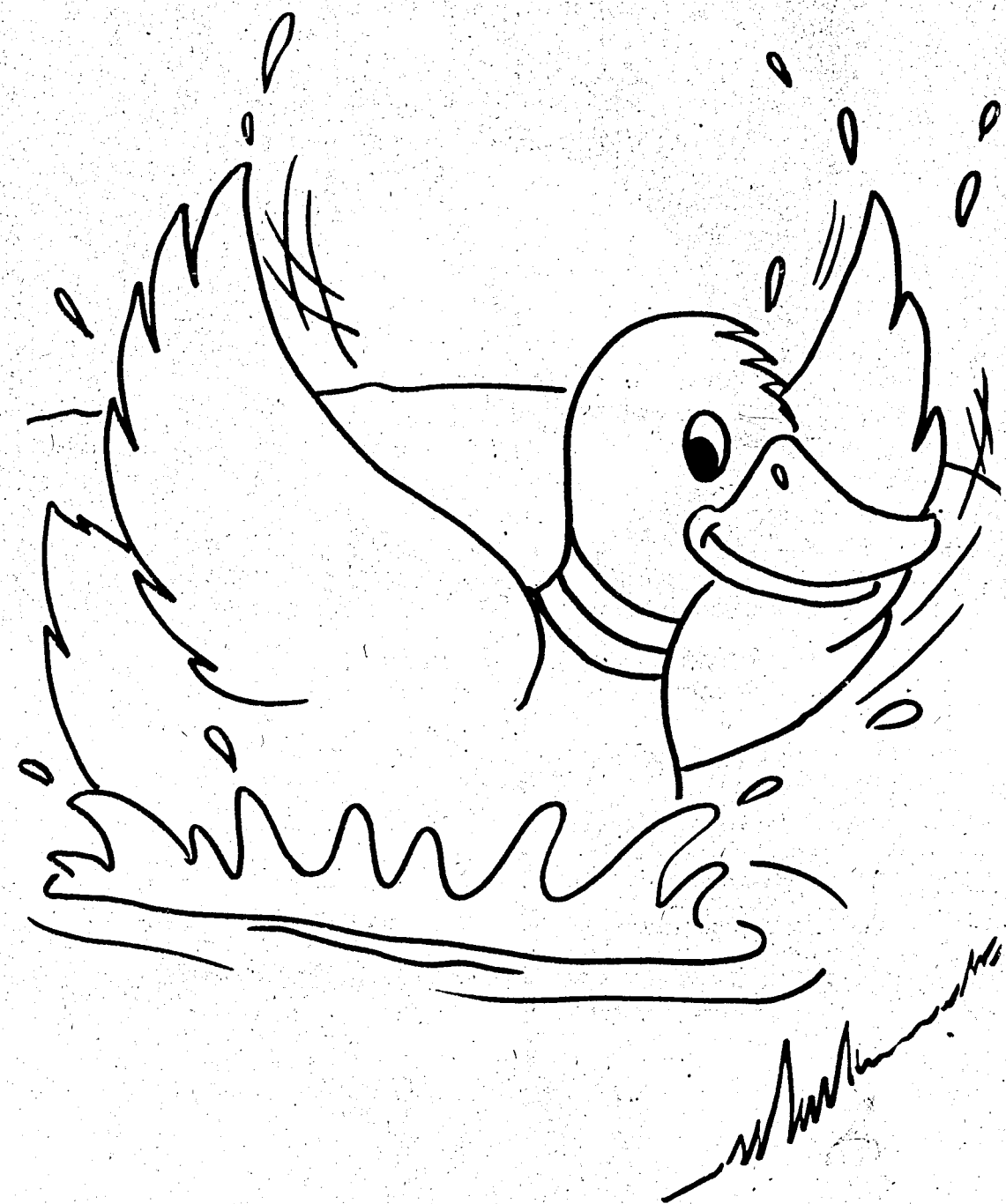
Wtem zerwał się wiatr, zawirował i porwał worek, jakby to było piórko, a nie mimo wszystko pieniądze. Kiedy udało się go złapać, okazało się, że faktycznie w środku walają się resztki kaczego puchu.

Staruszek się jednak ucieszył. -W sam raz tyle, by zrobić malutki jasiczek - powiedział.

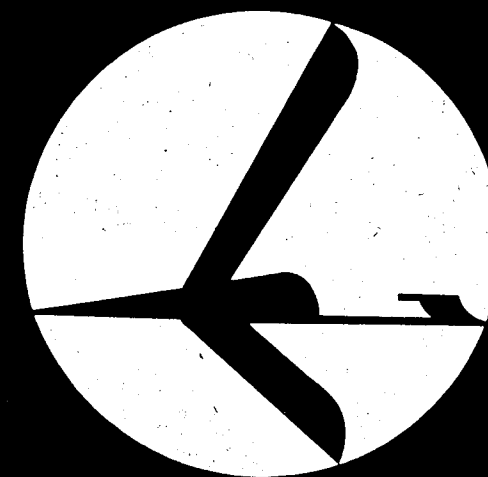
I dodał -to z pewnością sprawka Złotej Kaczki. Nie przejmuj się. Pieniądze, które musisz wydać tego samego dnia, nie są najmądrzej wydane i niewiele warte. Ale skoro poniosłeś straty dla mnie, musimy je wspólnie odzyskać.

I tak się stało. Okazało się bowiem, że ów staruszek znał się na szyciu puchowych kołder i pierzyn. Uszył więc z chłopcem pamiątkowy jasiczek, który budził powszechną zazdrość. Wkrótce uszyli razem poduszkę i kołdrę i ciepłe ubrania. Stali się razem sławni i niebiedni. Cała Warszawa wiedziała, gdzie można kupić najlepsze kołdry, pierzyny i poduszki nie mówiąc już o jasiczkach. Oczywiście tam, gdzie szyld Złotej Kaczki.

A teraz, przytul się do swojej poduszczyki i śpij. Nie próbuj szukać we śnie owej Złotej Kaczki. Ona ma naprawdę paskudny charakter i prowadzi małych chłopców, a także i dziewczynki na manowce w wydawaniu pieniędzy. Całkiem podobnie jak Inflacja.



NADAL JEDYNE LINIE LOTNICZE ŁĄCZĄCE BEZPOŚREDNIO KANADĘ Z POLSKĄ



Możesz lecieć do Warszawy innymi liniami z przesiadką
w Amsterdamie, we Frankfurcie, nawet w Helsinkach.
Lub...

Możesz lecieć do Warszawy jedyną bezpośrednią linią... LOTEM!

Regularne połączenia LOTU non-stop do Warszawy z Montrealu, z Nowego Jorku i z Chicago zapewnią pasażerom najwygodniejszą podróż do Polski w miłej i bezstroskiej atmosferze.

Tegoroczne ceny przelotów są nadal konkurencyjne dla

podróżujących LOTEM do Polski. Dodatkową atrakcją jest zwiększona norma bezpłatnego bagażu.

Wszystkie polonijne biura podróży służą wszelką informacją oraz dokonują rezerwacji na połączenia LOTU.

POLSKIE LINIE LOTNICZE · POLISH AIRLINES

LOT

Ważna informacja dla klientów PLL LOT

PLL LOT zawiadamiają że czynne są następujące bezpłatne połączenia telefoniczne (long distance) dostępne dla agencji w całej Kanadzie do połączeń z biurami LOT-u w Montrealu i Toronto.

Połączenia z biurem w Montrealu: 1-800-361-9071 dostępny z rejonów (area codes): 418,514,613,819
1-800-361-1017 dostępny z rejonów (area codes): 204,306,403,403N,506,604,902
Połączenia z biurem w Toronto: 1-800-668-5928 dostępny z rejonów (area codes): 416,514,519,613,705,807,819

Arkadia CAFE BOOKSTORE

Poleca polskie książki, albumy, podręczniki, słowniki, karty pocztowe oraz serdecznie zaprasza do kawiarenki

1600 Bloor Street West (koło Dundas)

TEL. 533-8011

Godziny otwarcia - poniedziałek 12.00 - 18.00, wtorek - sobota od 10.00 - 20.00

Przyjmujemy w komis nowe i używane książki, płyty i kasety. Dobre ceny.

UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

Południowe Etobicoke, 81 Shorncliffe Rd.

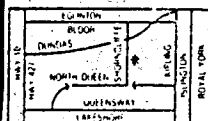
Mamy wyposażenie, które pozwala na naprawę takich samochodów jakich inne warsztaty nie chcą nawet oglądać.

• naprawy powypadkowe • malowanie • prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
MIAŁEŚ WYPADEK?

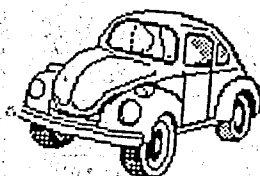
PAMIĘTAJ! Możesz wybrać nas. To dobry wybór. Bezpłatne kosztorysy napraw • Całkowite rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

• Holowanie • Samochody zastępcze na czas naprawy.

Duża zniżka na kompletne malowanie



(416) 239-7377



AUTO DRIVING SCHOOL
The Helpful Professionals

Wojtek Antczak

Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji oraz przygotowuje do egzaminów państwowych (Kat. "G")

270-8145

res.

536-5454

bus.

900 Dufferin St. ste 215 Toronto, Ontario

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD.



2150 Bloor St. W.

(wejście od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523



otwarta

codziennie od 10⁰⁰ - 2⁰⁰ po poł. i od 7⁰⁰ - 9⁰⁰ wiecz., wś
wtorki tylko od 10⁰⁰-12⁰⁰ po poł., soboty od 10⁰⁰-12⁰⁰ po poł.

Konta depozytowe...	9 1/2%	rocznie
Specjalne konta depozytowe... (oprocentowane na każdy dzień depozytu)	9%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	9 3/4%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	11 1/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	11 1/2%	rocznie
1-letnie certyfikaty...	11%	rocznie
1-letnie certyfikaty (min.\$ 50.000)...	11 1/4%	rocznie
3-letnie certyfikaty...	10 1/4%	rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/2%	rocznie
3-letnie certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2%	rocznie
R.R.S.P.		
Demand Deposit...	11 1/2%	rocznie
1-letnie Term Deposit (min.\$ 10.000) ...	11%	rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2%	rocznie
R.R.I.F.	11%	rocznie
Pożyczki personalne...	18%	rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	14 3/4%	rocznie
Line of Credit	18 1/2%	rocznie
OHOSP	11%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem

objęte 1-letnią lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

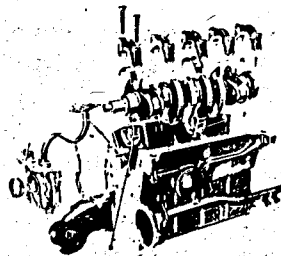
Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazyjna sprzedaż części zamiennych do silników



FORTE zabezpieczy Twój motor

537-2529

483 DUPONT STREET (przy Bathurst)

537-5857

Islington

CHRYSLER PLYMOUTH

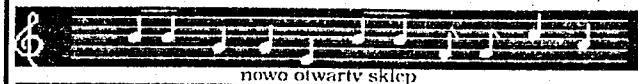
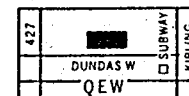
5476 Dundas Str. West, Islington, Ont. M9B 1B6

TEL. biuro: 239-3541, dom: 429-5494

ADAM MEDYNA

Sales & Leasing Consultant

Sprzedaj i leasing samochodów nowych i używanych
Golf, Dodge - Plymouth, samochody osobowe, vany, pick-ups



Fine Pianos

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wuriltzer
NAJNIŻSZE CENY I PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie

Nowy adres i telefon:

2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.
Tel. 761-9612

Arnold Penk

Przedstawiciel firmy sprzedającej samochody General Motors
ADDISON ON BAY LTD.

SALES & LEASING

832 Bay St. (przy College), Toronto, Ont.

oferuje

Nowe samochody 89 i 90.

Posiadają 3-letnią gwarancję na wszystko

9,9%

na niektóre modele samochodów



Wielka wyprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu 1 Szeroki wybór nowych i używanych samochodów 1 Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję 1 ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż pożyczek, poleca tanio ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Oso- bista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym; trzeba wiedzieć z kim przeprowadzić tak poważną transakcję. ARNOLD PENK został wyróżniony przez GM jako Gold Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaferować? Zanim podpiszesz gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić: 964-3211 lub do domu:

731-0757 o każdej porze, podając nazwisko i numer telefonu.

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI

ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód i tył) + części \$49.99

Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$19.99



w tym tygodniu **POLECAMY:**

- 82 Mazda GLC - standard
- 84 Ford Tempo - automatic
- 84 Reliant Kombi - air cond.
- 86 Reliant Kombi - air cond.

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwoń o silnik - używając



POLONEZ DRIVING SCHOOL

Licencjonowany instruktor udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów na prawo jazdy kategorii G

TEL. 242-8462

ZDZISŁAW PAŃSZCZYK

Wszystkie naprawy samochodowe

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut
- *Bezpłatna Inspekcja*

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95
Hamulce tylne - \$59,95
Hamulce przednie - \$84,95
Tłumiki od \$40,05
(Installed, Lifetime Guaranty)

251-2203, po polsku 274-8229

Thruway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto
Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

UBEZPIECZENIA



DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

- n \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek
- n plany finansowe zabezpieczające dzieci
- n plany emerytalne RRSP
- n ubezpieczenia na życie

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO
Planowanie finansowe i ubezpieczenia
• LIFE INSURANCE - na życie
• DISABILITY - chorobowe
• MORTGAGE - hipoteczne
• GROUP, BUSINESS - handlowe
• RRSP, ANNUITY - emerytury
• VISITORS - dla odwiedzających
Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6513 Dom: 858-0129



Andrzej Krysiak

Halina Baranowska MA, A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
suite 531, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

TEL. bus. 622-1115



**WYCIECZKI
ZAPROSZENIA**

WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW

UBEZPIECZENIA SZPITALNE

DLA ODWIEDZAJĄCYCH -

100 dni TYLKO \$ 135.00

BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

185 Roncesvalles Ave. TEL.: 588-0039

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL.: 531-4647

FAX: 531-2396

INSURANCE NA:

DOMY

SAMOCHODY

KOMERCYJNE

SKLEPY

GRAND FLOORS

Solidnie układam, cyklinuję, lakieruję wszelkie rodzaje podłóg drewnianych po bardzo niskich cenach. Naturalne lakierowanie 60-70 centów za stopę. "Stain finish" - \$1.20 za stopę. Darmowe wyceny.

**GRZEGORZ
TEL. 282-5545**

SZAFKI KUCHENNE

dla kontraktorów i osób prywatnych. Niskie ceny, szeroki wybór. Z instalacją lub bez.
TEL. 271-7830

OKAZJA! STOLARSTWO OGÓLNE

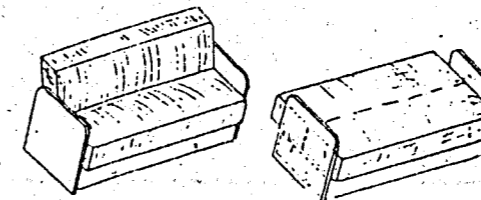
Zmienić meble kuchenne lub inne wykończyć sklepy, restauracje czy domy. W tym Ci pomoże fachowo i tanio firma "WALOCH" FURNITURE & CARPENTRY
(514) 465-4893 (514) 466-8598

SOCIAL GROUP FOR MATURE SINGLES

Age 30 +
A little beat English
631-7857
Please leave message

POLSKIE WERSALKI

z pojemnikiem na pościel i tradycyjną włosianą tapicerką
DOBRA CENA - SZYBKI SERWIS



**HOME-DOM
246-9223**

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212 lub 742-1302

CHCESZ POZNAĆ swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać?

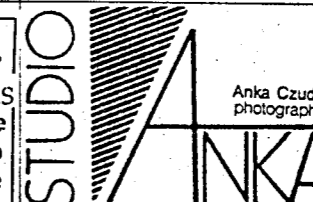
Może pomoże Ci w tym wróżba z kart. Dzwonić
633-4469
prosić Anię

Ubezpieczenia szpitalne dla odwiedzających
100 dni TYLKO \$100.00
**SCOTT JOYCE
LIMITED**

TEL. 235-6767
Także ubezpieczenia na mieszkanie • samochód • życie

SZUKASZ PRACY W SWOIM ZAWODZIE?

EWA DUBISKI, B.Sc., M.S.
Wspólnie z Tobą opracuje strategię starania się o pracę. • Jak pisać Resume i cover letter • Jak przygotować się do interview.
TEL: 925-8128, po godz. 6.



2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Dr. JOLANTA JASTRZĘBSKA

lekarz ogólny
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje od pon. do piątku od 13 do 19:39, w soboty od 9:30 do 13.
TEL. 588-7878
2333 Dundas Str. W. 404

Ania i Wojtek Budziak

**Modern
GIFT
SHOP**

King Shepard Plaza
2560 Shepard Ave.
MISSISSAUGA
TEL. 949-1106

BIURO MATRYMONIALNE VERA

Jeśli dokuczają Ci samotność - napisz do nas. Posiadamy wiele ofert pięknych Pań i Panów w różnym wieku z Kanady - USA - Ameryki Płd, Europy oraz Polski. Szansa na szybkie poznanie osoby, której szukasz. Nasz adres: "Vera" P.O. Box 694, Oakville, Ont. L6J 5C1

Hair Nourishment !!! Włosy - Odżywka !!!

Jeśli wypadają Ci włosy z powodu:

- zmiany trybu życia • klimatu • zaburzeń pracy nerek
- przebytych zabiegów, chorób, porodu • łysienia genetycznego

Wykorzystaj kilka tysięcy lat doświadczeń medycyny chińskiej stosującej

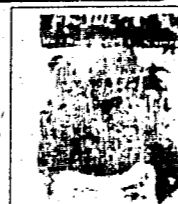
NIEZWYKLE SKUTECZNY

znany, CAŁKOWICIE NATURALNY,

a więc bezpieczny dla zdrowia preparat - odżywkę, będącą kompozycją ziół rosnących w Chinach, która nie tylko zapobiega wypadaniu włosów, ale również powoduje ich ODROŚNIĘCIE już po wypadnięciu!

Koszt kuracji wynosi \$59.00

Prześlij czek lub M.O. wraz z niniejszym ogłoszeniem do
D & I P.O. Box 68 Stn. "N", Toronto, Ont. Canada M8V 3P9



INSTALUJEMY SYSTEMY ALARMOWE

(SECURITY SYSTEMS) monitorowane przez policję w mieszkaniach, domach, przedsiębiorstwach, cottage'ach

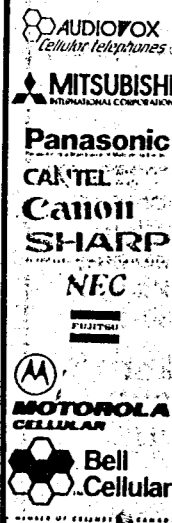
**TEL (416) 267-2625
Fax: (416) 261-5397**

TIPS

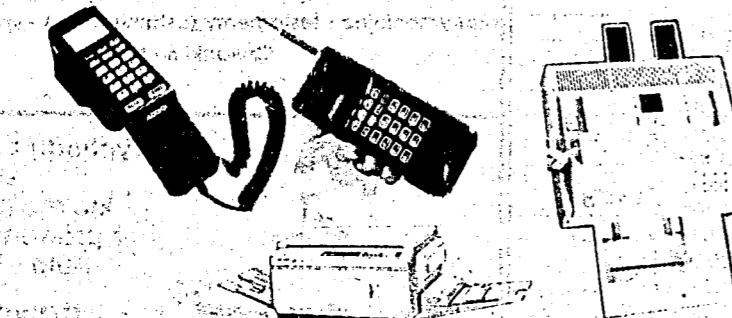
**Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.**

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. L5R 1P2

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej



TELEFONY BEZPRZEWODOWE I SAMOCHODOWE, KOPIARKI, TELEKOPIARKI, MIKROKOMPUTERY I DRUKARKI



OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!

Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm.
Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowe (Trade In) • Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły

TEL. TORONTO 399-9950 (cała doba)
MISSISSAUGA 890-4756, FAX 890-6092



MASTER PRINTING INC.
PUBLISHING • PRINTING • ADVERTISING
2965 DUNDAS STREET WEST TORONTO ONTARIO CANADA M6P 1Z2
TEL. (416) 761-9659 761-1768 • FAX (416) 761-1933

Polska drukarnia oferuje kompletny zestaw usług graficznych i drukarskich. Najwyższa jakość wykonania i krótkie terminy. Pomoc w wyborze treści, papieru, szaty graficznej oraz w tłumaczeniu.

- Wizytówki • Papeteria firmowa • Rachunki bezkalkowe • Ulotki • Broszury • Katalogi • Książki • Zaproszenia ślubne • Plakaty • Kalendarze • Napisy na okna wystawowe i samochody • Sztyldy • Pieczętki • Rozprowadzanie ulotek

\$ KORPORACJE \$ PROFESJONALIŚCI \$ OSOBY INDYWIDUALNE

26 GLENADEN AVE. EAST, TORONTO, ONT. M8Y 2L3

\$ Skorzystaj z wypróbowanych wieloletnich strategii odpisów podatkowych

\$ Zaoszczędź setki dolarów dzięki naszym mało znanym technikom planowania podatkowego

\$ Nie trać czasu na zapoznanie się z przewodnikiem Urzędu Podatkowego, który nie ujmuje wielu dozwolonych odpisów

Zdaj się na fachowe i dyskretne usługi firmy Piotra Chwalisza

CHWALISZ TAX & BUSINESS CONSULTING INC.

\$ Stosujemy przepisy prawa podatkowego na korzyść Klienta!
\$ NE ZWLEKAJ - ZADZWOŃ DZISIAJ!
TEL. (416) 233 - 2804 FAX: (416) 233 - 3583

\$ PROWADZENIE KSIĄG

\$ PRZYGOTOWYWANIE SPRAWOZDAŃ

INCOME TAX SERVICES

ANDREW PAPLIŃSKI
(416) 452-0812

27 CASPER CRESCENT
BRAMPTON, ONTARIO

INCOME TAX SERVICE

Tomasz Lewkowicz
TEL. 542-3748
Darmowy odbiór dokumentów i zwrot do domu

BIOENERGO-TERAPEUTA

diagnozuje i leczy zakłócenia układu krążenia i przewodzenia, migreny, nerwobóle, reumatyzm i niedomogi kręgosłupa, choroby lokomocji, usuwa drętwienie i niedowład kończyn
TEL. 398-7052



**Lech Prusiński
NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ**

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

NAJNIŻSZE CENY TOWARÓW DO POLSKI

Dostawy w cyklu 14-dniowym. Dowolnie zestawiaj skład paczki. Zamówienie minimum 5 kg.

Ilość	Nazwa towaru	Cena CD \$	Razem
x 1 kg	Cytryny	2.60 =	
x 1 kg	Pomarańcze	2.60 =	
x 1 kg	Grejpfruty	2.60 =	
x 1 kg	Mandarynki	2.80 =	
x 100 g	Czekolada gorzka	0.90 =	
x 100 g	Czekolada mleczna	0.90 =	
x 100 g	Czekolada orzechowa	1.00 =	
x 400 g	Bomboniera	4.20 =	
x 300 g	Cukierki witaminowe	3.40 =	
x 1 op	Guma do żucia (60 g)	0.90 =	
x 250 g	Kawa ziarnista brazylijska	2.40 =	
x 1 kg	Kawa ziarnista brazylijska	8.00 =	
x 3 kg	Kawa ziarnista brazylijska	20.00 =	
x 100 g	Herbata cejlońska	1.30 =	
x 25 szt.	Herbata ekspresowa norm.	1.30 =	
x 25 szt.	Herbata ekspresowa różana	1.30 =	
x 400 g	Herbata instant cytrynowa	2.50 =	
x 800 g	Czekolada w proszku	4.80 =	
x 250 g	Kakao	2.00 =	
x 200 g	Rodzynki kalifor.	1.30 =	
x 200 g	Migdały kalifor.	2.30 =	
x 200 g	Wiórki kokosowe	1.60 =	
x 400 g	Pasta czekol. orzech.	2.70 =	
x 500 g	Margaryna mleczna słońecz.	2.10 =	
x 11	Olej jadalny roślinny	5.20 =	
x 500 g	Ryz (USA)	2.10 =	
x 400 g	Mąka kartoflana	1.90 =	
x 3 op	Budyń czekol. i waniliowy	1.40 =	
x 5 kg	Mąka	6.50 =	
x 5 kg	Cukier	6.50 =	
x 500 g	Pieprz czarny	6.00 =	
x 100g	Sardynki w oleju	1.20 =	
x 200 g	Filet śledziowy w pom.	1.40 =	
x 200 g	Ser żółty krojony	1.90 =	
x 450 g	Szynka w puszcze	4.80 =	
x 340 g	Szynka mielona	2.50 =	
x 11	Sok pomarańczowy	2.60 =	
x 840 g	Brzoskwinie w puszcze	3.10 =	
x 0.33 l	Piwo w puszcze	1.50 =	
x 200 g	Orzeszki ziemne solone	1.30 =	
x 1 szt.	Pasta do zębów (fluor)	1.40 =	
x 1 szt.	Mydło toaletowe Fa	1.20 =	
x 3 kg	Proszek do prania	12.50 =	
		Razem:	

Ubezpieczenie i dostawa paczki: BEZ OPLAT w Kanadzie i w Polsce.

Załączam Cheque lub Money Order na sumę ogółem CDS

NADAWCA: tel.:
ODBIORCA: tel.:

Zlecenia przyjmuje: **COPYA-TRADE**,
291 Lois Crescent, TIMMINS, Ont. P4P-1G6
TEL. 705-268-6875 (po 6 pm); TEL. 416-266-1456 (po 6 pm);
FAX 705-268-9181 (bez przerwy).

NR 129 • 10 - 16 MAJA 90

ADWOKACI

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki
Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy
matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki
Czwartki 6 - 9 pm.



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻENSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

**FIRMA ADWOKACKA
MICHAEL CZUMA ASSOCIATES**

Oferuje pomoc w rozwiązaniu następujących problemów imigracyjnych:

- uzyskanie pobytu stałego dla osób z "backlogu" oraz statusu uchodźcy politycznego dla przybyłych do Kanady po 1.1.1989 r.;
- uzyskanie statusu imigranta dla osób niezależnych (Independent Immigrants), bądź przybyłych z wizą turystyczną;
- łączenie rodzin;
- pozwolenia na pracę oraz studia w Kanadzie.

Patricia Ann Ritter, L.L.B. adwokat
Maria Krajewska, mgr praw U.W.
TEL. (416) 599-5799
481 University Avenue, Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9

Zespół LEX-SERVICE

oferuje obsługę prawną, organizacyjną i finansową w zakresie:

- powoływania, rejestracji i prowadzenia spółek akcyjnych i z o.o.
- porad prawnych, finansowych i podatkowych dla przedsiębiorstw, spółek i osób prywatnych
- pośrednictwa w obrocie prawnym nieruchomościami
- podejmujemy się załatwiania spraw nietypowych i skomplikowanych

Prezes **TADEUSZ STAŃSKI**
TEL. (48-22) 635-6059

00-248 Warszawa, ul. Schillera 6

DWA DOBRZE ZAOPATRZONE SKLEPY MIĘSNE
W KITCHENER

WALESA'S MEATS & DELI

331 B King St. W., Kitchener, 741 - 5383
270 Bleams Rd., Kitchener, 893 - 6666
Pieczywo, wędliny, sery, słodczyce, gczety,
świeże mięso. Można zamówić 1/2 krowy lub świni.

BLOOR NATUROPATHIC CLINIC

Leczenie środkami naturalnymi:

zioła, akupunktura, homeopatia, hydroterapia,
komputerowa analiza diety

Lidia Dobosz, M.D.(P), N.D.

Halina Sroczyńska, M.D.(P), N.D.

1595 Bloor St. W.,

Toronto, Ontario M6P 1A6

TEL. 534-0050

DR. MARIA KALISIAK

uprzejmie zawiadamia o otwarciu
gabinetu lekarskiego

przy 2299 Dundas St. West, pok. 406

- Choroby wewnętrzne
- Choroby dzieci

Przyjmuje codziennie, również w sobotę.

Proszę dzwonić o każdej porze

TEL. 534 - 4230

ROYAL LEPAGE
227 VODDEN STR.
BRAMPTON, L6V 1N2

DANUTA MAJEWSKA

Sales Representative

Kupno - Sprzedaż

Bezpłatna porada i wycena domów

D z w o ñ 792-0866

biuro: 457-5800 - całą dobę

Etobicoke - \$264,900 duży murewany wolno stojący dom na
ładnej działce. 3 łazienki, 3 kuchnie, 3 oddzielne wejścia.
Może być dla jednej dużej rodziny lub dla inwestora. Bar-dzo
dobra lokalizacja. Obok Q.E.W.

Toronto - \$271,900 3-piętrowy bliźniak, bardzo blisko Ron-
cesvalles. 2 kuchnie, 3 łazienki, 2 oddzielne wejścia. Ładny
balkon i taras.

ROYAL LEPAGE REAL ESTATE SERVICES LTD, REALTOR

Homelife
Realty Associates
TEL. 897-9555



Rzetelna pomoc przy kupnie,
sprzedaży i finansowaniu
nieruchomości

ANNA KRYSIAK

TEL. dom 858-0129

Mississauga - Meadowvalle - elegancki, nowoczesny townhouse
położony w małym pięknym kompleksie otoczonym parkiem.
3 sypialnie, 2 łazienki, bardzo duża kuchnia, family room z wyjściem
na obszerne patio, 2 balkony, garaż. Cena \$ 181.900
Brampton - nowe luksusowe condominium: 3 sypialnie plus sola-
rium i balkon (1600 sq.f.), 2 pełne łazienki (marmurowe kafle).
24 godziny security. Cena \$173.900.



SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA
FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

HENRY

A. RASTON

Biuro: 588-8950 Dom: 767-4022

1600 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7



CHIN

RADIO/TV INTERNATIONAL

Polski Program Radiowy

ECHO OJCZYZNY

Redagują dla Polonii i o Polonii:

KRYSTYNA I RYSZARD PIOTROWSCY

- Wiadomości z Polski
- Informacje o życiu i działalności środowiska
polonijnego w Toronto, Kanadzie
i na całym świecie
- Wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki
- Muzyka i piosenka
- Koncert życzeń

TEL. 531-9991 od 10-11

TEL. 568-1489

Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7
od godz. 10:30 do 11:30 rano.

P.O. Box 26 STN "A" Mississauga, Ont. L5A 3A1

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji

Konsultantów Podatkowych

Czesław Kępa

1768 Pagehurst Ave., Mississauga, Ont.

TEL. 238-0447

wykonuje servis w zakresie:

sporządzania zeznań podatkowych, całorocznych
konsultacji z prawa podatkowego, księgowości,
otwierania i sprzedaży biznesów.
Wystawia listy o wysokości dochodów z biznesów do
wszelkich instytucji.

KONSULTANT PODATKOWY

JACEK REMBECKI

5374 Richborough Dr. Mississauga, Ont.

TEL. 568 - 4768

REMTAXSERVICE

wykonuje usługi w zakresie:

- całorocznych konsultacji z prawa podatkowego
- sporządzania zeznań podatkowych dla firm
i osób indywidualnych

PANI JADWIGA

Soboty od godz. 1 do 2 po poł. CI IWO, hala AM 1250
Tel. 691-8789.

Oakville,

NIERUCHOMOŚCI W POLSCE SPRAWY MAJĄTKOWE I CYWILNE

GDĄSKA KANCELARIA PRAWNICZA

Reprezentowana na terenie Ameryki Północnej
przez

NEXUS INTERNATIONAL

oferuje pośrednictwo oraz doradztwo

- w kupnie/sprzedaży domów, mieszkań oraz
działek budowlanych i rekreacyjnych w Polsce;
- w rozwiązywaniu spraw majątkowych,
spadkowych i cywilnych w Polsce.

Po bezpłatną broszurę zawierającą szczegółowe informacje
na temat naszych usług napisz do:

Nexus International

1800-330 Portage Ave., Winnipeg, Manitoba,
Canada R3C 0C4

Tel. (204) 943-7459, Fax. (204) 943-0146

Godziny urzędowania: 8:00 - 20:00

PACZKI do POLSKI

- Można dowolnie zestawiać skład paczki.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kilogramów.
- Ceny w dolarach kanadyjskich.
- Czas dostawy - około 14 dni od daty otrzymania zamówienia.

Nazwa towaru Jednostka Ilość C\$ Razem

Pomarańcze.....	1 kg	@ 2.90 =
Cytryny.....	1 kg	@ 2.90 =
Grejpfruty.....	1 kg	@ 2.90 =
Banany.....	1 kg	@ 3.40 =
Mandarynki *.....	1 kg	@ 3.40 =
Ananas.....	1 szt.	@ 2.90 =
Orzech kokosowy.....	1 szt.	@ 2.90 =
Kiwi.....	1 szt.	@ 0.80 =
Czekolada orzechowa 100 g	@ 1.30 =
Czekolada mleczna.....	100 g	@ 1.30 =
Czekolada gorzka.....	100 g	@ 1.30 =
Guma do zucia 20szt 125 g	@ 1.80 =
Chalwa.....	1 kg	@ 11.20 =
Miód -Dziki Kwiat.....	500 g	@ 2.40 =
Kawa ziarnista.....	250 g	@ 4.00 =
Kawa Nescafe.....	100 g	@ 4.40 =
Herbata sypka.....	250 g	@ 4.80 =
Herbata ekspresowa 100 szt.	@ 4.80 =
Czekolada w proszku 800 g	@ 6.40 =
Rodzynki.....	250 g	@ 1.60 =
Figi.....	200 g	@ 2.20 =
Migdały.....	200 g	@ 2.20 =
Wiórki kokosowe.....	200 g	@ 2.20 =
Pasta "Nutella".....	450 g	@ 3.20 =
Kabanosy.....	1 kg	@ 12.00 =
Poledwica wedzona.....	1 kg	@ 14.00 =
Baleron.....	1 kg	@ 12.00 =
Szynka w puszcze.....	454 g	@ 4.80 =
Szynka mielona.....	340 g	@ 2.60 =

Dostawa do domu i ubezpieczenie C\$ 5.50

Zalaczam: ... Czek ... Money Order Total C\$.....

* Od 1 czerwca do 30 września mandarynek nie wysyłamy.

Nadawca:

Adres:

Odbiorca:

Adres:

EuroPak International®

1547 Merivale Road, Merivale Depot, Box 5554
Ottawa, Ontario K2C 3M1 Tel.: (613) 722 2767



STOLARZE z dobrą praktyką polską potrzebni. TEL. 766-8128

POTRZEBNA kasjerka do Donut Shop. Part time. TEL. 961-2352

OSOBĘ dobrze piszącą na maszynie z Hamilton, Burlington lub z okolic przyjmę do pracy od zaraz. TEL. 333-5707

PANIA do opieki nad dzieckiem zatrudnię. TEL. 525-9140 wew. 2980

FIRMA wydawnicza w Burlington poszukuje sekretarki. Od kandydatki wymaga się zdolności do samodzielnej pracy i kierowania częścią prac administracyjnych firmy, dobrej znajomości języka angielskiego, sprawnego pisania na maszynie, doświadczenia w używaniu komputera. TEL. 333-5707

POTRZEBNE kobiety do zbierania robaków. Scarborough. TEL. 235-4555

PRACA dla fryzjerów i fryzjerek. TEL. 769-3020

POTRZEBNA pomoc - średni wiek, stały pobyt, umiejętność gotowania, mogąca wyjechać zimą na południe. TEL. 486-0221

POTRZEBNA odpowiedzialna kobieta do opieki pomocy osobie starszej, z zamieszaniem. TEL. 226-1719

MECHANIK obróbki metalu posiadający doświadczenie z RFN podejmie pracę. SIN, słaby angielski. TEL. 744-1649 Andrzej

HYDRAULIK, spawacz, z dużą praktyką w Polsce, w RFN oraz w Kanadzie, posiadający kanadyjskie prawo jazdy i narzędzia podejmie pracę. TEL. 271-9635

MŁODA, niepaląca, uczciwa, pracowita pani podejmie pracę. Może być sprzątanie. TEL. 271-9635

KOBIETA oczekująca na pobyt stały podejmie pracę. TEL. 255-3205

MALŻEŃSTWO z doświadczeniem z USA wykona czyszczenie, sprzątanie. TEL. 532-8152 po 18

TECHNIK budowlany z SIN, znający wszystkie prace budowlane i remontowe, poszukuje pracy. TEL. 538-2730, Józek

MALARZ z 15-letnim stażem oraz lakiernik meblowy z kanadyjskim doświadczeniem poszukuje pracy. TEL. 255-8337 wieczorem, Piotr

MĘCZYZNA poszukuje pracy na południu i weekendy. TEL. 767-1938 wiecz.

SZKUTNIK z dużą praktyką poszukuje pracy przy remontach i budowie jachtów. Podstawowy angielski. Marek, Tel. 749-4711

ELEKTRYK z 17-letnią praktyką poszukuje pracy. Marek. TEL. 749-4711

KREŚLARZ z doświadczeniem kanadyjskim poszukuje pracy. TEL. 769-0849 po 19

ARCHITEKT lat 31, SIN, podejmie pracę w zawodzie kreślacza. TEL. 769-2722 Juliusz

ODPOWIEDZIALNA i ambitna pani poszukuje pracy. Zna jangielski, posiada SIN. TEL. 848-9679

KRAWCOWA z długoletnią praktyką przyjmie szycie w domu. TEL. 525-7492

POSZUKUJĘ pracy domowej - sprzątanie, ogród, pranie, opieka nad dziećmi. TEL. 783-9394

STOLARZ posiadający kanadyjskie doświadczenie w malowaniu, tapetowaniu, zakładaniu dry-wall poszukuje pracy. TEL. 283-9891. Dzwonić w godz. popołud. 127-129

OGŁOSZENIA O PRACY

Zamieszczamy 3-krotnie bezpłatnie.

TEL. 747-6034

POMÓŻ POLAKOWI ZNALEŹĆ PRACĘ

ZGŁOŚ WOLNE MIEJSCE

POTRZEBNI kwalifikowani i doświadczeni ślusarze/spawacze z doświadczeniem w wymiennikach ciepła i zbiornikach ciśnieniowych, z dobrą umiejętnością czytania rysunku technicznego. SIN wymagany, umiejętność porozumienia się po angielsku pożądana. Firma oferuje dobre wynagrodzenie i świadczenia. Skontaktuj się telefonicznie lub osobiście z Mr. Les Toth (Plant Manager) 694-3381, 250 Danforth Rd. (at Warden), Patterson Industries (Canada) Ltd.

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 5-letniego chłopca. Okolica Bloor i Jane. TEL. 767-3169

ZATRUDNIMY cieśli, robotników budowlanych, blacharzy samochodowych oraz zawodowe szwaczki. Dzwonić we wtorek i czwartki. TEL. 236-0597.

PROGRAMISTA komputerowy potrzebny part-time lub na kontrakt. D-Base/Cliper, język C. Wiadomość TEL. 266-9665

DOCHODZĄCA pani do opieki nad dziećmi - 3 i 19 lat, od 30 kwietnia potrzebna. Okolica Bloor-Dixie, Mississauga. TEL. 625-6175

NAGRODA za pomoc w znalezieniu stałej pracy. TEL. 744-1379 Zygmunt

34-LETNIA niepaląca dietetyczka, znajomość masażu, zaopiekuje się kulturalną starszą osobą. Oferty kierować Polska, Kraków, Słomińska 47/2, tel. 66-52-52 Jola. Zaproszenie mile widziane.

40-letnia kulturalna nauczycielka, znajomość gimnastyki leczniczej podejmie pracę u kulturalnej, starszej osoby. Oferty kierować Polska, Kraków, ul. Wolosa 63/6, tel. 34-54-32. Zaproszenie mile widziane.

MŁODY mężczyzna poszukuje pracy w zakresie malstwa lub budownictwa. TEL. 897-6105 Adam

TANIO zaopiekuje się dzieckiem w swoim domu, okolica Lakeshore/Browns Line. TEL. 253-5932

ELEKTRYK z doświadczeniem poszukuje pracy w zawodzie lub jakiegokolwiek innej. TEL. 749-4711. Andrzej

MĘCZYZNA lat 32, poszukuje pracy w Mississauga. TEL. 635-7098

ODPOWIEDZIALNA nauczycielka w średnim wieku poszukuje pracy. TEL. 897-6105

POSZUKUJĘ jakiegokolwiek pracy chałupniczej lub innej. TEL. 274-3043 Karmena

ŚLUSARZ mechanik, spawacz elektryczny znający tapetowanie i malowanie podejmie każdą zaoferowaną pracę. TEL. 897-7632 Marek

CHĘTNIE podejmę pracę jako pomoc w restauracji lub sprzątanie, ew. inną. TEL. 897-7632 Marek, wieczorem

RODZINA składająca się z 5 osób (3 dorosłych synów) posiadająca doświadczenie w prowadzeniu restauracji i hoteli oraz posiadająca dyplomy w dziedzinie kucharskiej, hotelarstwa poprowadzi hotel, motel, restaurację. Warunek: mieszkanie. Miejsce wolne obojętne, może być USA. TEL. 1-613-739-5339 (Ottawa).

CLEANING LADIES for Monday. TEL. 736-1811

MŁODA kobieta do pracy w kuchni, 4-5 godzin dziennie na lunch, dobrze bybyby żeby znała rosyjski, Wilson/Bathurst. TEL. 398-2106 Tania

POTRZEBNA osoba do sprzedaży hodogów. Dzwonić po angielsku 536-2585 Tony lub na maszynie, wieczorem po polsku 465-7262, Lidka

KOSMETYCZKA fachowa i tanio usunie za pomocą wosku owłosienie w domu klientki. TEL. 848-9679

DOŚWIADCZONY programista komputerowy DBase, Lotus, Język C i inne poszukuje pracy. TEL. 238-5612

POSZUKUJĘ pracy do godziny 2 po południu oraz na weekendy. TEL. 625-5330

ŚLUSARZ mechanik, spawacz elektryczny, znający także malowanie i tapetowanie podejmie każdą pracę. TEL. 897-7632 wieczorem, Marek

MALARZ z doświadczeniem kanadyjskim poszukuje pracy. TEL. 536-5538 po godz. 18

KULTURALNA, pracowita, posiadająca podstawową znajomość angielskiego, lat 36 poszukuje pracodawcy na okres minimum 6 miesięcy do pracy domowej lub opieki nad starszą osobą. Listy kierować na adres ELŻBIETA KRZEMIŃSKA, ul. Kolista 8 m.1 03-664 Warszawa, Poland.

SZUKAM pracy - szycie zabawek z powiezonych materiałów, gotowanie, sprzątanie, opieka nad starszą osobą, dziećmi, najchętniej w Mississauga. Okolica Bloor i Dixie. TEL. 625-5994 do godz. 10 wiecz.

SZUKAM pracy, chętnie na budowie. Przemysław, tel. 749-4711

KOBIETA poszukuje pracy. Może być przy dzieciach. Wiadomość zostawić na maszynie. TEL. 323-0458

MŁODA kobieta podejmie się każdej pracy od 7 wieczorem. Halina, tel. 536-6894

NOWO przybyła zaopiekuje się starszą osobą lub dzieckiem. TEL. 736-1294

MĘCZYZNA poszukuje pracy. Wojtek. TEL. 569-2135

MŁODY mężczyzna podejmie każdą pracę. TEL. 897-6321

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Dundas/High Park. TEL. 736-1294

BARDZO dokładnie posprzątam mieszkanie lub dom w dowolny dzień tygodnia. Katarzyna. TEL. 441-0381

STUDENT, znający język angielski poszukuje pracy. Oshawa, tel. 1(416) 725-5697 Marek

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu lub przyjmę jakiegokolwiek pracę po południu. TEL. 756-4829

KOBIETA 30-letnia, mówiąca po ukraińsku, rosyjsku, angielsku szuka pracy, part time. TEL. 247-1342

DWÓCH młodych mężczyzn poszukuje pracy. TEL. 231-8893

KOBIETA poszukuje pracy. TEL. 239-0176

MALŻEŃSTWO zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. TEL. 532-8152

POTRZEBNA pani w średnim lub starszym wieku dochodząca lub z zamieszaniem do rocznego dziecka. Od poniedziałku do piątku, Burnhamthorpe/Kipling. TEL. 239-1310 po godz. 18

MŁODY, energiczny przyjmie każdą pracę w okolicy Oakville. TEL. 845-9640

MŁODA Polka ze znajomością francuskiego zaopiekuje się dziećmi w okolicy Oakville. TEL. 845-9640

BARBARA posprząta hotel, motel, szkołę, biuro, dom. SIN. TEL. 239-3087 wieczorem

LIVE in, English speaking nanny, housekeeper, Bayview/York Mills. Call evenings. TEL. 445-3332

LAKIERNIK meblowy z kanadyjskim doświadczeniem poszukuje pracy. TEL. 253-8337 wiecz. Piotr

NOWO przybyła z Polski w średnim wieku chętnie podejmie pracę najlepiej w Scarborough, może być opieka nad dziećmi, sprzątanie. TEL. 759-3935

DWÓCH młodych mężczyzn oczekujących na pobyt stały poszukuje pracy w budownictwie, murarstwie przy remontach domów i apartamentów, malowanie, tynkowanie. TEL. 533-7469 Ireneusz i Antoni

MUZYK profesjonalista akordeonista szuka zatrudnienia w zespole muzyki rozrywkowej. TEL. 533-7469 Ireneusz

DWÓCH mężczyzn podejmie jakąkolwiek pracę. TEL. 762-6852 Leszek i Wiesław

PRZYJMĘ każdą pracę na sobotę i niedzielę. TEL. 791-6799

POMOŻĘ ludziom starszym i samotnym - drobne remonty, sprzątanie i wszelkie inne zlecane prace. TEL. 823-8975 Włodek

ROBIĘ ładnie na drutach. Przyjmę chętnie pracę do domu. TEL. 633-2803

NAGRODA za pomoc w znalezieniu pracy dla młodego mężczyzny z zawodu elektronika. TEL. 633-2803

OCZEKUJĄCY na pobyt stały podejmie każdą pracę. TEL. 897-6321

PRZYJMĘ pracę w soboty i niedziele. Sprzątanie, opieka. TEL. 535-5159

SPAWACZ, lat 33, poszukuje pracy. TEL. 535-5159

NOWO przybyły młody mężczyzna podejmie każdą pracę. TEL. 243-0713. W razie nieobecności proszę o pozostawienie oferty pracy na dyktafonie (answering machine).

NAUCZYCIELKA z 10-letnim doświadczeniem, odpowiedzialna, zaopiekuje się dzieckiem dochodzącą w Mississauga. TEL. 897-7371

POLKA z podstawową znajomością angielskiego poszukuje pracy. TEL. 441-0381

MŁODA, energiczna kobieta poszukuje jakiegokolwiek pracy w soboty i niedziele, najchętniej na terenie Mississauga. TEL. 897-6105

PIELĘGNIARKA przyjmie opiekę nad dziećmi lub chorą osobą. TEL. 339-9364, Kaśka

KOSMETYCZKA poszukuje pracy w zawodzie lub innej. TEL. 253-5892

PRZYJMĘ każdą pracę na soboty i niedziele. TEL. 791-6799

NAGRODA za pomoc w znalezieniu pracy młodego mężczyźnie (landscaping, construction, lub cokolwiek innego). TEL. 443-9658 Andrzej

MŁODA energiczna, niedawno przybyła z Polski, poszukuje jakiegokolwiek pracy part-time. TEL. 897-6105

OSOBA oczekująca na pobyt stały podejmie pracę. TEL. 253-3205

PRACA dla sprzedawców w starych punktach. Wymagana znajomość angielskiego oraz SIN. Dobre warunki. TEL. 266-6922 Ewa

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi lub podejmę inną pracę. TEL. 535-5159 proszę Aśkę

KOBIETA oczekująca na pobyt stały podejmie każdą pracę. TEL. 253-3205

LAYOUT INSPECTOR WANTED FOR AUTOMOTIVE PLANT IN AJAX. MUST UNDERSTAND AUTOMOTIVE BLUEPRINTS. SHOULD KNOW QUALITY ASSURANCE, STATISTICAL PROCESS CONTROL AND GEOTOLERANCING PRINCIPLES. REQUIRED HANDS-ON EXPERIENCE WITH PRECISION MEASURING DEVICES. KNOWLEDGE OF CMM A BIG ASSET. EXPERIENCE IN METROLOGY AND HIGHER EDUCATION AN ASSET. FLUENT ENGLISH AND S.I.N. A MUST. CALL MICHAEL KOZŁOWSKI 9-5 416/683-1681

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu w okolicy Lakeshore i Humber College. TEL. 235-6732

MŁODY technik budowlany z dobrą znajomością angielskiego poszukuje pracy, niekoniecznie w zawodzie. TEL. 253-9891 po godz. 17, Robert

ODPOWIEDZIALNA z doświadczeniem zaopiekuje się dziećmi w dowolnych godzinach, także w weekendy. Toronto/Mississauga. TEL. 624-4921

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem dochodzącą. TEL. 233-8566 Ewa

POLAK, z 3-letnim doświadczeniem w zakresie malowania szuka pracy, Hamilton. TEL. 573-2806

POSZUKUJĘ pracy w zakresie fachowej pomocy geodezyjnej. TEL. 763-2730 lub 530-4821, Zbigniew, po godz. 20

MŁODY mężczyzna poszukuje pracy, doświadczenie w dziedzinie elektroniki i elektryki. TEL. 264-3658. Znajomość języka angielskiego.

DZIEWCZYNA poszukuje pracy. TEL. 264-3658

KOBIETA lat 22, oczekująca na pobyt stały, przyjmie sprzątanie w każdy dzień tygodnia. TEL. 241-6529 Monika.

NOWO przybyły z Polski poszukuje pracy najchętniej na budowie. Tomek. TEL. 232-1469

POSZUKUJĘ pracy w zawodzie ślusarz naprzędziowy lub jakiegokolwiek innej, posiadający 20-letnią praktykę w zawodzie. TEL. 438-9889

ELEKTRYK z SIN podejmie pracę (w zawodzie lub innej). TEL. 438-9889.

INŻYNIER ochrony środowiska ze specjalnością urządzenia sanitarne, posiadający SIN i mówiący po angielsku, poszukuje pracy (np. kreślenia). Adam, tel. 255-3119

TECHNIK-elektryk z 17-letnią praktyką szuka pracy (montaż, obsługa urządzeń do 30 kW). TEL. 542-1735 po 17, dla Edwarda

STARSZA kobieta podejmie każdą pracę w polskim domu. TEL. 760-8164 Jadwiga, dzwonić po 19.

PODEJMĘ sprzątanie apartamentów, biur, opiekę nad dzieckiem (względnie starszą osobą). TEL. 433-4382 po 18

MIESZKANIA

1-SYPIALNIOWY DOM do wynajęcia (bez piwnicy), okolica Danforth/Warden. 640-5781 po 10 rano.

POKÓJ do wynajęcia w 2-sypialniowym mieszkaniu dla mężczyzny lub kobiety. Lakeshore/Royal York. TEL. 252-4398

POSZUKUJĘ osoby do apartamentu 1-sypialniowego, \$250 miesięcznie, Mississauga. TEL. 848-4038

OD ZARAZ do wynajęcia mała kawalerka w centrum Mississauga, \$300 miesięcznie. TEL. 896-2175 wieczorem

DUŻY, umeblowany pokój z kuchnią i łódką dla dwóch panów lub małżeństwa od 1 maja, okolica Dundas/Scarlett. TEL. 499-8328 dzwonić proszę po g. 5

POSZUKUJĘ dziewczyny do wspólnego zamieszkania, Keele/Lawrance. TEL. 739-1334 wieczorem

NIEKRĘPUJĄCY pokój do wynajęcia. Okolica Lakeshore i Mississauga Rd. TEL. 891-1702

WYREMONTOWANY pokój w suterenie do wynajęcia, \$250 miesięcznie, dla spokojnej pani. Etobicoke. TEL. 621-4497

MISSISSAUGA, Kingsberry Cres. - duży 1-sypialniowy apartament, suterena. Osobne wejście, pralnia. Tylko dla niepalących. \$640 plus energia. Od 1 czerwca. TEL. 275-4759

WYNAJMĘ młodej dziewczynie półtownhouse'u w Rexdale. Cena \$320 miesięcznie. TEL. 746-5435

POKÓJ do wynajęcia w Etobicoke. TEL. 663-1399

POKOJE i kawalerki do wynajęcia, King i Queen Str. W., TEL. 363-5805, 533-8256

ROŻNE

SPRZEDAM wysokie krzesło, kojec i huśtawkę dla niemowlęcia. TEL. 491-0067

ZPOWODU wyjazdu sprzedam okazynie meble prawie nowe: sofa, fotel, ława, segment, łóżko. TEL. 439-2608 po 18

SPRZEDAM tanio dużą maszynę do cyklinowania podłóg. TEL. 416-621-4591

SPRZEDAJĘ diamenty po cenach hurtowych. TEL. 275-7013

MIŁA, atrakcyjna Polka z USA, lat 54, pragnie nawiązać kontakt ze starszym samotnym, zagospodarowanym panem z Kanady. TEL. (215) 722-0293

SAMOTNA pragnie poznać kulturalnego pana w średnim wieku do towarzystwa. Barbara, tel. 759-3935

MIŁA i spokojnego charakteru, lat 38, szczupła, 162 cm, niepaląca, domatorka, lubiąca przyrodę, pragnie poznać pana przebywającego dłużej w Kanadzie, zagospodarowanego, do lat 49. TEL. (416) 491-1081

PILNIE POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA do uruchomienia zakładu przetwórstwa rolnego - masarnia lub innej branży w nowo wybudowanym zakładzie we Włocławku w Polsce. Zakład, w którego skład wchodzi hala produkcyjna 1000 m² pow., chłodnia 500 m³ oraz budynek adm.-socjalny 300 m² jest moją prywatną własnością o wartości 40 tys. dolarów. Potrzebne są maszyny i warunki założenia spółki. Oczekuję na propozycje współpracy i listy: PIOTR DENGUSIAK, 87-853 KRUSZYN woj. Włocławek POLAND


SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Ford Escort 83 automatic, wspomaganie hamulce i kierownica, 4-drzwiowy, sterex i odtwarzacz, 90 tys. km, bardzo dobry stan, 2-letnia gwarancja. TEL. 270-7695

BARDZO tanio sprzedam samochód na chodzie. 5500. Plymouth na propan (cztery koła dotatkowe wchodzi w cenę). TEL. 251-4258

SPRZEDAM nową sukienkę do Piłcwszej Komunii. TEL. 538-1496

KUPIĘ wysokie krzesło i huśtawkę niemowlęcą. TEL. 391-2419



KINGSWAY MEAT PRODUCTS & DELICATESSEN LTD.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

STOWARZYSZENIE
TECHNIKÓW POLSKICH
I POLSKI INSTYTUT
NAUKOWY
zaprasza ją
na odczyt pt.

"Światowa rola Solidarności",

który wygłosi
prof. Jerzy Wojciechowski
z Uniwersytetu w Ottawie.
Spotkanie odbędzie się
dnia 11 maja (piątek)
o godz. 20 w sali górnej
SPK, 206 Beverley Str.

SOUTH ETOBICOKE COMMUNITY LEGAL SERVICES

udziela porad prawnych po polsku,
wyłącznie w czwartki od godz. 14.00 do
16.00, dla osób mogących wykazać się
niskimi dochodami

• sprawy emigracyjne • problemy z
właścicielami domów • sprawy związane
z zasiłkiem dla bezrobotnych • zasiłek
społeczny i rodzinny • emerytura

TEL. 252-7218
2970 Lakeshore Blvd. W. # 303
(Blisko Islington)

PRZEPISY PRAWA LOKALOWEGO W ONTARIO

Grupa Wspierająca przy
kościółce św. Maksymiliana Kolbe
w Mississauga zaprasza na
comiesięczne spotkanie, które
odbędzie się 13 maja w niedzielę o
godz. 6 wieczorem.

Tematem spotkania będą
przepisy prawa lokalowego w
Ontario.

Prelegentem będzie przed-
stawiciel Rent Review Office.

Spotkanie prowadzi Helena
Mikołajko.

Dokończenie ze str. 12

manistyczne i ściśle. W ciągu kilku lat
zbudowaliśmy po cichu parę obiektów,
z salami wykładowymi, seminaryjnymi
i w 1968, gdy Gomułka był już osłabio-
ny, mogliśmy otworzyć podwoje Uni-
wersytetu Śląskiego."

Ocena Gomułki:

"- Z pewnością był człowiekiem
wybitnym i wywarł piętno na partii i
państwie. Sądzę, że jego tragedią była
jego samotność. Z biegiem lat przestał
wierzyć niemal wszystkim, poza może
Kliszką i Logą. Ta podejrzliwość utwar-
dziła go we wrodzonym mu autokra-
tyzmie i w gruncie rzeczy jego drama-
tem było to, że swych poglądów i opinii
nie mógł skonfrontować z szerszym
gronem. Komitet Centralny stał się
swoistym dworem rządzącym się dwor-
skimi prawami. Jeśli do tego doda się co-
raz bardziej z biegiem lat lekceważący
stosunek "Wiesława" do ludzi, w jakimś
sensie dopełnia to obrazu. Mówiłem
panu o mojej przed laty z nim scysji przy
okazji sporządzania barbórkowego re-
feratu. Chwilami on, szef kraju, stawał
się na dzień, dwa adiustatorem bądź
swoistym stylistą. Przyzna pan, było to
bezsensowne. Na posiedzeniach Biura,
na których w ostatnich latach niechętnie
bywałem, potrafił w obecności, bądź co
bądź kilkunastu osób, zbesztać obrażać
swych najważniejszych współpracow-
ników. Na przykład Cyrankiewicza nie
cenił i najczęściej nazywał "łysą pałą". W
sprawie wyjazdu Spychalskiego do
Poznania na uroczystości z okazji 50-
lecia Powstania Wielkopolskiego po-
wiedział: "A kogo wy tam proponujecie
wysłać? Marysia? Kiedy on gadać nie
umie". Nawet do swego najbliższego
człowieka, Kliszki potrafił powiedzieć:
"Jak ty się odezwiesz, to ee... szkoda ga-
dać".

Relacja Gierka jak wysunięto jego
na miejsce Gomułki po tragicznych wy-
padkach grudniowych 1970 roku, w
których jak podkreśla nie grał żadnej
roli:

"- Na informacje nałożono ściśle
embargo i wiedziałem jedynie to, co
kolekty powie mi na podstawie
informacji radia zagranicznego bądź
skąpych wiadomości telefonicznych z
Wybrzeża. Gdy wyjeżdżałem z War-
szawy, nie miałem żadnych oficjalnych

wiadomości o tym co dzieje się w Trój-
mieście. O rozruchach nie zostało po-
informowane ani plenum Komitetu
Centralnego, ani Biuro Polityczne tegoż
KC. Kilka dni później o rozmiarach
tragedii i przybliżonej liczbie ofiar do-
wiedziałem się od wiceministra spraw
wewnętrznych Franciszka Szlachcica.
W czasie rozmowy telefonicznej był on
w takim szoku, że wręcz płakał. Auten-
tycznie. Następnego dnia przybył on do
mnie do Katowic wraz ze Stanisławem
Kanią, wówczas kierownikiem Wy-
działu Administracyjnego KC. Nadzo-
rował on z ramienia partii bezpieczeń-
stwo, wojsko i sprawy kościelne. Obaj
towarzysze po zreferowaniu tragicz-
nych wydarzeń, jeden przez drugiego
zaczęli mówić, że Gomułka musi ustą-
pić, że prowadzi on kraj na skraj prze-
paści oraz, że jedynym człowiekiem,
który może uratować Polskę jestem ja.
Musicie dać się wybrać pierwszym sek-
retarzem. Ja na to odpowiedziałem im
spokojnie, że nie oni o tym stanowią, że
decyzję podejmie Biuro Polityczne Ko-
mitetu Centralnego partii. Po tej roz-
mowie wyjechali szybko do Warszawy.

- Jak w takim razie kilka dni później
został pan pierwszym sekretarzem?

- Zmusiła mnie do tego sytuacja kra-
ju, stanowisko kolegów oraz postawa
samego Gomułki.

- Jak to się odbyło?

- Następnego dnia, koło południa
zadzwoniono do mnie z sekretariatu
Wiesława. Dzwoniła ta sekretarka co
zwykle informując, że za kilka godzin
odbędzie się posiedzenie Biura Poli-
tycznego, na którym obecność jest obo-
wiązkowa. Mój wyjazd odbył się w ta-
kim pośpiechu, że nie zdążyłem nawet
zawiadomić o tym żony.

- Czy Gomułka był obecny na po-
siedzeniu Biura Politycznego?

- Otworzył je Cyrankiewicz, po czym
do sali posiedzeń wszedł Gomułka wraz
z lekarzem. Lekarz powiedział o cho-
robie pierwszego; miał on wylew, czer-
woną gałkę oczną i nienaturalny grymas
twarzy. Sam Gomułka powiedział
wówczas, że jego leczenie przez pewien
czas potrwa. W tym okresie - stwierdził
- powinniśmy rozwiązać stojące przed
krajem problemy, przy czym on uważa,
iż należy wycofać się z podwyżek. W
czasie jego choroby, jak powiedział, par-
tiam powinien kierować jako tymczasowy
koordynator towarzysz Gierek.

PACZKI DO POLSKI

NAJLEPIEJ PRZEZ

POLIMEX

215 RONCESVALLES AVE, TORONTO, ONT.

TEL 537-7914

7370 BRAMALEA RD. UNIT 10, MISSISSAUGA, ONT

TEL 677-4527

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

- OWOCE CYTRUSOWE □ PRZEKAZY NA KONTA □ WĘGIEL
- GOTÓWKA DO RĄK □ PACZKI ŻYWNOŚCIOWE □ SAMOCHODY
- MASZYNY ROLNICZE □ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO



ODBIERAMY PACZKI Z DOMÓW

OFERUJEMY SZEROKI WYBÓR KSIĄŻEK, KASET MUZYCZNYCH
ORAZ FILMÓW VIDEO PO POLSKU. KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE.

WALDEMAR ŁYSIAK - "KONKWISTA", cena \$ 8,50 + przesyłka \$ 2.00

- "MW", cena \$ 20.00 + przesyłka \$ 2.00

UWAGA OSHAWA I OKOLICE:

LOKALNY PRZEDSTAWICIEL POLIMEX

POLCAN SERVICES

Pani Krystyna Kaczyńska

5 Celina St., OSHAWA, ONT.

TEL. 571 - 2755